

ROCZNIK

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

i

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

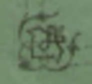
ZA ROK

1876

(*wydany staraniem Zarządu Towarzystwa*).

WARSZAWA.
Drukiem J. Sikorskiego
przy ulicy Niecałej pod N-rem 11-m nowym.

1877.





ROCZNIK

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

i

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

ZA ROK

1876

(*wydany staraniem Zarządu Towarzystwa*).

a Biblioteki Jagiellońskiej

Dr Zieleniewsk

WARSZAWA.
Drukiem J. Sikorskiego,
przy ulicy Niecałej pod N-rem 11-m nowym.

1877.





Дозволено Цензурою.
Варшава, 20 Іюня 1877 года.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Sprawy Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

I. Postanowienia Rządowe i prawidła dotyczące czynności Towarzystwa.

II. Sprawozdania z czynności Towarzystwa, od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia 1876 roku.

CZĘŚĆ DRUGA.

Wiadomości o Zakładach dla poprawy nieletnich.

CZĘŚĆ I-sza.

SPRAWY

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

I.

Postanowienia rządowe i prawidła dotyczące czynności Towarzystwa.

Nr. 1.

USTAWA OSADY ROLNICZO-RZEMIEŚLNICZEJ STUDZIENIEC.

Na oryginale napisano:

„ZATWIERDZAM.“ 3 Marca 1876 r.

Minister Spraw Wewnętrznych,
(podp.) Generał-Adjutant **Timaszew.**

Za zgodność:

Zarządzający Kancelaryą
Warszawskiego Generał-Gubernatora,
(podp.) **Pfehl.**

I. *Przepisy ogólne.*

§ 1. Osada rolniczo-rzemieślnicza ma za zadanie poprawę nieletnich przestępców, tudzież przyzwyczajenie ich do uczciwej i pożytecznej pracy, w zakresie rolnictwa i rzemiosł.

§ 2. Środki główne do tego celu prowadzące są:

a) wychowanie religijno-moralne, skierowanie woli ku dobremu, rozwinięcie zdolności umysłowych i sił fizycznych;

b) ciągła praca w polu, ogrodach i warsztatach;
c) nauki elementarne i udzielanie wiadomości, przydatnych w życiu praktycznem;
d) odpowiedni system nagród, tak, żeby nieletni, w miarę poprawiania się, otrzymywali coraz więcej swobody, a nawet mogli mieć skrócony termin pobytu w osadzie, określony przez wyrok sądowy;
e) podział nieletnich na odpowiednie oddziały w miarę poprawy;
f) ciągły wpływ osobisty Dyrektora i zwierzchników zakładu.

§ 3. Do osady rolniczo-rzemieślniczej przyjmują się nieletni przestępcy wszelkich wyznań religijnych, skazani na oddanie do osady w okręgu Izby sądowej warszawskiej.

Liczba normalna wychowańców nie może przenosić 200 nieletnich.

Uwaga. Na początek osada rolniczo-rzemieślnicza otwiera się dla 15 wychowańców; następnie, w miarę powiększających się zasobów, będzie otwieraną dla większej liczby przestępców.

II. Zarząd osadą, prawa i obowiązki osób, służących w osadzie rolniczo-rzemieślniczej.

§ 4. Osada Studzieniec zostaje w zawiadywaniu Ministerium spraw wewnętrznych, pod opieką i kontrolą Komitetu, a pod kierunkiem bezpośrednim Zarządu Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych.

§ 5. Staranie o pomnożenie środków materyalnych osady, o polepszenie jej gospodarstwa, tudzież dozór nad nią, stanowi obowiązek kuratora honorowego (opiekuna, § 35 ustawy Towarzystwa), którego co dwa lata wyznacza Komitet Towarzystwa.

§ 6. Miejscowy zarząd osadą porucza się Dyrektorowi (gospodarzowi, według § 34 ust. Towarzystwa), który spełnia polecenia Zarządu Towarzystwa i kieruje osadą.

§ 7. Inni urzędnicy osady są:
a) pomocnik Dyrektora, a zarazem nauczyciel;
b) nauczyciele religii;
c) lekarz;
d) przełożeni oddziałów, uczący czytania i pisania;
e) nadzorcy, mający dozór nad nieletnimi w domkach;

f) ekonom, zawiadujący gospodarstwem;
g) sekretarz, a zarazem buchhalter;
h) majstrowie rzemiosł;
i) felczer.

§ 8. Dyrektora mianuje i uwalnia, a wszystkich innych urzędników osady zatwierdza i uwalnia, na przedstawienie Dyrektora, Zarząd Towarzystwa. Niższą służbę, której liczbę oznacza Zarząd, mianuje i uwalnia Dyrektor.

§ 9. Wszyscy urzędnicy osady otrzymują płacę według etatu, mieszkanie, opał, tudzież pożywienie wspólnie z wychowańcami, lub, zamiast takowego, określoną w etacie ilość produktów.

§ 10. W razie choroby lub nieobecności Dyrektora, obowiązki jego pełni Pomocnik; na przypadek zaś choroby lub nieobecności innego urzędnika osady, zastępuje go osoba wyznaczona przez Dyrektora.

§ 11. Dyrektor osady powinien przedstawiać Zarządowi Towarzystwa co rok na 19 Września (1 Października) projekt wydatków i dochodów osady w roku następnym, a na 3 (15) Stycznia szczegółowy raport o stanie osady w roku ubiegłym, tudzież wykaz przedmiotów, które okazały się niezdatnemi do dalszego użytku. Niezależnie od tego, Dyrektor jest obowiązany składać szczegółowe sprawozdania peryodyczne, w przedmiotach przez Zarząd Towarzystwa wskazanych.

III. Przyjmowanie, utrzymanie i prowadzenie nieletnich przestępców w osadzie.

§ 12. Do osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu przyjmowani będą nieletni przestępcy, przez właściwe Sądy skazani, mający nie mniej jak 10, a nie więcej jak 17 lat wieku, nie dotknięci żadną chorobą zaraźliwą, dostawieni do osady z kopią motywowanego wyroku i poświadczeniem o ich wieku, jeżeli będą mogli pozostawać w osadzie przynajmniej dwa lata. Dostawianie przestępców do osady odbywa się zwykłym sposobem transportowym. Może jednak Towarzystwo sprowadzać do osady nieletnich przestępców swoim kosztem i pod własnym nadzorem.

§ 13. Tryb życia osady powinien odpowiadać, pod względem porządku zajęć, i pod względem utrzymania wychowańców, sposobowi życia miejscowych włościan i rzemieślników.

§ 14. Żywność należy wydawać nieletnim według taryffy, przez Zarząd Towarzystwa zatwierdzonej.

§ 15. Zarząd Towarzystwa oznacza co do ilości i jakości odzież, bieliznę, pościel, sprzęty i t. d., jakie mają być używane w osadzie.

§ 16. Rozkład tygodniowych i dziennych zajęć wychowańców oznaczony będzie w planie, zatwierdzonym przez Komitet Towarzystwa.

§ 17. Wychowańcy osady powinni dokładnie obeznać się z wszelkiemi zajęciami, odnoszącemi się do gospodarstwa wiejskiego i ogrodnictwa.

§ 18. Gospodarstwo wiejskie ma być urządzone racyonalnie, tak, ażeby wychowańcy praktycznie nauczyli się osiągać największą korzyść z uprawy roli na małych przestrzeniach.

§ 19. Każdy nieletni, powinien oprócz zapoznania się z pracą rolną, kształcić się jeszcze w jednem z następujących rzemiosł głównych: stolarstwie, kowalstwie, ciesielstwie, krawiectwie, szewstwie, bednarstwie, kołodziejstwie, powroźnictwie, koszykarstwie i t. p., oraz w jednem lub więcej dodatkowych, jako to: wyrabianiu mioteł, słomianek, łyżek drewnianych, drabin i t. p. przedmiotów, łatwo dających się wykonać a pożytecznych w gospodarstwie wiejskiem.

§ 20. Rzemiosła zaprowadzane będą w osadzie z rozporządzenia Zarządu T-wa, w miarę rozwoju osady, stosownie do jej potrzeb i łatwości zbytu wyrobów.

§ 21. Jeżeliby który wychowaniec okazywał szczególną zdolność do pewnego rzemiosła, Dyrektor może uwolnić go od wszelkich innych zajęć gospodarskich, i starać się o wydoskonalenie go w obranem rzemiośle o tyle, ażeby mógł z niego mieć utrzymanie.

§ 22. Nieletni po kolei pełnią usługi w domkach, w kuchni, piekarni, pralni i t. d.

§ 23. W czasie swego pobytu w osadzie, nieletni pobierają naukę w zakresie szkół elementarnych (na zasadzie art. 29, 32 i 49 Najwyższego Ukazu z d. 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r., Dziennik Praw, tom 62-gi, str. 344, 346, 352). Nauczaniem ich będą się zajmowali przełożeni oddziałów i Pomocnik Dyrektora, posiadający patenty na prawo nauczania (§§ 7 i 8 Ukazu rządzącego Senatu z d. 21 Grudnia 1866 r.)

§ 24. Przełożeni oddziałów i nadzorcy są obowiązani, przykładnem i rozsądnem postępowaniem, z troskliwością ojcowską, starać się przerobić powierzonych im nieletnich na poczciwych i pracowitych ludzi. Nauczyciel religii, oprócz zadośćuczynienia wszystkim religijnym potrzebom wychowańców, będzie także nauczał ich religii. Dyrektor, jego Pomocnik i wszyscy w ogóle urzędnicy osady, powinni używać całego swego wpływu dla moralnej poprawy wychowańców.

§ 25. Dla osiągnięcia zadań, wskazanych w § 1 i 2 niniejszej ustawy, wychowańcy osady, po dokładniejszem zbadaniu ich charakteru (do czego może służyć czasowe odosobnienie ich), będą stopniowo przenoszeni do wyższych oddziałów, w miarę poprawy, dopóki nie zasłużą na skrócenie terminu przebywania w osadzie, wyrokiem sądowym oznaczonego, lub zupełnie uwolnieni z osady nie zostaną. Jako główne środki systematu wychowawczo-poprawczego w osadzie służyć mają: stopniowanie nagród, rozszerzanie praw wychowańca, znajdującego się w osadzie, przeniesienie go do oddziału wzorowego, w którym powinien okazać wyraźne dowody swojej poprawy.

§ 26. Za wykroczenia popełnione w zakładzie, wychowańcy ulegają następującym karom:

a) napomnieniu;
b) naganie, która może być udzieloną w obecności wychowańców właściwego oddziału, a nawet zapisaną do księgi rodowodowej;
c) pozbawieniu prawa korespondencyi z krewnymi lub widywania się z nimi przez pewien czas;
d) pozbawieniu prawa korzystania z biblioteki zakładu przez pewien czas;
e) czasowemu odłączeniu od towarzyszów przy pracy lub zabawie;
f) pewnemu ograniczeniu w żywności, nie pozbawiającemu jednak zwykłej porcyi;
g) czasowej utracie prawa zarobku;
h) zamknięciu w celi osobnej do 7 dni;
i) degradacyi do niższego oddziału.

§ 27. Kary, wyliczone w § 26 tej ustawy, o ile najdłuższy ich termin nie jest określony, ustają z chwilą przejścia wychowańca do wyższego oddziału.

§ 28. Wszelkie kary, oprócz napomnienia i pierwszej nagany, powinny być wpisywane do księgi rodowodowej, z wymienieniem czynu, za jaki zostały wymierzone.

§ 29. Napomnienia i nagany może udzielać każdy z bezpośrednich przełożonych. Dyrektor skazuje na wszystkie w ogóle kary; zdegradowanie tylko do niższego, aniżeli najbliższy z kolei, oddziału, powinno być zatwierdzone przez Zarząd Towarzystwa.

§ 30. Stosownie do ważności wykroczenia, kary, wymienione w § 26 tej ustawy, mogą być wymierzane pojedynczo, lub też w połączeniu.

§ 31. Osoby, odwiedzające wychowańców, i w ogóle obce osoby, mogą zwiedzać osadę za pozwoleniem Dyrektora, ale tylko w czasie dnia, do zachodu słońca, nie przeszkadzając przytem zwykłym zajęciom wychowańców. Oglądających zakład oprowadza Dyrektor lub urzędnik osady, w tym celu przezeń wyznaczony.

Pragnący zapoznać się szczegółowo z urządzeniem osady, powinni otrzymać od Zarządu Towarzystwa osobne pozwolenie.

IV. Uwolnienie wychowańców i dalsza nad nimi opieka.

§ 32. Przy końcu każdego miesiąca, Dyrektor przygotowuje wykaz imienny wychowańców, mających być uwolnionymi w ciągu następnego miesiąca z zakładu, wskazując przytem ściśle datę uwolnienia.

§ 33. Uwolniony z osady otrzymuje (§ 35 tej ustawy) bieliznę, obuwie i odzież, odpowiednie do przyszłych jego zajęć; w razach wyjątkowych Zarząd T. może zaopatrzyć go i w inne niezbędne przedmioty, jak np. narzędzia rzemieślnicze i t. p.

§ 34. Celem pokrycia wydatków na powyższą potrzebę, Towarzystwo wyznaczy osobny fundusz, złożony w banku, przez Zarząd wskazanym; do funduszu tego będą dołączane:

a) summy, przeznaczane co rok na ten cel przez Towarzystwo;
b) ofiary osób prywatnych, stowarzyszeń lub instytucyj, przeznaczone na ten przedmiot;
c) zarobek, stanowiący własność zmarłych w zakładzie wychowańców;
d) wszelkie inne nieprzewidziane dochody.

§ 35. Przy uwalnianiu każdego wychowańca Dyrektor oznaczy: jaka mianowicie część zarobionych przez niego pieniędzy, zapisywanych do książeczki, ma być mu do rąk wydana; jaką część otrzyma za pośrednictwem przyszłego swego opiekuna, i nakoniec jaką można użyć na kupno dla niego bielizny, odzieży i t. p. (§ 33 tej ustawy).

§ 36. Obowiązkiem jest Dyrektora, przy udziale kuratora honorowego, wyszukać i wskazać każdemu wychowańcowi, przed jego uwolnieniem, odpowiednie pomieszczenie i zajęcie.

§ 37. Opiekunowie miejscowi powinni ciągle i troskliwie opiekować się wychowańcami z zakładu uwolnionymi. Wychowaniec, który będzie się zgłaszał do miejscowego opiekuna lub Dyrektora przynajmniej raz w rok, i nie rzadziej jak raz na kwartał zdawał jednemu z nich sprawę ze swego położenia, może w razie nieszczęścia zwrócić się do powyższych osób o radę i pomoc.

§ 38. Opiekunowie powinni odwiedzać wychowańców, ich pieczy powierzonych, przynajmniej raz na miesiąc, i udzielać Dyrektorowi szczegółowe swoje o nich spostrzeżenia.

§ 39. Skrócenie czasu przebywania w osadzie, wyrokiem sądowym oznaczonego, może nastąpić tylko na zasadzie wniosku, przedstawionego przez Dyrektora, a zatwierdzonego na posiedzeniu Zarządu T-wa i za decyzyą Ministra sprawiedliwości. Naczelnik właściwej gubernii powinien być bezzwłocznie zawiadomionym o każdym wychowańcu, któremu skrócono termin przebywania w osadzie.

§ 40. Zarząd może robić przedstawienia do Ministra sprawiedliwości o skrócenie nieletniemu czasu przebywania w osadzie wtedy tylko, kiedy już znaleziono dla wychowańca miejsce i zajęcie zupełnie odpowiednie, oraz dostateczną opiekę.

§ 41. Wychowaniec, któremu termin pobytu w osadzie skrócono, będzie napowrót do zakładu odesłany, jeżeliby znowu się źle prowadził.

§ 42. W razie złego postępowania wychowańców przed terminem uwolnionych, opiekun miejscowy, troskliwie rozpoznawszy charakter chlebodawcy i całego otoczenia, wśród jakiego się znajdował wychowaniec, zawiadamia o tem Dyrektora, który postanowi: albo powrócić wychowańca do zakładu, i w takim razie zażąda od władz administracyjnych, ażeby bezzwłocznie dostawiły nieletniego do osady; albo też przenieść go w inne miejsce, przedstawiające mniej zgorszenia i niebezpiecznych warunków życia;

albo wreszcie pozostawić go w tem samem miejscu, celem dokładniejszego sprawdzenia stopnia jego poprawy.

V. Prawa i przywileje osady.

§ 43. Osada ma dwie pieczęcie: jednę z napisem „*Towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych. Osada Studzieniec,*“ a drugą do posyłek.

§ 44. Listy i posyłki z pieczęcią osady Studzieniec wolne są od opłat pocztowych.

§ 45. Wszystkie budynki i nieruchomości osady wolne są od powinności kwaterunkowej, tak w naturze jak i pieniężnej, również od wszelkich opłat skarbowych i podatków.

§ 46. Kto ofiaruje wystarczającą summę na zbudowanie i zupełne urządzenie oddzielnego domku w osadzie Studzieniec, ma prawo umieścić tablicę z odpowiednim napisem na domku, który nosić będzie nazwisko ofiarodawcy.

§ 47. Władze rządowe, każda w swoim zakresie, udzielają osadzie Studzieniec prawną pomoc.

VI. Fundusze osady i ich administracya.

§ 48. Osada będzie utrzymywaną z funduszów, jakiemi rozporządza Towarzystwo, z dochodów własnego gospodarstwa i warsztatów, oraz z ofiar prywatnych, składanych na rzecz osady.

§ 49. Dyrektor przyjmuje i wnosi do kassy osady summy, na utrzymanie osady wpływające, a prowadzenie rachunków z dochodów i wydatków tych summ, jest jego obowiązkiem.

VII. Nadzór nad osadą.

§ 50. Przewodniczący w Zarządzie Towarzystwa, zwiedzając osadę, rewiduje ją pod względem zarówno pedagogicznym jak i administracyjnym, sprawdza kontrole i księgi, i robi swoje uwagi Dyrektorowi, celem dokonania odpowiednich zmian i rozporządzeń.

§ 51. Dwa razy przynajmniej w roku, Zarząd T-wa deleguje jednego lub dwóch swoich członków, którzy łącznie z Przewodniczącym w Zarządzie T-wa, rozpatrzą wszystkie księgi, utrzymywane w zakładzie, sprawdzą inwentarz i kassę. Delegowani

poświadczą w księgach dopełnienie tej czynności, i zdadzą Zarządowi szczegółowo sprawę o wszystkiem, co zauważyli w osadzie.

§ 52. Każdy, choć nie delegowany Członek Komitetu lub Zarządu T-wa, może w każdym czasie zwiedzać osadę, przeglądać wszelkie księgi, sprawdzać i wnikać we wszystkie szczegóły, odnoszące się do administracyi i wychowania nieletnich, i komunikować swoje uwagi Zarządowi T-wa; nie ma jednak prawa wydawać jakichbądź poleceń miejscowej zwierzchności osady, ani poświadczać ksiąg lub innych kontrol i papierów.

§ 53. Osada ulega pod względem naukowym kontroli właściwego Dyrektora szkół, w zakresie art. 6 Ukazu o urządzeniu dyrekcyj naukowych z d. 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. (Dziennik praw, tom 62, str. 392).

§ 54. Prezes właściwego Sądu ma prawo nadzoru nad ścisłem wykonaniem wyroków sądowych, zgodnie z postanowieniami niniejszej ustawy.

§ 55. Minister spraw wewnętrznych, Główny Naczelnik kraju, Minister sprawiedliwości i Naczelnik Gubernii Warszawskiej, mają prawo w każdym czasie osobiście lub przez wydelegowanych urzędników, obejrzeć osadę i żądać usunięcia spostrzeżonych w niej niedostatków lub niezachowania rozporządzeń niniejszej ustawy (§ 13 Ukazu rządzącego senatu z d. 21 Grudnia 1866 r.)

§ 56. Osoby, wskazane w § 55 niniejszej ustawy, piśmiennie komunikują swoje spostrzeżenia o uchybieniach Zarządowi Towarzystwa, który przedsięweźmie stosowne środki do ich usunięcia.

§ 57. W szczególnie ważnych przypadkach naruszenia praw i obecnej ustawy, osada może być zamkniętą na przedstawienie Ministra spraw wewnętrznych, przez uchwałę I Departamentu rządzącego Senatu (§ 14 Ukazu rządzącego Senatu z d. 21 Grudnia 1866 r.)

Za zgodność:

Zawiadujący 3 Wydziałem Kancelaryi
Warszawskiego Generał-Gubernatora:
(podp.) **Felkner.**

Nr. 2.

WYCIĄG Z ODEZWY PANA MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH DO PANA WARSZAWSKIEGO GENERAŁ-GUBERNATORA, Z d. 3-go MARCA 1876 ROKU, ZA Nr 1654.

Zastanawiając się nad projektowanemi przez Towarzystwo środkami karania nieletnich, nie podobna było nie zwrócić uwagi na tę okoliczność, że osada przeznaczona jest dla takich nieletnich, którzy już okazali przestępne skłonności, i na których, z tego powodu, zwłaszcza w pierwszej chwili po przyjęciu ich do osady, kary te, ze względu na ich łagodność, prawdopodobnie nie wywierałyby skutku, albowiem tego rodzaju środki karania mogą oddziaływać jedynie na dzieci rozwinięte moralnie.

Nie ulega wątpliwości, że, z uwagi na ciemnotę tej klasy ludności, która stanowić będzie główny kontyngens osady, większa część wychowańców tego zakładu może być powstrzymana od gwałtów, nieposłuszeństwa i innych czynów występnych, za pomocą takich jedynie środków poprawy, które są połączone z pewnemi ograniczeniami, a nawet cierpieniami.

W tym celu, mając na względzie poprawczy charakter zakładu, uznano za konieczne, do kar wymienionych w § 26 ustawy, dodać jeszcze zamianę przez pewien czas zwykłego pożywienia na osadzenie na chleb i wodę, a także karę chłosty rózgami, do dwudziestu razów, za decyzyą Zarządu Towarzystwa.

Środki te ustanawiają się sposobem próby na trzy lata, z warunkiem, aby po upływie tego czasu Zarząd Towarzystwa przedstawił Ministerstwu Spraw Wewnętrznych swoje wnioski w przedmiocie dostateczności skarceń, wyszczególnionych w powołanym § ustawy, nad wykonaniem czego miejscowy Gubernator czuwać powinien.

Za zgodność:

p. o. Naczelnika Kancelaryi
Gubernatora Warszawskiego
(podpisano) *Makiedoński.*

Nr. 3.

RESKRYPT WARSZAWSKIEGO GENERAŁ-GUBERNATORA.

Warszawski Generał-Gubernator do Prezesa Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, d. 8 Maja 1876 r., Nr 9341.

Podczas bytności mojej w osadzie rolniczej Studzieniec w dniu jej otwarcia d. 2 (14) Maja r. b., miałem sposobność przekonać się o wzorowem urządzeniu i zupełnie zadawalniającym stanie tej kolonii.

Przypisując to gorliwości i staraniom administracyi Towarzystwa osad, poczytuję sobie za przyjemny obowiązek wyrazić JW. Panu, jako Prezesowi, i wszystkim Członkom Zarządu moje uznanie, które racz JW. Pan oświadczyć w mojem imieniu pomienionym Członkom.

Generał Adjutant, (podpisano) *Kotzebue.*

Nr. 4.

TYMCZASOWE URZĄDZENIE WEWNĘTRZNE DLA OSADY ROLNICZO-RZEMIEŚLNICZEJ W STUDZIEŃCU.

W wykonaniu § 17 ustawy Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych z d. 20-go Lutego 1871 r., oraz w zastosowaniu się do §§ 14, 15 i 16 ustawy osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu, pod dniem 3 (15) Marca 1876 roku przez pana Ministra Spraw Wewnętrznych zatwierdzonej, jak niemniej w rozwinięciu tych ustaw, przepisanem zostaje następujące dla pomienionej osady tymczasowe wewnętrzne urządzenie:

ROZDZIAŁ I.

Zarządzanie osadą, prawa i obowiązki osób służących w osadzie.

§ 1. Bezpośrednie zarządzanie osadą, do czasu zupełniejszego jej rozwoju, porucza się zastępcy Dyrektora, który kieruje

osadą, według wskazań Zarządu Towarzystwa i wypełnia wszelkie jego polecenia.

§ 2. Pod sterem i głównym zwierzchnictwem zastępcy Dyrektora, pełnią służbę w zakładzie:

a) nauczyciele religii;

b) lekarz;

c) przełożeni oddziałów;

d) nadzorcy, spełniający w domkach nadzór nad nieletniemi;

e) ekonom, zawiadujący gospodarstwem;

f) buchhalter, zarazem sekretarz;

g) majstrowie rzemiosł;

h) felczer;

i) posługacze, stróże, służba kuchenna i t. d.

§ 3. Osoby, w poprzedzającym §-ie pod lit. *a* do *h* wyszczególnione, mianuje i uwalnia Zarząd Towarzystwa, na przedstawienie zastępcy Dyrektora; mianowanie i uwalnianie niższej służby, w tymże §-ie pod lit. *i* wymienionej, której liczbę Zarząd oznacza, należy do zastępcy Dyrektora.

§ 4. Wszystkie osoby powyższe pobierają miesięcznie, z dołu, płacę etatem oznaczoną; oprócz tego osoby, stale w osadzie na służbie będące, mają sobie zapewnione bezpłatnie: mieszkanie, opał, światło, pranie bielizny, pomoc lekarską i wspólną żywność. Zastępca Dyrektora, jeżeli nie życzy sobie korzystać ze wspólnego stołu, w zamian za to, pobierać będzie wynagrodzenie pieniężne, co miesiąc z dołu, w stosunku rs. 110 rocznie.

§ 5. Dla służby, mieszkającej w osadzie, sprzęty do mieszkania niezbędne dostarczy, na żądanie, Zarząd Towarzystwa; odzież zaś i pościel są ciężarem służby.

A. *Zastępca Dyrektora.*

§ 6. Zastępca Dyrektora, jako bezpośredni przedstawiciel i główny kierownik zakładu jest odpowiedzialny za niewłaściwe prowadzenie interesów osady, i nieścisłe wykonywanie wszelkich instrukcyj, zleceń i wskazówek, przez Zarząd mu udzielonych.

§ 7. Zastępca Dyrektora powinien czuwać nieustannie nad dobrem wychowańców, pieczy jego powierzonych; usilnie starać się o ich poprawę moralną, a w tym celu zbadać dokładnie każdego z nich charakter i skłonności, i stosowne do umoralnienia wychowańców przedsiębrać środki.

Do zastępcy Dyrektora należy bezpośrednie zarządzanie osadą i utrzymanie w niej porządku; on także sprawuje w niej karność, w granicach prawem, ustawami Towarzystwa i osady Studzieniec, przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych zatwierdzonemi, oraz instrukcyami Zarządu Towarzystwa zakreślonych.

§ 8. Zastępca Dyrektora kieruje i rozporządza czynnościami osób, do składu służby zakładu należących, jak niemniej codziennemi zatrudnieniami wychowańców.

Czuwa nad ścisłem wypełnianiem rozporządzeń przez siebie wydanych, nad całością, bezpieczeństwem i dobrobytem całej osady i należącego do niej mienia. Rozporządza funduszami osady, w zakresie przez Zarząd Towarzystwa wskazanym, i utrzymuje, sam lub pod swym nadzorem, ścisłe kontrole przychodu i rozchodu, oraz inwentarza żywego i martwego osady.

§ 9. Zastępca Dyrektora, według podanych sobie wzorów, składa Zarządowi:

a) co dni 10—raport o ruchu ludności, oraz o zaszłych w tym czasie ważniejszych zdarzeniach w zakładzie;

b) z upływem każdego miesiąca — raport o stanie finansowym, z dokładnem oznaczeniem cyfr dochodu i rozchodu w każdym dziale rachunkowości, na podstawie ksiąg w zakładzie utrzymywanych, jakoteż szczegółową listę tych wychowańców, którzy w ciągu następnego miesiąca mają być z zakładu uwolnieni (t. j. w początku np. Marca o mających w Kwietniu być wypuszczonemi), oznaczając w liście stałą datę ich uwolnienia;

c) co trzy miesiące — szczegółowy raport o postępach w moralności i nauce, oraz o sprawowaniu się małoletnich, na zasadzie księgi rodowodowej, oraz o stanie zapasu przedmiotów, dla osady potrzebnych;

d) corocznie, z dniem 1 (13) Stycznia, przedstawi sprawozdanie ze stanu osady za rok ubiegły, zamieszczając w niem swoje uwagi, oraz spostrzeżenia, dążące do wprowadzenia ulepszeń, jakie za potrzebne do rozwoju instytucyi uznaje;

e) również corocznie, przesyłać będzie w Styczniu liczbowy wyciąg z inwentarza ogólnego przedmiotów, w ciągu roku przybyłych i ubyłych, z objaśnieniem należytem zaszłych zmian, oraz wykaz przedmiotów zużytych, z przedstawieniem co do sposobu postąpienia z takowemi;

f) przedstawia projekt budżetu osady na rok następny, w terminie zakreślonym § 11-m ustawy, przez p. Ministra Spraw

Wewnętrznych dla tejże osady przepisanej. Wreszcie, w każdym czasie, składa bezzwłocznie raport o nadzwyczajnym wypadku, zaszłym w instytucyi, pieczy jego powierzonej.

§ 10. Cała miejscowa służba osady, oraz znajdujący się w niej wychowańcy, podlegają władzy zastępcy Dyrektora i polecenia jego ściśle wykonywać powinni.

§ 11. Osobom, powyżej w § 2 pod lit. *c*, *d*, *e*, *f*, *g*, *h*, wymienionym, w razie dostrzeżenia z ich strony uchybień, zastępca Dyrektora ma prawo czynić uwagi i napomnienia, z nienarażaniem jednak przez to na ujmę ich powagi w zakładzie; ważniejsze zaś ich przekroczenia i nieuległość winien przedstawiać do decyzyi Zarządu Towarzystwa.

Nauczycielom religii i lekarzowi może czynić przełożenia, a gdyby te nie skutkowały, winien odnieść się do Zarządu, dla przedsięwzięcia odpowiednich środków.

Pod względem wykonywania karności nad wychowańcami, obowiązany jest stosować się ściśle do przepisów § 26 i nast. ustawy dla osady zatwierdzonej, i jednoczesnych z nią tymczasowych przepisów.

§ 12. Przyjmowanie wychowańców do osady, pierwotne zatrzymywanie ich w odosobnionej celce, oznaczenie przeciągu czasu takiego zamknięcia, czynienie wniosku do Zarządu o skrócenie czasu, oznaczonego wyrokiem na pobyt dla małoletniego, wreszcie, stanowienie o powtórnem zatrzymywaniu w osadzie wychowańców, warunkowo uwolnionych — należy do atrybucyi zastępcy Dyrektora. Rozporządzenie atoli jego pod tym ostatnim względem, powinno być przez Zarząd T-wa potwierdzonem.

§ 13. Zastępca Dyrektora tylko wrazie koniecznej potrzeby może wydalić się po za obręb osady; podczas nocy bezwarunkowo w zakładzie znajdować się powinien.

Na czas dłuższy może wydalać się jedynie za upoważnieniem Przewodniczącego w Zarządzie Towarzystwa.

§ 14. Na wypadek choroby lub nieobecności zastępcy Dyrektora, sprawowanie jego obowiązków powierza on urzędnikowi osady, przez siebie wyznaczonemu.

B. *Nauczyciele religii.*

§ 15. Nauczyciele religii obowiązani są:

a) nauczać wychowańców zasad religii oraz moralności, w godzinach planem oznaczonych; nauka ta nie może być wy-

łącznie pamięciowa, lecz winna uwzględniać przedewszystkiem cel zakładu i warunki życiowe wychowańców;

b) czynić zadosyć wszystkim potrzebom religijnym wychowańców i osób do służby osady należących;

c) odprawiać nabożeństwo i miewać odpowiednie nauki w dni niedzielne i świąteczne w kaplicy instytutowej;

d) odwiedzać jak najczęściej małoletnich, w celkach osadzonych, i starać się wpłynąć na ich poprawę moralną;

e) składać co miesiąc zastępcy Dyrektora raport, z oznaczeniem postępu w naukach, pilności i sprawowania się wychowańców, oraz uwag szczególnych, na zasadzie notat, zapisywanych do utrzymywanej przez siebie książeczki.

C. *Lekarz.*

§ 16. Lekarz, stosownie do umowy zawartej z Zarządem Towarzystwa, powinien przybywać do osady w terminach w tejże umowie oznaczonych, dla wykonywania włożonych na niego obowiązków.

§ 17. Lekarz wydaje opinią o stanie zdrowia przysłanych do zakładu wychowańców; czuwa nieustannie nad hygienicznem jego utrzymaniem; raz na miesiąc odbywa wraz z zastępcą Dyrektora przegląd śpiżarni, z której to czynności spisuje się krótki protokół, z wyrażeniem w nim opinii lekarza co do dobroci znalezionych w niej produktów; nadzoruje nad pełnieniem należytem obowiązków przez felczera.

Podaje zastępcy Dyrektora, z końcem każdego miesiąca, wykaz rodzaju chorób, w lecznicy osady i w całym zakładzie podczas ubiegłego miesiąca leczonych, oraz rezultaty tegoż leczenia, jak niemniej czyni wnioski pod względem tego wszystkiego, co się dotyczy hygienicznego utrzymania całego zakładu.

§ 18. Lekarz, przy pomocy felczera, utrzymuje wykaz imienny ruchu ludności w miejscowej lecznicy, nadzoruje nad apteczką domową i zapasami lekarskiemi, czuwa nad zdrowiem mieszkańców osady, ścisłem spełnianiem zaleconych przez siebie środków leczniczych dla osób dotkniętych chorobą, nadzoruje nad porządkiem w lecznicy i o potrzebie usunięcia dostrzeżonych przez siebie zboczeń, czyni przedstawienia zastępcy Dyrektora.

D. *Przełożeni oddziałów i nadzorcy.*

§ 19. Do przełożonych w oddziałach i nadzorców, stosownie do ich uzdolnienia i wyznaczonego im przez zastępcę Dyrektora rodzaju zatrudnień, należy:

a) prowadzić szkołę, według zasad wskazanych w § 23-im ustawy osady Studzienieckiej, pod dniem 3 (15) Marca 1876 r. przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych zatwierdzonej, oraz rozwijających ją przepisów, w niniejszem wewnętrznem urządzeniu poniżej zamieszczonych;

b) nadzorować nad wychowańcami, którzy weszli już do zakładu z elementarnem wykształceniem, i kierować dalszem ich zajęciem umysłowem;

c) utrzymywać książeczkę do zapisywania pilności i sprawowania się wychowańców, oraz ich postępów w naukach; zamieszczać w niej powinni codziennie rodzaj zajęcia każdego z małoletnich i uwagi, jakie im się w ciągu dnia nastręczyły. Książeczka ta co tydzień winna być okazywana zastępcy Dyrektora;

d) utrzymywać spis ruchomości ich dozorowi powierzonych, czuwać nad ich całością, o stanie ich i zachodzącej potrzebie reparacyi zastępcę Dyrektora uwiadamiać.

§ 20. Przełożeni oddziałów i nadzorcy, nie powinni nigdy odstępować wychowańców, pieczy ich powierzonych; utrzymując stosowną względem nich powagę, mają obchodzić się z nimi, jak rozsądny ojciec z własnemi dziećmi, a przez takie, nacechowane miłością postępowanie, starać się zupełne zyskać ich zaufanie.

§ 21. Przełożeni w oddziałach i nadzorcy, obowiązani są czuwać nieustannie nad moralnością wychowańców, starać się usilnie o wykorzenienie w nich złych skłonności, o zaszczepianie natomiast i rozbudzanie uśpionych uczuć szlachetnych, wdrażać do ciągłej pracy, i tę wspólnie z nimi, o ile to być może, wykonywać. W rozmowie z nimi przedstawiać konieczność, potrzebę i korzyści uczciwego postępowania, rozbudzać zamiłowanie pracy, porządku i punktualności, w czem wszystkiem obowiązani są być żywym dla nich przykładem.

§ 22. Przełożeni w oddziałach i nadzorcy powinni odzwyczajać swych wychowańców od kłamstwa, a wdrażać ich do prawdomówności; nie dopuszczać pomiędzy nimi naigrawania się, szyderstw i wymysłów; powinni zaszczepiać w nich wspólną i jakby rodzinną miłość, gotową zawsze do niesienia sobie wzajemnej

pomocy; im samym również w obec wychowańców słów obelżywych lub przekleństw używać niewolno.

§ 23. Przełożeni w oddziałach i nadzorcy zwracać będą szczególną baczność na utrzymanie w czystości izby wychowańców i ich ubioru, na zmienianie bielizny i pościeli w oznaczonych terminach, na ruchomości w izbie znajdujące się, na ich porządne utrzymywanie, na stan pieców, okien i kominów, słowem na schludne i należyte utrzymanie całego pomieszczenia i otoczenia wychowańców.

§ 24. Przełożeni oddziałów i nadzorcy zajmują mieszkanie obok sypialni swych wychowańców. Obowiązani są z rana wstawać przed nimi, a wieczorem kłaść się spać po nich; baczyć powinni, aby żadna nieprzyzwoitość lub zgorszenie nie miały miejsca; rozmów i szeptów podczas nocy między wychowańcami dopuszczać nie powinni.

§ 25. W razie dostrzeżenia jakiej zmowy pośród wychowańcami, lub zamierzonej przez którego z nich ucieczki, przełożeni w oddziałach i nadzorcy powinni przedsięwziąć odpowiednie środki zaradcze, a nadto zawiadomić o tem bezzwłocznie zastępcę Dyrektora.

§ 26. Za wszelkie zniszczenie lub usunięcie ruchomości, jak niemniej za uszkodzenie nieruchomości, odpowiedzialni są przełożeni oddziałów i nadzorcy, jeśli wykazanem będzie, że przez niedbalstwo i nieprzezorność nie postarali się zapobiedz wynikłej dla zakładu szkodzie.

§ 27. Przełożeni oddziałów i nadzorcy mają prawo jedynie napominania wychowańców i udzielania im nagany; w razie dopuszczenia się przez którego z nich ważniejszego wykroczenia, zasługującego na skarcenie surowsze, obowiązani są zawiadomić zastępcę Dyrektora, dla stosownego przezeń postąpienia. Przedstawiają mu również co tydzień do nagrody tych wychowańców, którzy dobrem postępowaniem, pilnością i postępami w naukach szczególniej się odznaczali.

§ 28. Dopóki liczba wychowańców nie przeniesie 15-u osób, obowiązki przełożonego w oddziale i nadzorcy, przy pomocy kandydata na ten urząd, pełnić będzie zastępca Dyrektora, aż do dalszych rozporządzeń Zarządu.

E. *Majstrowie rzemiosł.*

§ 29. Obowiązki majstrów rzemiosł polegają na nauczaniu wychowańców rzemiosł, w warsztatach na ten cel przeznaczonych, podług najlepszych znanych metod, oraz na wykonywaniu, wspólnie z wychowańcami, robót poruczonych im przez zastępcę Dyrektora.

§ 30. Majstrowie rzemiosł winni przyczyniać się ze swej strony do osiągnięcia moralnego celu zakładu. Do nich należy czuwanie nad warsztatem; obowiązani są zachować w nim porządek, ciszę podczas pracy, karność wśród wychowańców w nim pracujących.

Majstrowie winni dawać z siebie dobry przykład; złe i krzywdzące obchodzenie się z wychowańcami, oraz używanie obelżywych i gburowatych wyrazów, jest im surowo wzbronionem.

§ 31. Majstrowie rzemiosł składają rachunek z dostarczonych im materyałów. W tym celu utrzymują książkę, do której wpisują: ilość wydanych sobie materyałów surowych, przedmioty z takowych wyrobione i czas ich oddania; winni są ściśle wypełniać dane im przez zastępcę Dyrektora zlecenia.

Żaden przedmiot nie może być wyrobionym, żadna praca dopełnioną, czy to dla osady, czy dla osób postronnych, czy też wreszcie dla urzędników lub oficyalistów zakładu, bez zapisania i podpisania przez zastępcę Dyrektora, w książce na to przeznaczonej, odpowiedniego polecenia.

§ 32. Majstrowie rzemiosł są odpowiedzialni za ruchomości i wszelkie narzędzia, znajdujące się w warsztatach; winni je utrzymywać ciągle w dobrym stanie, układać je starannie i czuwać nad czystością i porządkiem w warsztacie.

§ 33. Majstrowie rzemiosł, ze względu na stanowisko swoje w zakładzie i stosunek do wychowańców, ulegają rozporządzeniom, powyżej w § 19 lit. *c* i *d* oraz w §§-ch 25, 26 i 27 zamieszczonym.

F. *Ekonom, zawiadujący gospodarstwem.*

§ 34. Ekonom, kierując się rozporządzeniami zastępcy Dyrektora, zawiaduje całą częścią gospodarstwa rolnego i domowego.

Do niego więc należy:

a) staranie o uprawę roli pod zasiew i zbiór produktów;

b) nadzór nad utrzymaniem porządku w całem gospodarstwie, nad całością narzędzi rolniczych i ogniowych, nad dobrem utrzymaniem inwentarza żywego i martwego, nad bezpieczeństwem wszystkich budowli, nad czystością zewnętrzną całej przestrzeni do zakładu należącej.

§ 35. Ekonom, również pod kierunkiem zastępcy Dyrektora, przyucza wychowańców do racyonalnego wykonywania prac około roli i całego gospodarstwa, tak rolnego jak i leśnego; udziela im praktycznych wskazówek i objaśnień w tym zakresie, naucza ich postępowego gospodarstwa na małych i większych przestrzeniach, uczy ich praktycznie leśnictwa, ogrodnictwa, obchodzenia się z pszczołami, jedwabnikami, i innemi działami gospodarstwa, tak, aby wychowańców swych usposobił na racyonalnych gospodarzy wiejskich.

§ 36. Ekonom czuwa troskliwie nad właściwem i oszczędnem użyciem sił roboczych gospodarstwa, nad ładem, punktualnością i ścisłością we wszystkich szczegółach podejmowanych pod jego sterem robót, bądź to przez wychowańców, bądź też przez niższą służbę osady dokonywanych.

§ 37. Ekonom pełni obok tego obowiązki magazyniera osady, i dlatego powinien:

a) przyjmować i wydawać, z upoważnienia zastępcy Dyrektora, produkta śpiżarniane, materyały surowe do warsztatów i narzędzia warsztatowe, oraz wszelkie zapasowe przedmioty dla zakładu;

b) prowadzić pod tym względem szczegółową kontrolę;

c) utrzymywać śpiżarnię i magazyn w należytym porządku i czystości, czuwać troskliwie, aby żaden przedmiot nie uległ zniszczeniu lub zepsuciu.

§ 38. Żywność wydaje ekonom ze składu, podług zatwierdzonej przez zastępcę Dyrektora codziennej relewy; narzędzia rzemieślnicze—w miarę żądania właściwych majstrów, za udzielonem przez nich w książce pokwitowaniem; zaś inne materyały surowe do warsztatów, i produkta potrzebne do prowadzenia gospodarstwa i dla miejscowego inwentarza—za assygnacyami zastępcy Dyrektora. Dowody te ekonom winien utrzymywać w porządku, dla usprawiedliwienia niemi rachunków i inwentarza, przez siebie prowadzonych.

G. *Sekretarz a zarazem buchhalter.*

§ 39. Sekretarz, pod sterem zastępcy Dyrektora, utrzymuje wszelkie książki rachunkowe zakładu, prowadzi korespondencyą kancelaryjną osady, utrzymuje dziennik tej korespondencyi, czuwa nad zachowywaniem porządnem akt, stanowiących archiwum osady, i wykonywa wszelkie zlecenia zastępcy Dyrektora, w zakresie obowiązków urzędnika osady będące.

H. *Felczer.*

§ 40. Felczer obowiązany jest ściśle spełniać zalecenia lekarza, pod względem środków przepisanych przezeń osobom słabym, w osadzie znajdującym się, i dozorować chorych, w miejscowej lecznicy będących; utrzymywać podręczną apteczkę, czuwać nad porządkiem i czystością w lecznicy; strzedz wszelkich przedmiotów lekarskich i narzędzi chirurgicznych; utrzymywać inwentarz wszelkich ruchomości, w lecznicy znajdujących się lub do zachowania mu powierzonych; przychodzić z pomocą lekarzowi przy formowaniu wykazów ruchu ludności w lecznicy i chorób w niej leczonych; wreszcie winien wykonywać wszelkie zlecenia zastępcy Dyrektora, o ile takowe dotyczą obowiązków felczera lub w ogóle urzędnika osady.

I. *Służba niższa zakładu.*

§ 41. Stróże, parobki, kucharka, praczka i inna niższa służba, zostają pod zwierzchnictwem zastępcy Dyrektora i jego polecenia ściśle wypełniać powinni; w wykonywaniu zaś swych czynności ulegają nadto nadzorowi ekonoma. W stosunku do wychowańców, przy wspólnych z nimi zajęciach, nietylko powinni nie dawać im z siebie jakiegokolwiekbądź zgorszenia, lecz przeciwnie służyć im powinni dobrym przykładem trzeźwości, pilności, uczciwości i przyzwoitego pod każdym względem prowadzenia się.

K. *Rozporządzenia ogólne.*

§ 42. Nikt z osób, mieszkających w osadzie, pod żadnym pozorem nie powinien oddalać się z osady, bez upoważnienia za-

stępcy Dyrektora, ani też po godzinie 9-tej wieczorem wchodzić do zakładu lub z niego wychodzić, bez takiegoż upoważnienia.

§ 43. Osoby w służbie zostające nie mogą:

a) podejmować się jakichbądź dostaw dla osady;

b) używać wychowańców do swych własnych posług, bez upoważnienia zastępcy Dyrektora;

c) używać do swych potrzeb jakiegobądź przedmiotu, stanowiącego własność zakładu;

d) przyjmować pod jakimkolwiekbądź pozorem podarunków, tak od wychowańców, jakoteż od osób mających stosunki z zakładem;

e) przyjmować jakiebądź zlecenia od wychowańców, lub do nich od osób postronnych, bez upoważnienia zastępcy Dyrektora.

ROZDZIAŁ II.

Przyjmowanie małoletnich do osady, oraz utrzymywanie ich w takowej.

I. Przyjmowanie małoletnich przestępców do osady.

§ 44. Małoletni przestępca, dostawiony wraz z motywowanym wyrokiem do osady, ma być przedewszystkiem przedstawiony zastępcy Dyrektora, który, na podstawie nadesłanych dowodów i powziętych od samego małoletniego objaśnień, wpisze go do księgi rodowodowej zakładu i zamieści w właściwych rubrykach osiągnięte co do niego wiadomości.

§ 45. Jeżeli dostawiony do osady małoletni okaże się słabym, zastępca Dyrektora odeszle go do miejscowej lecznicy, gdzie oczekiwać będzie na przybycie lekarza; jeżeli zaś jest zdrów, zaleci go wykąpać, ostrzydz, wyczesać, ubrać w odzież przygotowaną dla wychowańców, i odprowadzić do celi odosobnionej, w której pozostawać będzie, według uznania zastępcy Dyrektora, od 3-ch do 15 dni najwyżej.

§ 46. Zatrzymani w ten sposób w celi, będą odosobnieni ściśle od innych współtowarzyszów; mogą wydalać się z niej tylko dla krótkotrwałej podczas dnia, w towarzystwie zastępcy Dyrektora lub osoby przez niego upoważnionej, przechadzki; będą otrzymywać $^{2}/_{3}$ części zwykłej porcyi żywności. Zatrudniani zaś będą o tyle, o ile zastępca Dyrektora uzna za pożyteczne wyznaczenie im jakiego zajęcia.

§ 47. Podczas przebywania w celi, małoletni będzie odwiedzany przez zastępcę Dyrektora, kapelana i lekarza, dla dokładnego poznania jego przeszłości, tudzież charakteru i usposobień, słowem dla powzięcia wiadomości o wszelkich szczegółach, jakie mogą być potrzebne w celu zastosowania w przyszłości odpowiednich względem niego środków, mających na celu moralne jego odrodzenie.

Zastępca Dyrektora i kapelan, powinni go także podczas odwiedzin wyegzaminować ze wszystkich nabytych przezeń poprzednio wiadomości naukowych, tudzież zaznajomić go z regulaminem zakładu.

§ 48. Wiadomości, osiągnięte tą drogą przez zarząd osady a dotyczące przeszłości wychowańca i osobistych jego stosunków, o ile nie znajdują odpowiedniego pomieszczenia w rubrykach księgi rodowodowej, lub o ile mogłyby niekorzystne rzucać światło na osoby postronne, winny być w krótkości spisane przez członków zarządu osady, odwiedzających wychowańca, i wraz z ich spostrzeżeniami dołączone do akt osobistych małoletniego. Akta te, dostępne tylko dla dla zarządu osady, tudzież Członków Komitetu i Zarządu Towarzystwa, powinny być założone oddzielnie dla każdego małoletniego, zaraz po jego przybyciu, i mieścić w sobie, oprócz nadesłanych wraz z nim wyroku i innych dokumentów, dotyczących jego osoby,—wzmiankowane powyżej wiadomości i spostrzeżenia, spisane podczas odwiedzania wychowańca przez członków zarządu osady, opinią lekarza co do stanu zdrowia i usposobień, będących wypływem organizmu małoletniego, wreszcie inne szczegóły i korespondencye, dotyczące wyłącznie tegoż wychowańca.

§ 49. Zarząd osady, poznawszy dokładnie charakter i skłonności nowego wychowańca, po przekonaniu się, że osadzony w celce uznał całą surowość kary, na jaką zasłużył, poznał błąd przez siebie spełniony i wady poprzedniego życia, powziął chęć poprawy, lub wreszcie powodowany opinią lekarza, że dłuższe zatrzymanie w celce byłoby szkodliwem dla zdrowia wychowańca, postanowi przenieść go do izby wspólnej dla innych małoletnich.

§ 50. Ubiór, w jakim wychowaniec przybył do zakładu, stosownie do uznania zastępcy Dyrektora, winien być, o ileby to się nie sprzeciwiało regulaminowi co do jednostajności ubioru wychowańców osady, pozostawiony do użytku temuż wychowańcowi,

albo, w razie przeciwnym, sprzedany, i pieniądze z tego źródła osiągnięte, w kasie oszczędności na rzecz wychowańca złożone— o czem stosowne zaznaczenie w właściwej księdze uczynić należy. Pieniądze lub inne przedmioty cenniejsze winny być do rąk zastępcy Dyrektora złożone, i również do kontroli wpisane; pieniądze te i przedmioty będą wychowańcowi, przy uwolnieniu go z zakładu, oddane.

II. Utrzymywanie i prowadzenie wychowańców w osadzie.

A. *Obowiązki wychowańców w ogólności.*

§ 51. Wychowańcy obowiązani są wykonywać z uległością wszelkie rozkazy, jakie wydawać im będzie zwierzchność zakładu; winni okazywać uszanowanie i uprzejmość dla swych przełożonych. W kaplicy, szkole, sypialni, warsztacie i w ogólności przy każdej robocie, winni zachować się spokojnie i nie opuszczać wskazanego sobie zajęcia, bez zezwolenia zwierzchnika.

§ 52. Przyjmowanie i posiadanie przez wychowańców pieniędzy lub jakichbądź przedmiotów, nie udzielonych im przez zwierzchność zakładu, jest surowo wzbronionem. Przedmioty, przyniesione lub nadesłane dla nich od kogokolwiekbądź, powinny być przedewszystkiem złożone zastępcy Dyrektora, który, wedle swego uznania, albo odda je wychowańcowi, albo zwróci ofiarodawcy, albo też zatrzyma w zachowaniu instytutowem, dla późniejszego oddania ich wychowańcowi, i o tem w właściwej księdze zapisze.

§ 53. Gra wszelkiego rodzaju, pożyczki lub zamiany jakichkolwiekbądź efektów lub żywności, palenie tytoniu, bezwarunkowo wzbrania się wychowańcom i surowo karcone być winny.

§ 54. Wychowańcy z całą troskliwością zwracać będą uwagę na zachowanie w czystości i porządku udzielanej im odzieży, pościeli, narzędzi, i ochędóstwa własnego ciała.

§ 55. Jeżeliby któremu z wychowańców wypadło wnieść jakie zażalenie, to powinien je przedstawić znajdującemu się na miejscu zwierzchnikowi, lub wprost zastępcy Dyrektora.

B. *Rozkład zajęć dziennych.*

§ 56. Z uwagi na potrzeby gospodarskie, rok dzieli się na dwa nierówne półrocza: pierwsze, letnie, trwa od 1-go Kwietnia

do 1-go Listopada,—drugie, zimowe, od 1-go Listopada do 1-go Kwietnia n. st.

§ 57. W półroczu letniem rozkład zajęć jest następujący:

a) W dni powszednie:

O 5-ej zrana—wstawanie, umycie się, ubranie, sprzątanie i zamiatanie sypialni;

O $5^3/_4$—modlitwa poranna, śniadanie, sprzątanie po śniadaniu;

Od 6-tej do 12-tej—praca w polu albo w warsztatach;

Od 12-tej do 2-ej po południu—obiad, sprzątanie naczyń obiadowych, odpoczynek;

Od 2-ej do 4-tej—szkoła;

Od 4-tej do $7^1/_2$—praca w polu albo w warsztatach;

Od $7^1/_2$ do 8-ej—wieczerza i sprzątanie naczyń;

Od 8-ej do 9-tej—zajęcia we własnych ogródkach lub w domu, modlitwa wieczorna, śpiew wspólny: „*Wszystkie nasze dzienne sprawy,*“ udanie się na spoczynek nocny.

b) W dni niedzielne i świąteczne:

O godzinie 6-tej zrana—wstawanie, ubranie się, umycie, sprzątanie pościeli i izby;

Od 7-ej do $7^1/_2$—modlitwa poranna, śniadanie i sprzątanie naczyń;

Od $7^1/_2$ do 9-tej—Msza Ś-ta i nauka w kaplicy;

Od 9-tej do $10^1/_2$, w dni niedzielne—rewizya całotygodniowych robót, rozdawanie nagród, udzielanie pochwał odznaczającym się w tym tygodniu wychowańcom, napominanie i wymierzanie kar na wykraczających; a w dni świąteczne—zajęcia wspólne domowe;

Od $10^1/_2$ do 12-tej—gimnastyka i ćwiczenia z narzędziami ogniowemi;

Od 12-tej do 2-ej po południu—obiad, sprzątanie po obiedzie, odpoczynek;

Od 2-ej do 4-tej—szkoła;

Od 4-tej do 6-tej—spacer, gimnastyka lub inne zajęcia domowe pomniejsze;

Od 6-tej do 8-ej—śpiew chóralny i muzyka;

O 8-ej—wieczerza i sprzątanie;

O 9-tej—modlitwa wspólna wieczorna, udanie się na spoczynek.

§ 58. W półroczu zimowem, rozkład zajęć jest następujący:

a) W dni powszednie:

O 6-tej zrana—wstawanie, ubranie się, umycie, sprzątanie pościeli i izby;

O $6^3/_4$—modlitwa poranna, śniadanie, sprzątanie naczyń;

Od 7-ej do 10-ej—szkoła;

Od 10-tej do 12-tej—praca w warsztatach;

Od 12-tej do 2-ej po południu—obiad, sprzątanie po obiedzie, odpoczynek, o ile można na wolnem powietrzu;

Od 2-ej do 8-ej—praca w warsztatach;

Od 8-ej do $8^1/_2$—wieczerza i sprzątanie;

Od $8^1/_2$ do 9-tej—odpoczynek, modlitwa i udanie się na spoczynek.

b) W dni niedzielne i świąteczne:

O 7-ej zrana—wstawanie, ubranie się, umycie, sprzątanie pościeli i izby;

Od $7^3/_4$ do 8-ej—modlitwa poranna, śniadanie i sprzątanie naczyń:

Od 8-ej do $9^1/_2$—Msza Ś-ta i nauka w kaplicy;

Od $9^1/_2$ do 11-ej, w dni niedzielne—rewizya całotygodniowych robót, udzielanie nagród i pochwał odznaczającym się wychowańcom, oraz wymierzanie kar na opieszałych; a w dni świąteczne—pomniejsze zajęcia domowe;

Od 11-tej do 12-tej—gimnastyka i ćwiczenia z narzędziami ogniowemi;

Od 12-ej do 2-ej po południu—obiad, sprzątanie po obiedzie, odpoczynek;

Od 2-ej do 4-tej—spacer lub gimnastyka;

Od 4-tej do 6-tej—szkoła;

Od 6-tej do 8-ej—śpiew chóralny i muzyka;

Od 8-ej do $8^1/_2$—wieczerza, sprzątanie po wieczerzy;

O 9-tej—modlitwa wieczorna, udanie się na spoczynek.

Uwaga I. Około godziny 9-tej zrana i 4-tej po południu, wychowańcy korzystają z przerwy 15-to minutowej, na spożycie

kawałka chleba, na drugie śniadanie i podwieczorek przeznaczonego.

Uwaga II. W razach nadzwyczajnych, czy to ze względu na nagłość prac, mających się dokonać w polu, czy też z uwagi na inne przeszkody, powyższy rozkład zajęć może być, z rozporządzenia zastępcy Dyrektora, na krótki czas w wykonaniu wstrzymanym, o czem Zarząd Towarzystwa w najbliższym raporcie winien być powiadomiony.

§ 59. Zmiana zatrudnień, stosownie do powyż zamieszczonego rozkładu, następuje po trzykrotnem uderzeniu w dzwonek, znajdujący się w środku dziedzińca zakładu.

§ 60. Naukę w szkole i obiad poprzedzać będzie krótka modlitwa, przez jednego z wychowańców głośno odmówiona.

C. *Zajęcia praktyczne.*

§ 61. Zajęcia praktyczne zastosowane będą do wieku, siły, stanu zdrowia, zdolności, pochodzenia ze wsi lub miasta, poprzedniego rodzaju pracy, a, o ile można, i osobistego zamiłowania wychowańca. Zajęcia te powinny być uważane jako środek moralizujący i poprawczy. Oprócz tego, o ile możności, powinny być skierowane do fachowego wykształcenia małoletnich, a wreszcie i do otrzymania korzyści z prac dokonywanych, tak, ażeby osada coraz więcej własnemi siłami utrzymywać się mogła.

§ 62. Zajęcia praktyczne wychowańców będą trojakie: rolnicze, przemysłowo-rzemieślnicze i gospodarsko-domowe.

Rolnicze obejmują naukę dokładnej uprawy roli, ogrodnictwo, sadownictwo, pszczolnictwo, jedwabnictwo, staranie około inwentarza, nabiału, i w ogólności wszelką obsługę folwarczną.

Przemysłowo-rzemieślnicze dotyczą nauki wyrobów ze lnu, konopi, wełny, drzewa i żelaza. Początkowo zaś wychowańcy uczyć się będą: stolarstwa, szewctwa, powroźnictwa, koszykarstwa, tudzież wyrabiania mioteł, słomianek, półkoszków do wozów, łyżek drewnianych, misek, grabi, szufli, drabin i t. p.

Gospodarsko-domowe mieszczą w sobie różne posługi w piekarni, kuchni, pralni, lecznicy, magazynie, tudzież starania około opalania i oświetlania zabudowań, i t. p.

§ 63. Wychowańcy, dla wszechstronniejszego wykształcenia się, powinni, być używani kolejno do rozmaitego rodzaju za-

jęć. Jeśliby jednak który z nich okazywał szczególną zdolność i zamiłowanie do pewnego rzemiosła i czynił w niem widoczne postępy, to zastępca Dyrektora może go uwolnić od innych zatrudnień gospodarskich, zwracając szczególną uwagę na najwyższe uzdolnienie go w wybranym fachu, z uwzględnieniem jednak przytem stanu zdrowia wychowańca.

D. *Szkoła.*

§ 64. Małoletni przez czas pobytu w osadzie, stosownie do przepisu § 24-go ustawy z dnia 3 (15) Marca 1876 r., pobierają naukę w zakresie szkół elementarnych. Nauczani więc będą:

a) religii, a mianowicie: zasad wiary, historyi świętej, wykładu obrzędów kościelnych;

b) nauki moralności;

c) czytać i pisać po polsku i rusku, tak dalece, iżby w obu tych językach, za dyktowaniem, bez ważnych błędów pisać byli zdolni;

d) początków arytmetyki;

e) rysunków graficznych;

f) śpiewu chóralnego;

g) gimnastyki i użycia narzędzi ogniowych;

h) w odczytach lub popularnych opowieściach, małoletn powinni być nadto obznajmieni z głównemi obowiązkami każdego człowieka względem społeczeństwa; z niezbędnemi wiadomościami z nauk naturalnych, przyczem należy mieć szczególniej na względzie warunki bytu i potrzeby stanu włościańskiego i gospodarstwa wiejskiego; z początkowemi wiadomościami z geometryi. w zastosowaniu do rzemiosł; z ustrojem świata widomego, w najogólniejszych zarysach; z wiadomościami ogólnemi z geografii i historyi, w szczególności zaś państwa Rossyjskiego; z systematem miar i wag, w kraju używanych i t. d. Rozkład wykładu tych nauk i przeciąg czasu, jaki wykładowi każdej z nich ma być poświęcony, przepisze plan szczegółowy, na przedstawienie zastępcy Dyrektora, przez Zarząd Towarzystwa potwierdzony.

§ 65. Nauczyciel winien uczyć liter podług metody głosowej, czytać i pisać jednocześnie; rachować tak, aby rachunek okazowy i pamięciowy poprzedzał piśmienny. W ogólności cała nauka w szkole powinna być skierowaną do przyszłego położenia

wychowańców, w ten sposób, aby nabyte przez nich wiadomości znaleźć mogły praktyczne w ich życiu zastosowanie.

E. *Zasady wychowania poprawczego w osadzie.*

§ 66. Celem wykonania kary w osadzie powinna być poprawa wychowańców, a zatem, nietylko dążenie do wykorzenienia wszelkich złych nałogów i popędów małoletnich, i przyzwyczajanie ich do panowania nad sobą i swemi złemi skłonnościami, ale nadto zaszczepienie w nich zasad cnoty i uczciwości, oraz przyuczenie ich do ciągłego i użytecznego zajęcia—tak, aby po uwolnieniu z zakładu, mogli zapewnić sobie uczciwy sposób do życia, a przytem, aby posiadali dość siły moralnej do przezwyciężania swych namiętności i pokus, jakie im się nastręczyć mogą.

§ 67. Dla osiągnięcia powyższego celu i możności indywidualnego wpływania na poprawę małoletnich, będą oni podzieleni na grupy czyli klassy, składające się nie więcej jak z 15-u wychowańców, według stopnia zepsucia moralnego, usposobienia, i wieku. Każda klassa zostawać będzie pod kierunkiem osobnego przełożonego, który obowiązany jest czuwać nieustannie nad moralną poprawą, oświeceniem umysłu i serca, oraz uszlachetnieniem charakteru wychowańców, pieczy jego powierzonych, a nadto starać się wzbudzać w nich poznanie spełnionego błędu i przeświadczenie, że praca jest dobrodziejstwem dla człowieka, wdrożyć do zamiłowania jej, wreszcie starać się usilnie o wyrobienie w swoich wychowańcach samodzielności, zdolnej do czuwania i panowania nad złemi skłonnościami.

§ 68. Jako główne środki systematu wychowawczo-poprawczego w osadzie, która winna mieć charakter zakładu karnego, służyć będą: rozszerzanie praw wychowańca, stopniowanie nagród, posuwanie do coraz wyższej klassy, wreszcie warunkowe uwalnianie tych, co złożyli wyraźne dowody swojej poprawy. Z drugiej strony, dla ukrócenia mogących się przytrafiać zdrożności, oprócz utraty prawa do nagród, a tem samem dłuższego zatrzymania wychowańca w klassie, ulegającej surowszemu rygorowi zakładu, posługiwać mają kary, zastosowane do stopnia winy małoletniego.

§ 69. Nagrody udzielane wychowańcom będą następujące:

a) prawo korespondowania z rodziną lub opiekunami;

b) dozwolenie odwiedzania ich przez tychże;

c) prawo korzystania z biblioteki zakładu;

d) otrzymanie kwot pieniężnych, tytułem nagrody za każdy dzień pracy;

e) dozwolenie wydatkowania pewnej części otrzymanych pieniędzy, za pośrednictwem zastępcy Dyrektora, a nawet tylko za jego wiedzą;

f) prawo uprawiania ogródka, powierzonego ich wyłącznemu dozorowi;

g) osiąganie pewnej części korzyści z produktów w nim zebranych;

h) drobne podarunki od zarządu osady, jakoto: książki, narzędzia rzemieślnicze i t. p.;

i) marki za sprawowanie się, pilność w pracy i postęp w naukach;

k) przeniesienie z klassy niższej do wyższej;

l) wysyłanie za kupnem przedmiotów dla wychowańców lub zakładu, po za obręb osady;

m) prawo otrzymania od zastępcy Dyrektora urlopu do dni ośmiu, dla odwiedzenia, zasługujących na zaufanie zwierzchności osady, rodziców lub opiekunów;

n) przeznaczenie do pełnienia obowiązków pomocnika majstra, ekonoma lub przełożonego oddziału, za wynagrodzeniem lub bez takowego;

o) mianowanie starszym bratem w oddziale;

p) udzielanie publicznej pochwały w obecności oddziału lub całego zakładu;

q) zapisanie w książce nagród, za szczególne i ciągłe chwalebne odznaczanie się wychowańca;

r) warunkowe uwolnienie z osady przed upływem czasu, wyrokiem na zatrzymanie oznaczonego;

s) zapisanie na tablicy pamiątkowej zakładu tych wychowańców, którzy, pozostając w osadzie lub podczas warunkowego uwolnienia, odznaczyli się czynami, znamionującemi szczególne poświęcenie się, wysoką szlachetność lub podniosłość charakteru.

§ 70. Wszystkie powyższe nagrody, oprócz dwóch ostatnich, przyznawane będą, na posiedzeniach niedzielnych, przez zastępcę Dyrektora, za moralne prowadzenie się, pilność w pełnieniu swych obowiązków, i za postępy w naukach. Co do udzielania nagród, w § poprzedzającym pod lit. *r* i *s* wymienionych, na

tychże posiedzeniach czynione być mogą jedynie wnioski, dla przedstawienia ich pod zatwierdzenie Zarządu Towarzystwa.

§ 71. Klassy, dla stopniowego nagradzania odznaczających się wychowańców (oprócz wstępnego osadzenia w odosobnionej celce), będą cztery, z których najwyższa nosi nazwę: *wzorowej*. Klassy te odróżniają się zewnętrznemi oznakami na odzieży instytutowej.

§ 72. Wychowaniec, który, w ciągu miesiąca, za dobre prowadzenie się, pilność i postępy w naukach, otrzyma $^2/_3$ dobrych stopni, a przytem za ważniejsze wykroczenia nie był karanym, po upływie tegoż miesiąca, może otrzymać markę odznaczenia, których posiadanie w ilości i czasokresie, poniżej oznaczonych, nadaje mu prawo do przeniesienia go do wyższej klassy.

Przy takiem wszakże obliczaniu, przewyżkę złych stopni z postępu w naukach, w razie małych zdolności wychowańca, zastępca Dyrektora może, według swego uznania, usuwać, jeśli tenże wychowaniec za sprawowanie się i pilność przeważnie dobre stopnie będzie posiadał. ✗

§ 73. Stopnie, o których w poprzedzającym §-ie jest mowa, co do każdego z wychowańców zapisywać będą w książeczkach: nauczyciele religii, przełożeni oddziałów, nadzorcy, majstrowie rzemiosł i ekonom, zaraz przy zajęciu lub bezzwłocznie po ukończeniu takowego z wychowańcami; stopnie wyrażać się będą w liczbach: 1 oznacza stopień zły, 2—dobry, 3—bardzo dobry.

§ 74. Wychowaniec klassy I-ej, posiadający najmniej cztery marki odznaczenia, może być przeniesionym do klassy II-ej, bez względu na czas zamknięcia, jaki wyrokiem sądowym został mu oznaczony.

Wychowaniec klassy II-ej, skazany na lat 2—po otrzymaniu 3-ch marek, skazany do lat 3-ch włącznie—po otrzymaniu 5-u marek, a skazany więcej jak na lat trzy—po otrzymaniu 7-u marek, zyskuje możność przeniesienia go do klassy III-ej.

Wychowaniec klassy III-ej, skazany na lat 2—przez otrzymanie 3-ch marek, skazany do lat 3-ch włącznie—6 marek, a skazany wyżej niż niż na lat 3—siedmiu marek, nabywa prawo do przeniesienia go do klassy IV-tej czyli wzorowej.

§ 75. Wychowańcy klassy wzorowej powinni co miesiąc zasłużyć na markę odznaczenia i nie uledz za jakiebądź wykroczenie karze, kwalifikującej się, według § 28-go ustawy, do zapisania do księgi rodowodowej; w przeciwnym razie podlegają de-

gradacyi do klassy niższej. Małoletni klassy wzorowej, którzy złożyli dowody poprawy moralnej i swem postępowaniem dostatecznie przekonywają, że odzyskanej wolności na złe używać nie będą, mogą być warunkowo z osady uwolnieni, nie wcześniej jednak, jak po odsiedzeniu $^2/_3$ części kary, wyrokiem oznaczonej.

§ 76. Wychowańcy używać będą w osadzie tych przywilejów, jakie służą klassie, do której są zaliczeni. A w szczególności:

Wychowańcy klassy I-ej mogą:

a) otrzymywać sposobem nagrody po 1 kop. za każdy dzień pracy;

b) posyłać jeden list co dwa miesiące do swej rodziny i jeden na dwa miesiące od niej otrzymywać;

Wychowańcy klassy II-ej:

a) noszą jednę naszywkę koloru granatowego na lewym rękawie zwierzchniego ubrania;

b) mogą pobierać po 2 kop. za każdy dzień pracy;

c) z pieniędzy tych wolno im będzie $^1/_5$ część, za pośrednictwem zastępcy Dyrektora, wydatkować na wsparcie swej rodziny, na kupno dla siebie użytecznych przedmiotów, jak np.: książek, narzędzi, nasion i t. p.;

d) mogą mieć sobie wyznaczony oddzielny ogródek do uprawy, pod kierunkiem ogrodnika, i otrzymywać z niego $^1/_4$ część osiągniętego dochodu;

e) mają prawo korespondowania z rodziną co dni 40 i widzenia się z nią w zakładzie co dwa miesiące.

Promowany do klassy III-ej:

a) otrzymuje, obok poprzedniej, drugą naszywkę koloru czerwonego;

b) może pobierać po 3 kop. za każdy dzień pracy;

c) ma prawo do $^1/_3$ części czystego zysku z uprawianego przez siebie ogródka;

d) wolno mu z tych dochodów $^1/_4$ część wydatkować za pośrednictwem zastępcy Dyrektora, nietylko na wskazane dla klassy II-ej cele, lecz i na zrobienie sobie przyjemności, zgodnej jednak z ogólnym porządkiem zakładu;

e) może być odwiedzanym przez rodzinę co miesiąc, a korespondować z nią—co dni 20.

Wychowańcy klassy IV-ej czyli wzorowej:

a) noszą, oprócz naszywek, bulion koloru białego na prawem ramieniu;

b) otrzymują za swą pracę po 4 kop. dziennie nagrody;

c) mają prawo do $1/2$ czystego dochodu z uprawianego przez siebie ogródka;

d) mogą $1/3$ część zarobionych pieniędzy otrzymywać do ręki, dla zrobienia sobie sprawunków, niesprzeciwiających się regulaminowi zakładu;

e) mogą być wysyłani po za obręb osady za sprawunkami;

f) wolno im korespondować z rodziną bez ograniczenia, pod nadzorem jednak zastępcy Dyrektora;

g) dozwala im się odwiedzać swych krewnych lub przyjaciół, którzy wzbudzają zaufanie władzy instytutowej, z warunkiem powrotu przed wieczorem do zakładu lub w terminie zakreślonym w urlopie;

h) mogą być przeznaczani na pomocników ekonoma, majstra lub przełożonego oddziału, za osobnem wynagrodzeniem lub bez takowego.

§ 77. Wychowaniec, zaliczony w skutek promowania go do wyższego oddziału, może przebywać i nadal wśród poprzednich swoich towarzyszów, należących do niższej klassy, i pozostawać pod kierunkiem dawniejszego swego nadzorcy, o ile zastępca Dyrektora nie uzna za właściwe przenieść go do innego budynku, pod ster innego nadzorcy.

§ 78. Pieniądze, otrzymywane przez wychowańców, bądź tytułem nagrody za ich pracę, bądź jako przeznaczona dla nich część czystego dochodu z uprawianego przez nich ogródka, mają być zapisywane co tydzień w książeczce, będącej w posiadaniu wychowańca, a co miesiąc, po stosownem odnotowaniu w tejże książeczce i strąceniu kwoty wydzielonej na jego osobiste wydatki, winny być na jego imię przelane do kassy oszczędności.

§ 79. Za nieposłuszeństwo, lenistwo i wszelkie wykroczenia, wychowańcy ulegają karom, w § 26 ustawy, przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych pod dniem 3 Marca 1876 r. zatwierdzonej, oraz w odezwie z tejże daty wyszczególnionym.

§ 80. Oprócz napomnienia i pierwszej nagany, inne, surowsze kary winny być zapisywane do księgi rodowodowej, z wymienieniem rodzaju wykroczenia, za jakie takowa oznaczoną została.

Pierwsze dwa stopnie kary może wymierzać każdy bezpośredni zwierzchnik; wszystkie zaś inne—zastępca Dyrektora. Wymierzanie jednak chłosty, osadzanie w celce na chleb i wodę, oraz zdegradowanie do niższej, jak najbliższa z kolei, klassy, powinny być przez Zarząd Towarzystwa zatwierdzone.

§ 81. Wychowańcy korzystać będą z książek, znajdujących się w bibliotece zakładu. Udzielanie i wybór dzieł, odpowiednich do stopnia rozwoju władz umysłowych i usposobienia moralnego wychowańców, oraz prowadzenie co do udzielanych i zwracanych książek stosownej kontroli, należy do zastępcy Dyrektora lub osoby, której tę czynność on powierzy.

§ 82. Wszyscy nauczający w ogóle powinni nieustannie mieć na pamięci cel instytucyi, jakiej pracę swą poświęcają, i dla tego, nie tylko podczas nauczania, ale przy każdej sposobności starać się wpajać w wychowańców zasady moralnego postępowania, wdrażać ich do zamiłowania pracy, punktualności i porządku we wszystkich zajęciach, czuwać nad zachowaniem karności i braterskiej pomiędzy wychowańcami harmonii.

§ 83. Nauczyciel religii katolickiej odbywać będzie przed Wielkanocą rekolekcye z wychowańcami tego wyznania; obowiązany jest nadto przygotować małoletnich do przyjęcia pierwszej Komunii Ś-tej.

F. *Ogólne przepisy porządkowe.*

§ 84. Oprócz niedzieli i świąt kościelnych, oraz galowych pierwszego rzędu, obchodzona będzie uroczyście w zakładzie rocznica otwarcia osady t. j. dzień 2 (14) Maja. Program obchodu tych uroczystości Zarząd Towarzystwa, na przedstawienie zastępcy Dyrektora, przepisze.

§ 85. Co niedziela, po Mszy Ś-tej, urzędnicy i wyżsi oficyaliści osady zbierają się na ogólne posiedzenie, któremu przewodniczy zastępca Dyrektora. Na zebraniu tem, po przywołaniu następnem wychowańców, ogłasza on pochwały lub kary i udziela nagrody wychowańcom, którzy na to w ciągu tygodnia zasłużyli. Rezultaty tego posiedzenia będą zapisane w właściwych rubrykach księgi rodowodowej wychowańców.

§ 86. Każdy wychowaniec, po przybyciu do zakładu, otrzyma jednostajną, przygotowaną już dla osadników, odzież i bieliznę.

§ 87. Bielizna i pościel będą zmieniane, według potrzeby, tak, iżby wychowańcy przyzwyczaili się do zachowania około siebie czystości i porządku, na co zastępca Dyrektora szczególną zwracać powinien uwagę. Zwykle zmiana bielizny następować powinna co tydzień, a prześcieradeł i poszewek co dwa tygodnie

§ 88. Bielizna lazaretowa oraz ta, którą używali chorzy na jakąbądź chorobę zaraźliwą, jak niemniej bandaże, kompressy i t. p. powinny być w ługu wymoczone i oddzielnie od innej bielizny prane. Dla odznaczenia, bielizna lazaretowa będzie cechowana kolorem czerwonym, a inna kolorem czarnym.

§ 89. Pożywienie dla wychowańców i niższej służby, będzie wydzielane w ilości szczegółowo w taryfie oznaczonej.

§ 90. Porcya normalna wyraża się w rozmaitych potrawach, przygotowanych smacznie, stosownie do pory roku, zajęć wychowańców, możności dostania i przechowania produktów i t. p,

§ 91. Małoletni, do lat 12 wieku, otrzymują tylko $^3/_4$, a pozostający w celce—$^2/_3$, zaś osoby, do służby niższej osady należące—1$^1/_2$ porcyi normalnej.

§ 92. Taryfa żywienia małoletnich, uchwalona przez Zarząd Towarzystwa na posiedzeniach: 14, 21 i 28 Lutego 1873 r., oraz przepisy porządkowe w tym przedmiocie, zamieszczone pod poz. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14 i 15 protokułu tychże posiedzeń, załączają się przy niniejszem, dla zastosowania się i wywieszenia ich odpisów w kancelaryi zastępcy Dyrektora, śpiżarni i kuchni [1].

§ 93. Zastępca Dyrektora, przy pomocy ekonoma, czuwać powinien, aby zapasy produktów żywnościowych w należytej jakości i ilości zawsze znajdowały się na składzie.

§ 94. Szczegółowe urządzenie służby dla utrzymania czystości i porządku we wszystkich zabudowaniach zakładu, należy do zastępcy Dyrektora. Do niego również należy oznaczenie czasu, kiedy ma być dopełnianem opalanie i oświetlanie mieszkań i warsztatów zakładowych.

§ 95. Izby sypialne i warsztatowe oraz sienie jak najczęściej powinny być przewietrzane, a bezwarunkowo—po każdem wydaleniu się zgromadzonych wychowańców. Pościel również jak najczęściej, a przynajmniej dwa razy na miesiąc, należy przewietrzać; zaś słomę w siennikach i poduszkach zmieniać przynajmniej co cztery miesiące.

§ 96. Przestrzeganą także będzie jak największa czystość około samych wychowańców, i dlatego każdy z nich, przynajmniej

---

[1]) Taryfa żywienia małoletnich, oraz mające z nią związek przepisy porządkowe, są zamieszczone w Roczniku Towarzystwa osad rolnych za rok 1875, na str. 23 i nast.

raz na miesiąc, a po urządzeniu łaźni parowej, przynajmniej co dwa tygodnie powinien być posłanym do kąpieli.

G. *Środki bezpieczeństwa.*

§ 97. Bramy zewnętrzne zakładu mają być ciągle zamknięte i tylko w razie potrzeby otwierane. Drzwi zaś wchodowe domów, przeznaczonych na pomieszczenie wychowańców, powinny być zamknięte, ognie i światła pogaszone,—o godzinie 9-tej wieczorem. Tylko izba sypialna, infirmerya i dziedziniec, przez całą noc będą oświetlane.

§ 98. Urządzenie, tak zewnętrznych, jak i wewnętrznych straży, dziennej i nocnej, dla bezpieczeństwa osady i przeszkodzenia ucieczce małoletnich, należy do zastępcy Dyrektora.

§ 99. Sikawki z wszelkiemi przyrządami do gaszenia ognia, winny być utrzymywane ciągle w porządku i pomieszczone w miejscu najodpowiedniejszem do natychmiastowego użycia.

§ 100. W czasie zimy, wszystkie kominy w zabudowaniach osady, zaś podczas lata, kominy domu, w którym mieści się kuchnia, powinny być przynajmniej co dwa tygodnie dokładnie wycierane.

H. *Odwiedzanie zakładu i korespondowanie.*

§ 101. Rodzina oraz opiekunowie mogą do zachodu słońca odwiedzać wychowańców w zakładzie, o ile zastępca Dyrektora, stosownie do przywilejów służących każdej klassie małoletnich, przeszkód ku temu nie znajdzie, i o ile wychowaniec za karę prawa korzystania z odwiedzania go nie został na pewien czas pozbawionym.

Widzenie się z małoletnim może mieć miejsce tylko w przytomności zastępcy Dyrektora lub osoby ze składu zarządu osady przez niego upoważnionej.

§ 102. Niewolno jest wychowańcowi, bez upoważnienia zastępcy Dyrektora, pisywać żadnych listów. Wszelka korespondencya, wysyłana lub otrzymywana przez wychowańców, powinna nosić na sobie wizę zastępcy Dyrektora, który, z uzasadnionych powodów, może każdy list zatrzymać, bez doręczenia go adresantowi, i jedynie zaleci doszyć takowy, ze swoją dekretacyą wstrzymującą doręczenie, do akt osobistych wychowańca.

I. *Dostarczanie produktów potrzebnych dla osady.*

§ 103. Kupnem wiktuałów i innych pomniejszych przedmiotów dla wychowańców i służby, oraz paszy dla inwentarza, trudnić się będzie zastępca Dyrektora, podług wskazań, otrzymywanych od Zarządu Towarzystwa, czuwając pilnie nad tem, aby na żaden brak nigdy osada nie była narażoną.

§ 104. Kontrola tych zakupów, według szematów przez Zarząd Towarzystwa przepisanych, jak najściślej prowadzoną i w terminach niniejszem urządzeniem określonych, temuż Zarządowi przedstawianą być powinna.

§ 105. Przy każdej wypłacie, uiszczonej dostawcom w osadzie, powinien być obecny jeden z oficyalistów zakładu, który na udzielonym kwicie własnoręczność podpisu odbierającego poświadczy.

§ 106. Na miesiąc przed końcem każdego kwartału, zastępca Dyrektora przekona się wraz z ekonomem o ilości będącego na składzie zapasu przedmiotów potrzebnych dla osady, a nieulegających prędkiemu zepsuciu, wykaz takowych przedstawi Zarządowi Towarzystwa, a jednocześnie zaprojektuje, jakiego rodzaju i w jakiej ilości mają być poczynione nowe zapasy na kwartał następny, poczem, stosownie do otrzymanego od Zarządu polecenia, nowe zakupy uskuteczni.

ROZDZIAŁ III.

Uwolnienie wychowańców z zakładu.

§ 107. Uwolnienie wychowańców z zakładu jest:

a) albo zupełne, jeśli czas zatrzymania małoletniego w osadzie, oznaczony wyrokiem sądowym, upłynął, albo

b) warunkowe, jeśli zastępca Dyrektora, po zasięgnięciu wiadomości od kapelana i innych osób, należących do zarządu osady, uzna, że wychowaniec, przez dobre postępowanie i zamiłowanie pracy, przedstawia rękojmię, że pobyt w osadzie dostatecznie wpłynął na jego poprawę i że nadal wolności swej na złe używać nie będzie,—i gdy wniosek jego o uwolnienie takiego małoletniego, stosownie do § 39 ustawy z dnia 3 Marca 1876 r., zatwierdzony na posiedzeniu Zarządu Towarzystwa, pozyska przychylną decyzyą p. Ministra Sprawiedliwości.

§ 108. Wychowaniec, mający być uwolnionym z zakładu, powinien jak najczęściej być zbliżonym do zastępcy Dyrektora i kapelana, aby ci życzliwemi radami wzmacniali go w zamiarze wytrwania, po uwolnieniu, na drodze postępowania uczciwego i moralnego.

§ 109. Zastępca Dyrektora, przed uwolnieniem małoletniego, zasięgnie od niego wiadomości, jakie on pragnie i gdzie obrać sobie zatrudnienie, a nie poprzestając na tem, poweźmie od osób zaufanych informacyą, czyli może on powrócić do swej rodziny lub dawniejszych opiekunów, bez narażenia się na nowe zdemoralizowanie, i w razie otrzymania niekorzystnych w tej mierze wiadomości, postara się skłonić ich, aby pozostawili mu wynalezienie dla nieletniego pomieszczenia odpowiedniejszego, przedstawiając im własne ich w tem i małoletniego dobro, a po uzyskaniu ich zgodzenia się, wyszuka mu stosowne miejsce zajęcia i tam go odeśle.

§ 110. Zupełnie, a szczególniej warunkowo uwolnieni, zostają pod szczególnym dozorem miejscowych opiekunów, którzy powinni ich odwiedzać i co miesiąc przesyłać zastępcy Dyrektora zawiadomienie o ich prowadzeniu się, podług przepisanego szematu [1]). Opieka ta nad uwolnionym zupełnie z zakładu, trwa przynajmniej przez taki przeciąg czasu, jaki małoletni pozostawał w osadzie, a nad wychowańcami warunkowo uwolnionymi,—oprócz czasu do nadejścia terminu ukończenia kary wyrokiem oznaczonej, jeszcze przez taki przeciąg czasu, na jaki do osady został skazanym; w każdym razie, opieka ta nad warunkowo uwolnionym ustać nie może wcześniej, jak z ukończeniem przez niego 18-tu lat wieku.

§ 111. Czuwanie nad wykonaniem przepisów §§-ów 36, 37, 38, 41 i 42 ustawy z d. 3-go Marca 1876 r., należy do zastępcy Dyrektora, który, tak z opiekunami miejscowymi, jakoteż, w razie potrzeby, z innemi zaufanemi osobami lub władzami krajowemi, utrzymywać będzie korespondencyą i ścisłą jej kontrolę w aktach osobistych każdego uwolnionego wychowańca co do prowadzenia się jego na wolności. Niezależnie od tego, zastępca Dyrektora utrzymywać powinien spis osób i zakładów, które pragną wziąć do rzemiosł lub innych tym podobnych zatrudnień, wycho-

---

[1]) Szemat ten jest zamieszczony w końcu niniejszego urządzenia wewnętrznego.

wańców osady, a powierzając im małoletniego, powinien co do warunków utrzymywania go zawrzeć, w jego imieniu, stosowną na piśmie umowę.

§ 112. Jeżeli warunkowo uwolniony zmieni samowolnie miejsce, w którem przez zwierzchność zakładu został pomieszczony, jeżeli okazuje skłonność do pijaństwa lub innych niebezpiecznych nałogów, jeżeli nie jest pracowitym, posłusznym, wiernym, i w ogóle jeśli źle prowadzić się będzie—wtedy zastępca Dyrektora postąpi stosownie do przepisu § 42 ustawy; postanowienie atoli jego co do powrócenia wychowańca do osady, winno być przez Zarząd Towarzystwa potwierdzonem.

§ 113. W wykonaniu rozporządzenia § 33 ustawy, uwolniony z osady wychowaniec, w miejsce ubioru, jakiego używał w zakładzie, otrzyma z funduszów Towarzystwa, trzy sztuki niezbędnej bielizny, parę butów, jedno zwierzchnie całkowite ubranie i niewielką, przez Zarząd Towarzystwa oznaczyć się winną, kwotę pieniężną, potrzebną na koszta odbycia podróży do miejsca przeznaczenia, nadto w porze zimowej otrzyma półkożuszek.

§ 114. Uwolnionemu wychowańcowi zastępca Dyrektora wyda, dla udania się do miejsca przeznaczonego mu na pobyt, świadectwo, pisane w języku ruskim i opatrzone pieczęcią urzędową osady; o wydaniu zaś takiego świadectwa powiadomi władzę policyjną ostatniego miejsca zamieszkania wychowańca.

§ 115. Dla zbierania ofiar, dozwolonych §-em 34 ustawy, na pokrycie wydatków dla uwolnionych z zakładu wychowańców, utrzymywaną będzie w kancelaryi zastępcy Dyrektora skarbonka, pieczęcią Zarządu Towarzystwa opatrzona, która co pół roku przez zastępcę Dyrektora, w przytomności kapelana i ekonoma, będzie otwieraną, a znaleziona w niej kwota, po spisaniu odpowiedniego protokułu, do właściwej kontroli zaciągnięta, złożoną zostanie w banku, przez Zarząd Towarzystwa wskazanym.

Anneks do § 110 „Wewnętrznego urządzenia.“

Wzór do szematu doniesienia comiesięcznego o prowadzeniu się wychowańca uwolnionego z osady.

OSADA ROLNICZO-RZEMIEŚLNICZA

STUDZIENIEC.

Dnia mca 18 roku.

Doniesienie Opiekuna.

Imię i nazwisko wychowańca ...., zamieszkałego w .... zostającego u	Imię i nazwisko opiekuna .... mieszkającego w ....

Czy jest pracowitym?

Czy jest posłusznym?

Czy jest oszczędnym, trzeźwym, dbałym około siebie, czy nie uczęszcza zwykle do szynków i karczem, lub na inne publiczne zabawy?

Czy spełnia powinności religijne?

Czy odwiedza opiekuna?

Ile zarabia na dzień lub na miesiąc? i czy mu to wystarcza na jego utrzymanie się?

Czy uczęszcza do jakiej szkoły, i czy zajmuje się niekiedy czytaniem i pisaniem?

Czy utrzymuje stosunki ze swoją rodziną, i jakiego rodzaju są te stosunki?

Jaka jest moralność osób, z któremi najwięcej przestaje?

Jakie są jego zamiary na przyszłość?

Czy pamięta o osadzie, w której przebywał?

Jaki jest stan jego zdrowia?

Czy jest żonaty, i jaki pod tym względem uczynił wybór? Jakie jest jego pożycie rodzinne, czy ma dzieci i jak je wychowuje?

Fakta szczegółowe, oznaczające jego dobre lub złe postępowanie.

(Podpis opiekuna).

Zatwierdzono na posiedzeniu Delegacyi Komitetu w dniu 18 Października 1876 roku i przez Zarząd Towarzystwa w wykonanie wprowadzić postanowiono.

Prezes Komitetu, Radca Tajny,
(podpisano) *J. Wieczorkowski.*

Przewodniczący w Zarządzie,
(podpisano) *A. Białecki.*

II.

Sprawozdania z czynności Towarzystwa.

(Od d. 1 Stycznia do d. 31 Grudnia 1876 r.)

Nr. 1.

WIADOMOŚĆ O POSIEDZENIACH KOMITETU.

W „Roczniku Towarzystwa" za r. 1874 (str. 17) pomieszczony jest: regulamin czynności Komitetu Towarzystwa osad rolnych, według którego rzeczony Komitet, dla spełnienia włożonych na niego przez ustawę obowiązków, zbierać się ma corocznie na posiedzenia zwyczajne, w Styczniu i Czerwcu. W celu załatwiania zaś czynności zwłoki niecierpiących, jakie w przerwach pomiędzy temi posiedzeniami przedstawiać się mogą, Komitet na każdem posiedzeniu wybiera z grona swego „Delegacyą," którą upoważnia do rozpoznawania, w jego imieniu, bieżących spraw pilniejszych, jakie mu przez Zarząd Towarzystwa będą przedstawione, z obowiązkiem złożenia mu następnie z swych czynności sprawozdania i poddawania ważniejszych przedmiotów pod ostateczne zatwierdzenie pełnego składu Komitetu.

Szczegółowe sprawozdania z działań tej Delegacyi, jakoteż z czynności Zarządu Towarzystwa, znajdują się poniżej pod NN. 2, 4, 7 i 8 zamieszczone. Wiadomość o przedmiotach zajęcia na

plenarnych posiedzeniach Komitetu, tutaj w streszczeniu podajemy.

Posiedzeń tego rodzaju było dwa: pierwsze odbyło się w d. 20 Czerwca 1876, drugie miało miejsce w d. 31 Stycznia 1877 roku.

Na pierwszem z nich, Komitet, oprócz wysłuchania sprawozdań Delegacyi i Zarządu za pierwsze półrocze 1876 r., miał sobie przedstawione przez delegowanych Członków, pp. Karskiego i Popiela, sprawozdanie ze szczegółowego sprawdzenia rachunków dochodów i wydatków Towarzystwa za rok 1875, przez Zarząd złożonych, jak niemniej i wydatków na budowle w Studzieńcu, przez p. Reichmana poczynionych; w skutek czego rachunki te zatwierdził i pokwitowanie z wydatków dopełnionych, tak Zarządowi Towarzystwa, jak i p. Reichmanowi udzielił.

Następnie, przystępując do wyboru Członków Delegacyi na drugie półrocze 1876 r., Komitet uprosił Delegacyą do pozostawania i nadal w dotychczasowym składzie, a nadto, z uwagi na coraz bardziej mnożące się czynności w Zarządzie, stosownie do § 19 ustawy Tow., na Pomocnika Zarządzającego interesami Towarzystwa zaprosił p. Edwarda Stummera, Sędziego Sądu Apelacyjnego, dotychczasowego Członka Zarządu.

Wreszcie, z powodu wniesienia przez p. Konstantego Zaleskiego żądania o uwolnienie go od obowiązków Członka Zarządu, Komitet upoważnił Delegacyą do wyboru osób na Członków i pomoc niosących w czynnościach Zarządu.

Drugie posiedzenie, odnoszące się do r. 1876, odbyło się w d. 31 stycznia 1877 r. Po wysłuchaniu zwykłych sprawozdań, Komitet rozpoznawał przedstawiony mu przez Zarząd projekt budżetu Towarzystwa na rok 1877, dotyczący zarówno administracyi ogólnej całego Towarzystwa, jakoteż i osady rolnej w Studzieńcu. Na zasadzie opinii Delegacyi, która projekt ten uprzednio roztrząsała, Komitet pomieniony budżet zatwierdził, i w wykonanie wprowadzić postanowił, z tą jedynie zmianą, że zamierzone wydatki na pranie w osadzie Studzieńcu, z sumy rs. 360 do rs. 260 winny być ograniczone, a natomiast koszta oświetlenia z rs. 80 do rs. 180 podwyższone, jako więcej zbliżać się zdające do rzeczywistości. Według tego budżetu, przewidywany dochód oznaczony jest na rs. 18,842 kop. 50, a wydatki obliczono na rs. 15,334 kop. 15, z której na potrzeby ogólnej admini-

stracyi Towarzystwa przeznaczono rs. 2,714, a na potrzeby osady Studzieniec—rs. 12,620 kop. 15.

Następnie ne temże posiedzeniu Komitet uchwalił, aby zatwierdzone przez Delegacyą: „Tymczasowe urządzenie wewnętrzne dla osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu“ [1]), po wyprobowaniu go w praktyce, przy względzie na miejscowe w tejże osadzie warunki, było mu w przyszłości, z uwagami, jakie w wykonywaniu go nastręczyć się mogą, pod ostateczne zatwierdzenie przedstawione, oraz, aby w tym celu było poprzednio pod rozpatrzenie i ocenienie pojedyńczym Członkom Komitetu poddane.

W skutku przedstawienia Zarządu, szczegółowemi motywami popartego, Komitet, uznając potrzebę wzniesienia w Studzieńcu domu centralnego dla zarządu osady, poruczył Delegacyi roztrząśnienie planu i anszlagów tego budynku, dla następnego poddania ich pod zatwierdzenie Delegacyi, w zwiększonym komplecie, a zarazem upoważnił Zarząd, aby przystąpił do najniezbędniejszych w tym celu czynności przygotowawczych.

Wreszcie postanowiono zaprosić na Członków Delegacyi Komitetu, w pierwszem półroczu 1877 r., i Członków Zarządu, na cały rok 1877, tych samych Członków, którzy te czynności dotąd sprawowali; zaś na Członków Komisyi Rewizyjnej rachunków Zarządu, wybrano pp. Stanisława Karskiego i Józefa hr. Zamoyskiego. Nakoniec, w zastosowaniu się do § 9 regulaminu czynności Komitetu, uznano za wakujące miejsce po p. Edwardzie Kosseckim, Członku Komitetu, a skutkiem tego pozostawiono Prezesowi Towarzystwa przedstawienie na to miejsce kandydata.

Nr. 2.

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI DELEGACYI KOMITETU ZA PIERWSZE PÓŁROCZE 1876 R., PRZEDSTAWIONE KOMITETOWI TOWARZYSTWA NA POSIEDZENIU DNIA 20-go CZERWCA 1876 ROKU,

przez

Józefa Wieczorkowskiego,

Prezesa Komitetu.

Po ostatecznem wzniesieniu i uporządkowaniu w roku zeszłym budowli w osadzie nieletnich przestępców Studzieniec, po przedstawieniu w Kwietniu r. 1874 projektu do ustawy dla tejże

---

[1]) Zamieszczone powyżej pod Nr. 4, na str. 13.

osady, do zatwierdzenia go przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych, wreszcie po ustanowieniu przez Komitet etatu spodziewanych w r. b. przychodów i wydatków dla wzmiankowanej osady— nie pozostawało Delegacyi, jak tylko oczekiwać na jej otwarcie, a następnie i pomieszczenie w niej wychowańców.

Starania wszakże o rychlejsze zatwierdzenie ustawy, przedsiębrane ze strony niektórych Członków, jużto Komitetu, już też Zarządu, nie wprzód odniosły pożądany rezultat, jak dopiero w końcu Kwietnia b. r.; w tym albowiem dopiero miesiącu, powzięto wiadomość, najprzód prywatną, a później w pierwszej połowie Maja na drodze urzędowej, że przedstawiona ustawa dla nadmienionej osady w d. 3 Marca b. r., z niektóremi w niej zmianami, potwierdzoną została.

Wiadomość ta stała się pobudką dla Delegacyi do rozwinięcia swej działalności ku niezwłocznemu wprowadzeniu w życie, tak tejże ustawy, jak i samejże osady. Dla dopięcia zaś takich swych zamiarów, odbyła ona w tem półroczu, stosownie do nastręczających się przedmiotów, wymagających decyzyi Komitetu, posiedzeń 9-ć, z których dwa pierwsze, w d. 19 i 26 Stycznia b. r. odbyte, odnosiły się do projektów etatu b. r., do dokompletowania składu Komitetu i Delegacyi, tudzież do wyboru Członków Zarządu na r. b., wreszcie innych czynności, o jakich już wzmiankowano na ogólnem zebraniu Komitetu w dniu 31 Stycznia bieżącego roku.

Na następnych zaś posiedzeniach, a mianowicie: w d. 1-ym Marca, zadecydowała taż Delegacya, kwestyą sporną między Zarządem Towarzystwa a budowniczym p. Goebel, co do wysokości wynagrodzenia tego ostatniego, za podjęte przez niego prace przy wzniesieniu budowli w osadzie Studzieniec, przyznawszy mu większą kwotę rs. 75 nad tę, jaką mu Zarząd, w myśl pojmowania jego deklaracyi, zaofiarował.

Następnie Delegacya, otrzymawszy wiadomość telegraficzną od p. Vice-Prezesa Sobańskiego z St.-Petersburga, że ustawa dla osady w Studzieńcu, po jej zatwierdzeniu, została już do biura p. Głównego Naczelnika Kraju przesłaną, zaraz w dniu 26 Kwietnia postanowiła, jakie mają być przedsięwzięte przygotowawcze środki, dla rychłego otwarcia zakładu w Studzieńcu, a w d. 3 i 4 Maja taż Delegacya, łącznie z Zarządem, porównała tekst ruski wzmiankowanej ustawy, odręcznie sobie udzielonej,

z tłómaczeniem na język polski, i termin do otwarcia samego zakładu na dzień 14 Maja r. b. oznaczyła.

Co do regulaminu, dla miejscowego zarządu osady zadecydowała: że uchwalenie już obecnie szczegółowych przepisów, mających się zamieścić w tymże regulaminie, należy zawiesić do chwili, w którejby, po nabytem dopiero doświadczeniu w nowym tego rodzaju u nas zakładzie, można było na drodze praktycznej otrzymać potrzebne dla skreślenia regulaminu wskazówki.

Tymczasowo zaś uznano za najstosowniejsze, aby pełniącemu obowiązki Dyrektora w osadzie Studzieniec udzielić dla informacyi przepisy, obowiązujące w Mettray co do ogólnego kierunku podobnej instytucyi, i zalecić mu, aby w przyszłości udzielił opinią, jakie szczegółowe przepisy z tegoż regulaminu, stosownie do miejscowych okoliczności, zwyczajów i urządzeń krajowych, dadzą się zastosować w osadzie Studzieńcu, a jakie znów, stosownie do ustawy zatwierdzonej przez p. Ministra w d. 3 Marca r. b., należy zmienić, uzupełnić, albo z zamierzonego u nas regulaminu usunąć.

Dalej, w wykonaniu poprzedniego postanowienia, w d. 14 Maja r. b., w obecności pp. Głównego Naczelnika Kraju, Gubernatora Warszawskiego, oraz innych naczelników władz sądowych i administracyjnych, po poświęceniu całego zakładu przez proboszcza miejscowego, dokonane zostało otwarcie osady, a następnie, mając sobie nadesłanem piśmienne podziękowanie przez hrabiego Naczelnika Kraju, udzielone Zarządowi Towarzystwa, za podjętą usilność w należytem przygotowaniu całego zakładu, dla pomieszczenia w nim nieletnich przestępców, niemniej odezwę Gubernatora Warszawskiego z d. 17 Kwietnia v. s., wraz z zatwierdzoną ustawą dla osady Studzieniec, i czasowem jej uzupełnieniem, Delegacya uchwaliła: aby Zarząd Towarzystwa, podziękowanie Głównego Naczelnika Kraju zachował w aktach właściwych, jako miłe wspomnienie uznania swych poświęceń, dla pożytku kraju dokonanych; zaś przepisy, zamieszczone w zatwierdzonej ustawie, łącznie z uzupełnieniem, wprowadzić w bieg właściwy; przedewszystkiem zaś uwiadomić wszystkie Sądy Kryminalne o otwarciu osady, i upraszać je o wydanie rozporządzeń do sądów im podległych, aby, w wykonaniu nowelli do art. 144 K. K. G. i P., Najwyżej w d. 15 Grudnia 1874 r. zatwierdzonej, przystąpiły do skazywania wyrokami nieletnich przestępców na odbywanie kary w osadach rolnych.

Nr. 3.

SPRAWOZDANIE KOMISSYI REWIZYJNEJ RACHUNKÓW ZARZĄDU TOWARZYSTWA ZA ROK 1875.

Z mocy upoważnienia Komitetu Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych z dnia 31 Stycznia 1876 r., my niżej podpisani, jako delegowani do sprawdzenia ksiąg dochodów i rozchodów za rok 1875, przez Zarząd prowadzonych, znaleźliśmy takowe zupełnie zgodnemi z dowodami i w cyfrze, jako i z księgą przekazową Banku Handlowego, co niniejszem poświadczamy.

w Warszawie, d. 24 Kwietnia 1876 r.

(podpisano:) *Wacław Popiel.*
(podpisano:) *Stanisław Karski.*

Nr. 4.

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI ZARZĄDU TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH, ZA PIERWSZE PÓŁROCZE 1876 ROKU, PRZEDSTAWIONE KOMITETOWI TOWARZYSTWA,

przez

A. Białeckiego,

Przewodniczącego w Zarządzie.

W pierwszem półroczu roku bieżącego, czynności Zarządu toczyły się w zwykłym porządku około spraw codziennych Towarzystwa.

Urządzenie seryi odczytów publicznych w sali ratuszowej, i otwarcie uroczyste w dniu 14 Maja osady Studzieniec, były chwilami, które najbardziej uwagę naszę zaprzątały i liczniejszych zajęć były powodem. Obok nich, Zarząd zajęty był uzupełnianiem potrzeb Studzieńca, wprowadzeniem w osadzie organizacyi wskazanej ustawą, zatwierdzoną nareszcie przez Ministerium Spraw Wewnętrznych w dniu 3 Marca r. b., wydawnictwem Rocznika Towarzystwa za rok 1875, przygotowaniem szematów dla osady, naradami nad instrukcyami, wspólnie z Delegacyą Komitetu odbywanemi, a wreszcie wielu innemi czynnościami potocznemi, które, jakkolwiek pojedyńczo wzięte, nie przedstawiały szcze-

gólnie ważnych kwestyj, lecz niemniej, dla prawidłowego biegu interesów Towarzystwa i osady, podjętemi być musiały.

Tegoroczna serya odczytów publicznych w Warszawie, w ciągu Wielkiego Postu urządzonych, obejmowała 11 prelekcyj, w których wzięli udział: pani Orzeszkowa, panowie: Faleński, prof. Plebański, hrabia Tarnowski, Milicer, Grajnert, Ślusarski, prof. Gerson, patron Kamiński.

Odczyty tegoroczne, a zwłaszcza świetny wykład profesora Tarnowskiego, budziły szczególne zajęcie w publiczności, dzięki któremu fundusze Towarzystwa znaczny pozyskały zasiłek. Przyniosły one brutto 2990 rs. 70 kop., a po potrąceniu kosztów urządzenia, na czysto 2560 rs. 15½ kop., to jest największy dochód, jaki z tego źródła dotychczas osiągnąć potrafiliśmy, w porównaniu z latami poprzedniemi.

Byłby on mógł być większym, gdybyśmy nie trzymali się zbyt nizkich cen za bilety wejścia, ustanowionych dawniej, a których, ze względu na pożytek, jaki ogółowi dostępność wykładów naukowych przynieść może, nie zdecydowaliśmy się i w tym roku podnosić. Sądziliśmy, że publiczność to oceni, i że pośrednio tym sposobem sprawa osad rolnych zyska na moralnem poparciu, zrzekając się, w pewnej okoliczności, bezpośrednio większych korzyści materyalnych.

Kiedy Zarząd otrzymał już stanowczą wiadomość o zatwierdzeniu przez Ministeryum ustawy dla Studzieńca, i kiedy dzień jej otwarcia uroczystego na 14 Maja został przez Delegacyą Komitetu oznaczony, pospieszyliśmy zrobić potrzebne przygotowania do tak dawno oczekiwanej chwili. Nie było to trudnem, ze względu na gotowość, w jakiej osada Studzieniec się znajdowała, a jak to Szanownemu Komitetowi miałem już zaszczyt w poprzednich moich sprawozdaniach donosić.

Akt uroczysty otwarcia miał tedy przedewszystkiem na celu uzyskanie stanowczej decyzyi Komitetu, po sprawdzeniu na miejscu całego urządzenia osady: czy w tym jej stanie, w obec zatwierdzonej ustawy, może już działalność swą rozpocząć.

Uzyskawszy takową decyzyą,—a nadto, otrzymawszy nawet pochlebne dla Zarządu uznanie ze strony pana Warszawskiego Generał-Gubernatora hr. Kotzebue, który wraz z wielu zwierzchnikami władz administracyjnych i sądowych na tę uroczystość przybyć raczył,—że poczynione w Studzieńcu przygotowania są zupełnie odpowiedniemi, i że można już wprowadzić małoletnich

przestępców, o ile na karę osad rolnych przez właściwe sądy skazanemi zostaną; Zarząd Towarzystwa bezzwłocznie po dopełnieniu urzędowego otwarcia osady, wystosował zawiadomienie do wszystkich Sądów Kryminalnych w Królestwie o możności przyjmowania od tej chwili małoletnich przestępców, prosząc je zarazem, aby zechciały, stosownie do ustawy, zawiadamiać Zarząd o każdym prawomocnie skazanym.

Jak na teraz, t. j. do czasu wprowadzenia z d. 1 (13) Lipca instytucyi sędziów pokoju i sądów gminnych, możemy otrzymywać tylko kategoryą chłopców, skazanych na oddanie do osad rolnych, z mocy nowelli do 144 art. kod. k. gł. i p., wydanej 15-go Grudnia 1874 r., będących w wieku od 14 do 17 lat. Kategorya ta, przy szczególnem zwłaszcza określeniu jej warunków, będzie nieliczna, i dla tego przed 1 (13) Lipca bardzo mała liczba skazań nastąpić może. Dopiero od tej ostatniej daty, gdy nowe instytucye sądowe w życie wejdą, i gdy chłopcy od 10 lat wieku z wyroków sędziów pokoju i sądów gminnych skazywani zostaną, osada Studzieniec silniej się zaludni.

Wiele osób, niedostatecznie zapoznanych z warunkami prawodawczemi osady, nie zdaje sobie dokładnie sprawy: dla czego jednocześnie z otwarciem osady, nie zostali zaraz do niej wprowadzeni chłopcy, odsiadujący już karę w innych więzieniach. Codzień zapytania i wyrażenia zdziwienia zdarza nam się z tego powodu słyszeć; pochodzi to zaś z pominięcia uwagi, że kara osad rolnych jest karą osobną, która wyraźnie w wyroku sądowym musi być wyrzeczoną, i że raz określona, nie może być w drodze administracyjnej zamienioną na inną, jak tylko chyba przez nową decyzyą sądową, do której muszą znowuż przedstawiać się prawne i uzasadnione powody. Jednem słowem, powolne i tylko stopniowe zaludnienie Studzieńca, wypływa z natury porządku sądowego i prawnego w naszym kraju; następować ono może legalnie dopiero od chwili otwarcia kolonii i to w miarę jak sądom przedstawiać się będą odpowiednie wypadki przestępstw, przez małoletnich spełnianych. Tak np. w obecnej chwili mamy prywatną wiadomość o trzech małoletnich, w jurisdykcyi Sądu Kryminalnego Kieleckiego na osady rolne już skazanych, lecz jeszcze formalnego urzędowego zawiadomienia nie otrzymaliśmy, z powodów zasadami proceduralnemi, prawomocności wyroku dotyczącemi, określonych.

Od 1 Maja r. b., uzupełniony już został skład służby administracyjnej w Studzieńcu taki, jaki na początek, t. j. dla utrzymania jednego oddziału 15 małoletnich, jest potrzebny. Zastępcą Dyrektora, pełniącym na teraz w zupełności obowiązki jego, został mianowany p. Zygmunt Zajewski, b. nauczyciel instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie. Jemu powierzyliśmy ster kolonii na miejscu i mamy nadzieję, że się dobrze wywiąże z położonego w nim zafania. Pewne doświadczenie, jakiego przez kilka lat w Mokotowie nabrał pod względem pedagogicznym, podróże, jakie przedsiębrał do Mettray i osady rolnej pod Petersburgiem, dla zapoznania się z tamtejszemi koloniami małoletnich przestępców, dostarczą mu niejednych wskazówek praktycznych dla prowadzenia naszego zakładu. Na przełożonego oddziału pierwszego (tak zwanego ojca rodziny lub opiekuna) przeznaczony został p. Ksawery Gerszt, b. urzędnik Izby Obrachunkowej, mający odpowiednie ukształcenie, a co najważniejsza, dobrą chęć podjęcia tego trudnego obowiązku. Doświadczenia na tem polu niema on jeszcze, lecz zostając od pierwszej chwili otwarcia kolonii na miejscu, nauczy się, przy dobrej woli, pod kierunkiem zastępcy Dyrektora, czego mu potrzeba; ponieważ zaś zajęcia jego, jako przełożonego oddziału, w początku niebyłyby liczne, gdyż pierwszym oddziałem będzie się przedewszystkiem zajmował p. o. Dyrektora, przeto poruczono p. Gersztowi także zajęcia kancelaryjne w osadzie, jako obowiązek czasowy. Oprócz tych dwóch osób, są w Studzieńcu dawniej już z potrzeby pomieszczeni: ekonom, majster stolarski, stróż, a od 1-go Maja i kucharka.

Ekonom zajęty był prowadzeniem przygotowawczych niektórych robót gospodarskich, przez porę roku wskazanych, jak zasiewami wiosennemi, uprawą ogródków warzywnych w podwórzu, dozorowaniem inwentarza, magazynu, śpiżarni i t. d.

Majster stolarski wyrabia dalej sprzęty i narzędzia drewniane, których jest znaczna ilość potrzebna, a których wyrób powoli mu idzie, ponieważ jeszcze żadnej pomocy mieć nie może.

Rolne gospodarstwo Studzieńca jest w małym dotąd zawiązku, bo, nie posiadając przestrzeni uprawionej gruntu i nie mając rąk pracujących, zrobiono tylko to, co było najkonieczniejsze na początek i co bez wielkiego kosztu mogło się zrobić. Oprócz zasianych 525 prętów żyta, mamy kawałek gruntu obsianego prosem w pobliżu budowli, oraz trochę warzywa w ogrodach między do-

mami. Całe podwórza zresztą są splantowane; środkowa część rajgrasem obsiana, wysadzona drzewami morwowemi, owocowemi i krzewami; założono małe szkółki kasztanów, akacyi i drzewek owocowych. Wszystko to zrobiono środkami miejscowemi, przy małym nawet udziale najemnych robotników. I to jednak nadało już widok inny zupełnie osadzie, niż go miała przed rokiem jeszcze; z przyjemnością słyszeliśmy od obcych osób i od tych Szanownych Członków Komitetu, którzy raczyli zwiedzić Studzieniec, że całość jego sprawia wrażenie dobre i miłe.

Inwentarz żywy składa się nateraz z ofiarowanych dawniej, jednego konia i dwóch krów, sprowadzonych przy otwarciu osady. Drugiego konia raczył świeżo ofiarować Członek Komitetu p. Bernard Hantke, chcąc przyjść nam w pomoc i osłodzić samotność jednemu dotychczas w osadzie rumakowi.

Członek Towarzystwa p. Brunwej przyrzekł także darować osadzie jeszcze jednę krowę i dwie jałowice, skoro się okażą potrzebne.

Wewnętrzne urządzenie domu administracyjnego, warsztatu stolarskiego, izby mieszkalnej pierwszego oddziału chłopców—jest zupełnie skończone. Sprzęty, odzież, bielizna, uzupełnione również dla liczby 15—20 chłopców, w całości.

Nakoniec przygotowaną została także w dolnej sali domu Nr. 2 tymczasowa kaplica, przyozdobiona dwoma obrazami olejnemi, z których jeden z daru p. Formińskiej, a drugi jest ofiarą i pendzla p. prof. Gersona.

Aparaty i sprzęty do kaplicy, zgromadził, za pomocą ofiar różnych osób, pan Zajewski p. o. Dyrektora. W drodze właściwej udał się już Zarząd do władz krajowych o dozwolenie otwarcia tymczasowej kaplicy i odprawiania w niej nabożeństwa, lecz jeszcze decyzyi w tym przedmiocie nie odebrał.

Skład osobisty Zarządu o tyle nie był kompletny w ubiegającem pierwszem półroczu r. 1876, że, oprócz czterech Członków rzeczywistych, w liczbie których liczy się i Zarządzający interesami Towarzystwa, jako Przewodniczący w Zarządzie,—było tylko dwóch Członków współpracowników, zamiast czterech, jak poprzednio. Z tej liczby wreszcie ubył jeszcze niedawno p. Zaleski, z wielkim żalem Zarządu zrzekający się swego obowiązku, z powodu innych zajęć swoich. Takim sposobem, przy powiększających się czynnościach Zarządu, został obecnie tylko jeden z pomiędzy zaproszonych przez Komitet zastępców współpracowni-

ków, a mianowicie p. Jaszowski. Wprowadzenie Członków współpracowników Zarządu uznane zostało w swoim czasie przez Komitet za pożyteczne, dla tego, żeby dać w pewnych wypadkach możność rzeczywistym Członkom Zarządu, których wedle ustawy jest tylko czterech, rozdzielić swe prace, mieć w pewnych materyach radę specyalnych ludzi, od których informacye zasiągnięte być mogą, a przedewszystkiem, żeby w danym razie można było urządzić zastępstwo, gdy który z Członków Zarządu spotyka czasowe przeszkody w pełnieniu obowiązku.

Wszystkie te względy, nietylko nieustąpiły, lecz nawet wzmocniły się teraz, skoro osada już czynną być zaczęła.

Według ustawy Towarzystwa, zarząd jego sprawami ma być skoncentrowany głównie w jednem ręku, t. j. Zarządzającego interesami; lecz, jak do pomocy, do oświecania radą, dodani są jeszcze trzej Członkowie, tak samo, dla rozszerzenia tego czynnika, tyle potrzebnego w tak różnorodnych czynnościach, jakie z natury naszego Towarzystwa wynikają, bardzo trafną była myśl Komitetu zapraszania jeszcze czterech Członków współpracowników, jako zastępców, lub doradców specyalistów. Kwestye rachunkowe, kwestye administracyjne, prawnicze, gospodarskie, więzienne i pedagogiczne, nasuwają się i nasuwać będą co chwila. Nieraz potrzeba je bezzwłocznie, lub w krótkim przeciągu czasu decydować; odwoływać się zaś z każdą do całego Komitetu, a nawet do jego Delegacyi, nie zawsze można i nawet nie zawsze potrzeba, jeżeli należą do atrybucyi Zarządu.

Dla tego więc taki komplet Zarządu, jaki był dawniej, jest bardzo pożądany, i dla tego, wnosiłbym, aby Szanowny Komitet uzupełnienie go podjąć raczył.

Kolonia wejdzie w pełny bieg w nadchodzącem półroczu. Nie należy sobie taić, że będziemy mieli wielkie nieraz trudności i zawikłania, jak zwykle z każdym początkiem. Ustawa Studzieńca oddaje, jak wiadomo, wszystkie bezpośrednie sprawy osady pod kierunek i rozporządzenia Zarządu.

Samo prowadzenie rachunkowości i kontroli ogólnej Towarzystwa, osady, Członków korespondentów na prowincyi, wyczerpie czas przynajmniej dwóch Członków Zarządu. Pozostaje zaś jeszcze cały szereg interesów, korespondencyj, zajęć najrozmaitszych, które muszą być podejmowane i nieraz jednocześnie spełniane, a których, bez powiększenia składu Zarządu, na czas właściwy niebyłoby łatwo dokonać.

Z takich to pobudek uważałem za mój obowiązek zwrócić uwagę Szanownego Komitetu na potrzebę dokompletowania składu zaproszonych współpracowników Zarządu. Wiadomości o stanie funduszów Towarzystwa nie są przedmiotem posiedzenia Komitetu w tem półroczu. Dla informacyi wszakże mogę oświadczyć, że, jakkolwiek wpływy nie były szczególnie obfite w ciągu ubiegającego półrocza, nie można ich uważać jednak za zbyt małe. Mieliśmy dochodu do 17-go Czerwca 9,887 rs. 18 kop. Wydatków ponieśliśmy dotąd na 3,289 rs. 21 kop.

Członkowie korespondenci nasi z prowincyi zawiadamiają nas jednak, że w tym roku spotykają wielkie trudności w zbieraniu składek od Członków Towarzystwa; przypisują to finansowym i rolnym przyczynom niekorzystnym, jakie w ostatnich latach dały się uczuć naszym ziemianom. Pomimo to, drobne ofiary z różnych stron napływają potrochu, i mamy nadzieję, iż w miarę rozwoju pomyślnego osady, napływać nie przestaną.

Pomiędzy ofiarami, które świeżo odebraliśmy i które szczególnie przyjemne wrażenie w Zarządzie sprawiły, była odezwa p. Dominika Dziewanowskiego, b. Gubernatora Płockiego, który zawiadomił Zarząd, iż życzy sobie ustanowić wieczysty zapis na rzecz osad rolnych, i zahipotekować w tym celu kapitał 2,000 rs. na dobrach swoich Działyń, od którego procent roczny 5% na wieczne czasy Towarzystwo osad rolnych ma pobierać.

Ponieważ warunki, przez pana Dziewanowskiego proponowane, w niczem celów Towarzystwa nie zmieniały, ani interesów jego nie krępowały, przeto, po zasięgnięciu stosownej opinii ze strony Delegacyi Komitetu, Zarząd zapis p. Dziewanowskiego, na posiedzeniu d. 25-go Maja, z wdzięcznością przyjąć i o tem go zawiadomić postanowił. Oby ten przykład pociągnął za sobą równie szlachetne naśladowania, gdyż wtedy dopiero sprawa osad rolnych będzie stała w kraju na silnej materyalnej podstawie, gdyż nie będzie zależną od samych tylko składek przypadkowych, których ilość bardzo się zmieniać może, w obec rozmaitych chwilowych okoliczności.

Obroty funduszów Towarzystwa żadnym szczególnym nie uległy w tem półroczu zmianom. Winienem tylko nadmienić, że, stosownie do decyzyi Komitetu w dniu 31 Stycznia b. r. powziętej, zakupiono listów zastawnych 5% z r. 1869 T-wa Kredytowego Ziemskiego na summę nominalną 10,000 rs. i podniesiono w tym celu, na kupno ich, z Banku Handlowego gotowizną 9,448 rs.

30 kop. w dniu 4 Lutego 1876 r.; same zaś listy zastawne deponowano w kassie Dyrekcyi Głównej T-wa Kredytowego Ziemskiego do przechowania. Inny kapitał 10,000 rs. gotowizną znajduje się na lokacyi do 15-go Lipca w Warszawskiem T-wie Wzajemnego Kredytu na $6\frac{1}{2}\%$ i Zarząd czyni wniosek o przedłużenie tej lokacyi na następne półrocze, nie przewidując potrzeby podnoszenia go wcześniej, z powodu dostatecznej ilości gotowizny, na rachunku przekazowym w Banku Handlowym z wpływów bieżących składanej.

Nr. 5.

AKT OTWARCIA
OSADY ROLNICZO-RZEMIEŚLNICZEJ DLA MAŁOLETNICH PRZESTĘPCÓW W STUDZIEŃCU, dnia 2 (14) MAJA 1876 r.

Towarzystwo warszawskie osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, zbudowawszy w ciągu roku 1874 i 1875 na gruncie, przez Najjaśniejszego Pana Najmiłościwiej nadanym, ze składek wspólnych i ofiar publicznych, osadę rolniczo-rzemieślniczą dla małoletnich przestępców w Studzieńcu, i uzyskawszy zatwierdzenie ustawy zakładu w dniu 3 (15) Marca 1876 r. przez Ministra Spraw Wewnętrznych,—postanowiło bezzwłocznie rozpocząć działalność osady. W skutek tego, Członkowie Komitetu i Zarządu Towarzystwa, przybywszy do Studzieńca i zaszczyceni obecnością JW. Warszawskiego Generał Gubernatora, hrabiego Pawła Kotzebue, tudzież Zwierzchników władz sądowych i administracyjnych, obejrzeli dokładnie zabudowania wszystkie, oraz ich urządzenie wewnętrzne, a znalazłszy takowe przeznaczeniu swemu odpowiedniemi, oświadczyli: iż osada rolniczo-rzemieślnicza w Studzieńcu dla małoletnich przestępców, zostaje z dniem dzisiejszym otwartą, co własnoręcznym podpisem wszyscy obecni stwierdzili.

(*Następują podpisy*).

Nr. 6.

SPRAWOZDANIE, ZŁOŻONE ZARZĄDOWI TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH i PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH, Z PODRÓŻY ODBYTEJ DO WSI BRUDNOWA, W GUBERNII i POWIECIE RADOMSKIM POŁOŻONEJ, W CELU ROZPATRZENIA WARUNKÓW TEJ MIEJSCOWOŚCI, O ILEBY DO URZĄDZENIA TAM JAKIEGO ZAKŁADU TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH NADAWAĆ SIĘ MOGŁY.

Członek Towarzystwa osad rolnych pan Józef Helbich, adwokat w Warszawie, a zarazem właściciel majętności Brudnowo, w gubernii i powiecie Radomskim położonej, uczynił był w początku r. 1876 Zarządowi Towarzystwa propozycyą, iż gotów jest ofiarować na własność Towarzystwa osad rolnych w powyżej wspomnianej miejscowości przestrzeń gruntu, 15 morgów wynoszącą, celem urządzenia kosztem Towarzystwa filii jakiej zakładów jego, dla poprawy małoletnich przeznaczonych. Prosił jednocześnie p. Helbich, ażeby przedewszystkiem Zarząd Towarzystwa rozpatrzył miejscowe warunki, zanim do bliższego w tej kwestyi przyjdzie porozumienia się.

Z tego więc powodu, niżej podpisani udali się w dniu 1-ym Sierpnia r. b. do Brudnowa, gdzie obejrzawszy grunt, zebrawszy informacye o stosunkach rolnych i ekonomicznych najbliższej okolicy, a wreszcie rozważywszy wszechstronnie interes i cele Towarzystwa osad rolnych, z projektowanem przez p. Helbicha założeniem tam filii jego zakładów związek mieć mogące,—mają zaszczyt przedstawić Zarządowi Towarzystwa uwagi i wnioski następujące:

Wieś Brudnowo jest położona o 4 mile od Radomia, a o milę od miasteczka Przytyk. Są to najbliższe dwa miejsca zbytu produktów i większe siedliska ludności. Nowe Miasto nad Pilicą, Opoczno, Szydłowiec, już dalej nieco, bo około 5 mil od tej miejscowości się znajdują. Żadna szosa ani inna dogodna komunikacya przez Brudnowo nie przechodzi, bo od Warszawy jest około 16 godzin oddalone, zarówno jadąc przez Białobrzegi, jak i przez Skierniewice, Rawę, Nowe Miasto nad Pilicą.

Okolica jest mało zaludniona, dosyć lesista, w łąki obfitująca. Grunt, mający być ofiarowanym przez p. Helbicha, stanowi figurę prostokąta, na granicy pól dworskich Brudnowa z dwóch stron, a włościańskich wsi Pleca i wsi Domaniewa z dwóch pozo-

stałych. Jest to przestrzeń uprawna, bardzo pod względem rodzaju gleby w składzie swoim różna. Jedna część, nieco wzniesiona, stanowi lekki bardzo piasek, na którym zastaliśmy w tej chwili stojący łubin, o słabym nader wzroście. Reszta tej przestrzeni jest wiele lepsza i bywa nawet pszenicą obsiewana. Wrazie przyjęcia ofiary p. Helbicha, mogłyby na owem piaszczystem pagórkowatem wzniesieniu stanąć zabudowania, a reszta pola pod uprawę zostać użytą. Z polem tem zresztą, w dalszym jego ciągu, graniczy las dębowy i sosnowy dóbr Konar, p. Adama Helbicha, Radcy Dyrekcyi Szczegółowej Radomskiej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Ludność miejscowa i okoliczna jest przeważnie i prawie wyłącznie rolnicza; przemysłu żadnego rękodzielnego lub fabrycznego w sąsiedztwie nie prowadzi.

Drzewo budulcowe i opałowe znaleźć można w pobliskich lasach, po cenach stosunkowo nizkich.

Takie są główniejsze warunki położenia miejscowości. P ostawiwszy sobie pytanie przedewszystkiem: jakiego rodzaju zakład, w zakresie działań Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych zostający, mógłby tu być otwarty,—przyszliśmy najprzód do przekonania, iż w żadnym razie zakład karny. Raz dla tego, że dla chłopców już w Studzieńcu urządzony został jeden, i ten będzie na Królestwo Polskie wystarczający; powtóre, że podobnej natury zakład dla dziewcząt, aczkolwiek z czasem potrzebny, musiałby jednak być koniecznie bliżej Warszawy położony, dla łatwiejszej kontroli ze strony centralnej administracyi Towarzystwa. Mógłby więc tu chyba powstać mały jakiś zakład poprawy i nauki rzemiosł lub ogrodnictwa, specyalny, dla włóczęgów, żebraków i wogóle opuszczonych dzieci, ale nie dla skazanych przez sądy na kary. Chcąc tedy odpowiedzieć na pytanie: czy znowu tego rodzaju zakład znalazłby się tutaj w odpowiednich warunkach,—wypadałoby przedewszystkiem wiedzieć, jaki ma być program organizacyi i działalności wogóle takiego zakładu? Trzebaby mieć nakreślony plan ustawy i całego wewnętrznego jego ustroju. W obecnej chwili praca taka nie była jeszcze przedmiotem zajęcia Towarzystwa, i od niej rozpocząćby należało, ażeby potem można było ocenić, o ile ofiara p. Helbicha może z korzyścią poprzeć zadanie Towarzystwa. Sądzimy zatem, że dopiero po dokonaniu takiej przygotowawczej pracy, będzie można trafnie odpowiedzieć i na postawione powyżej pytanie.

Wogóle jednak, rozważając potrzeby tego rodzaju zakładu i stosunki Towarzystwa materyalne, mniemamy, iż zakłady poprawcze dla opuszczonych dzieci, żebraków i włóczęgów, mogą i powinny nawet być urządzane w rozmaitych okolicach Królestwa, a nie koło samej Warszawy; że następnie, byłoby wprawdzie dogodniej mieć je w bliskości miast gubernialnych, ale w razie gdy szczególnie ułatwione są ofiarą dobroczynną warunki założenia, to i od tej zasady wyjątkowo odstąpić można; że wreszcie co do Brudnowa, to mogłoby Towarzystwo przyjąć ofiarę 15 morgów gruntu, przez p. Józefa Helbicha zaproponowaną, jeżeliby jednak mogło mieć zapewnione wzniesienie tam potrzebnych budowli lub przynajmniej znaczną pomoc pod tym względem. Jakkolwiek bowiem ofiara gruntu na własność jest już znaczną dla Towarzystwa korzyścią, to jednak zważając, że przestrzeń jego jest bardzo małą, że warunki urodzajności gleby słabe, że budowli gotowych wcale przy tem niema, to czekałby, bez takiej o jakiej wyżej wspomniano pomocy, wielki stosunkowo nakład na urządzenie i prowadzenie zakładu.

Wyłuszczywszy w ten sposób zapatrywanie nasze na ten przedmiot, mamy zaszczyt postawić Zarządowi Towarzystwa dwa wnioski, a mianowicie:

1. Wyraziwszy podziękowanie najszczersze p. Józefowi Helbichowi, objaśnić go o stanie tej kwestyi i oświadczyć, że Zarząd musi powstrzymać się w tej chwili jeszcze od wyrzeczenia stanowczej decyzyi: czy może przyjąć jego ofiarę lub nie.

2. Zaproponować Komitetowi Towarzystwa nakreślenie planu i warunków urządzania w Królestwie zakładów dla opuszczonych dzieci, żebraków i włóczęgów płci obojga, w wykonaniu § 4 ustawy Towarzystwa.

Warszawa, d. 3-go Września 1876 r.

Przewodniczący w Zarządzie Towarzystwa,

(podpisano) *A. Białecki.*

Członek Zarządu, „ *Dr. Miklaszewski.*

Nr. 7.

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI DELEGACYI KOMITETU ZA DRUGIE PÓŁROCZE 1876 ROKU, PRZEDSTAWIONE KOMITETOWI TOWARZYSTWA NA POSIEDZENIU W d. 31-ym STYCZNIA 1877 ROKU ODBYTEM,

przez

Józefa Wieczorkowskiego,

Prezesa Komitetu.

Z chwilą otrzymania ustawy dla osady rolnej w Studzieńcu, zatwierdzonej w d. 3 Marca r. z. przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych, a następnie uroczystego otwarcia w Maju t. r. zakładu dla nieletnich przestępców, w niej przygotowanego, spełniony został ten cel, jaki Towarzystwo nasze w pierwotnym swym zawiązku osiągnąć zamierzyło.

Mimo przecież uzyskania ustawy, a nawet wyjednania w r. 1874 na drodze prawodawczej nowelli, uzupełniającej przepisy obowiązującego w tymże czasie prawa karnego, dla zastosowania ich do ukazu Rządzącego Senatu z dnia 21 grudnia 1866 r., stanowiącego prawidła przy zakładaniu przytułków poprawczych dla moralnej poprawy nieletnich,—nie mogła nasza osada być wprowadzoną w bezzwłoczne funkcyonowanie; wkrótce albowiem mająca wejść w wykonanie nowa organizacya sądowa, a z nią także i zmiana prawa karnego oraz postępowania sądowego, zatamowały możność, tak sądom jak i osadzie w Studzieńcu, odnieść korzyść praktyczną z przepisów nowellą objętych.

Z wprowadzeniem dopiero nowej organizacyi sądowej w d. 13-ym Lipca r. z., moglibyśmy cieszyć się nadzieją, że zamierzona przez nas praca około moralnej poprawy nieletnich przestępców, wejdzie na drogę rzeczywistości.

Lecz i tu doznaliśmy nowej, a jednakże z naturalnego porządku rzeczy wynikającej, zwłoki.

Zmiana bowiem postępowania w szafunku sprawiedliwości karnej, przeszło przez pół wieku w kraju tutejszym obowiązującego, nie mogła przejść bez pewnego nadwerężenia normalnego biegu, istniejącego poprzednio porządku.

Zwłoka ta wszakże nie powstrzymała bynajmniej, ani Delegacyi Komitetu, ani Zarządu Towarzystwa, od przedsiębrania dalszych usiłowań, jakieby mogły zapewnić skuteczny i trwały

pożytek dla w mowie będącej osady, pod względem tak moralnego, jak i materyalnego jej w przyszłości dobrobytu.

Delegacya, na posiedzeniu swem z dnia 23-go Czerwca r. z., bacząc na przezorność, jaka jej towarzyszyć winna przy zabezpieczeniu i korzystnem użyciu funduszów Towarzystwa, upoważniła Zarząd, aby z kapitału rs. 20,000, umieszczonego w części w Warszawskiem Towarzystwie Wzajemnego Kredytu, a w części w tutejszym Banku Handlowym, zakupił listy zastawne 5% Towarz. Kredyt. Ziems. w ilości nominalnej rs. 20,000; aby następnie też listy złożył, tytułem depozytu, do Kassy Dyrekcyi Głównej Tow. Kred. Ziemskiego; pozostałą zaś od zakupu wzmiankowanych listów gotowiznę, przeniósł na rachunek z Bankiem Handlowym utrzymywany.

Dalej, w wykonaniu zlecenia Komitetu z dnia 20 Czerwca r. z., Delegacya, uzupełniając skład Zarządu Towarzystwa, zaprosiła do takowego: pp. Emeryka Paprockiego i Franciszka Dziaszkowskiego, z których pierwszy, zaproszenie to przyjął, a drugi, na dwukrotne zawiadomienie go o decyzyi Delegacyi, żadnej odpowiedzi dotąd nie udzielił, i dla tego wakujące to miejsce przez nowy wybór zapełnić wypadnie.

Następnie Delegacya, powziąwszy wiadomość, że nowo utworzone sądy zaczynają już skazywać nieletnich przestępców do osady rolnej w Studzieńcu, uważała za pożyteczne, aby osobom, do składu służby w osadzie należącym, były wskazane bezzwłocznie prawidła ogólne i szczegółowe przepisy postępowania; mianowicie też, aby wytknięty był kierunek dla każdej z tych osób, której powierzony będzie specyalny nadzór, tak nad moralnem wychowaniem nieletnich, jak i nad usposobieniem ich do pożytecznej pracy. Mając zaś już poprzednio zebrane w tym zakresie niektóre materyały, czerpane już to z praktyki tego rodzaju instytucyj w obcych krajach, już też nakreślone w zarysach ogólnych świeżo przez p. Ministra zatwierdzoną dla Studzieńca ustawą, już wreszcie spoczywające w dawniej powziętych przez Komitet naszego Towarzystwa uchwałach,—powierzyła Delegacya p. Edwardowi Stummer, Pomocnikowi Zarządzającego interesami T-wa, przygotowanie projektu tymczasowego regulaminu dla osady Studzieniec.

Projekt ten, składający się z III-ch rozdziałów i 115 §§-ów, rozpoznawany był na posiedzeniach Delegacyi, łącznie z Członkami Zarządu, w d. 28-go Września, 2-go, 4-go i 18-go Paź-

dziernika r. z. odbytych, a po przedyskutowaniu każdego pojedyńczego paragrafu i poczynieniu niektórych zmian i uzupełnień, projekt ten zatwierdziła i bezzwłocznie w wykonanie wprowadzić uchwaliła. Przedmiot ten, stosownie do § 17 n. 4 ustawy Towarzystwa, oraz § 10 lit. *d* regulaminu z d. 31-go Stycznia 1874 r., dla powzięcia stosownej uchwały, Komitetowi przedstawia. W reszcie zwracając swą uwagę na przepis §-fu 17 nr. 10 zasadniczej ustawy Towarzystwa, nadającego Komitetowi władzę zatwierdzania corocznie budżetu Towarzystwa, jakoteż i zakładów pod sterem jego zostających, tudzież uwzględniając sposób, w jakim, według § 10 lit. *a* regulaminu wewnętrznego z dnia 31 Stycznia 1874 r., tenże budżet ma przychodzić pod zatwierdzenie,—Delegacya na posiedzeniu swem w dniu 19-ym b. m. przyjęła złożony jej przez Zarząd Towarzystwa projekt do etatu na r. 1877, składający się z 2-ch tytułów, to jest:

a) dochodu, obliczonego na rs. 18,842 kop. 50, i

b) wydatków, wynoszących rs. 15,334 kop. 15,

przedstawiający zaś w bilansie, że dochód przewyższy wydatki o rs. 3,508 kop. 35.

Po szczegółowem więc rozpoznaniu każdego z powyższych tytułów i pozycyj w nich zamieszczonych, oraz po uskutecznieniu nader mało znaczących zmian w pozycyach wydatków „na pranie“ i „światło“, przyjęła tenże projekt, dla wniesienia go, z opinią przychylną, pod stanowcze zatwierdzenie Komitetu.

W projekcie dopiero co przytoczonym, Zarząd Towarzystwa pod tytułem: „wydatki na utrzymanie osady“, zamieścił pozycyą rozchodu na wyżywienie w r. b. 45 wychowańców; objaśniając zaś Przewodniczący w tymże Zarządzie ten wydatek przywiódł:

że dlatego tylko ta liczba wychowańców do przyjęcia została na r. b. zadecydowaną, iż, przy większem nagromadzeniu ich do zakładu, dotychczasowa budowla administracyjno-ekonomiczna, nie będzie wstanie dostarczyć tych wszystkich potrzeb i warunków, jakie są niezbędne, aby system tudzież prawidła wskazane ustawą i regulaminem dla zakładu w Studzieńcu, były ściśle i skutecznie przeprowadzone; że zatem zachodzi potrzeba, iżby jeszcze w r. b. przedsięwzięte były takie środki, któreby wszelkie przeszkody, tamujące rozwój tegoż zakładu usunęły; a co tylko przez wzniesienie nowej, oddzielnej budowli, przeznaczonej wyłącznie na pomieszczenie osób, do administracyi osady

należących, oraz dla innych potrzeb ekonomicznych, osiągniętem być może.

Delegacya, zbadawszy wszechstronnie powyż wskazany wniosek, przez Przewodniczącego w Zarządzie objaśniony, uznało go za zupełnie usprawiedliwiony. W skutku zaś takiego uznania, postanowiła poprzeć go na posiedzeniu Komitetu, z opinią, aby Komitet upoważnił Zarząd Towarzystwa do przedsięwzięcia niezwłocznego takich środków, któreby zapewniły możność rozpoczęcia z początkiem wiosny r. b. wzniesienia, nowej, murowanej, z suterenami piętrowej budowli, w jakiej mogłaby być pomieszczoną, nietylko zwierzchność zakładu w Studzieńcu, lecz także i wszelkie inne potrzeby gospodarczo-ekonomiczne, jakich przeznaczenie tego zakładu wymaga. W następstwie tego Delegacya czyni nadto wniosek o dozwolenie podniesienia z ogólnych funduszów Towarzystwa kwoty rs. 10,000, dla wzniesienia zewnętrznych murów tejże budowli w r. b. pod dach; poczem, o ile to da się wykonać, według sporządzonych planów i kosztorysów ukończyć w niej najpilniejsze do użytku zakładu pomieszczenia, pozostawiając inne części tej budowli do późniejszego ich uzupełnienia.

Nr. 8.

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI ZARZĄDU TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH ZA DRUGIE PÓŁROCZE ROKU 1876, PRZEDSTAWIONE KOMITETOWI TOWARZYSTWA NA POSIEDZENIU W D. 31-ym STYCZNIA 1877 r. ODBYTEM.

przez

A. Białeckiego,

Przewodniczącego w Zarządzie.

Ze szczególną przyjemnością przychodzi mi zabrać głos na dzisiejszem zebraniu Szanownego Komitetu, skoro po raz pierwszy możemy już mówić, nietylko o przygotowawczych do otwarcia osady pracach Zarządu, ale nareszcie podzielić się wiadomościami i spostrzeżeniami nad wprowadzonem już w życie naszem przedsięwzięciem.

Kolonia Studzieniecka rozpoczęła swoję działalność.

Otwarta urzędownie 14 Maja 1876 r., gotową była przyjmować małoletnich przestępców, skoroby tylko sądy nadesłały ska-

zanych prawomocnemi wyrokami, na termin ustawą zakreślony t. j. przynajmniej na lat dwa zatrzymania ich w osadzie.

Sprawił wyjątkowy zbieg okoliczności, że chwila otwarcia działalności osady Studzienieckiej spotkała się z wielkim przełomem w urządzeniach sądowych naszego kraju, co było przyczyną, iż dopiero w d. 9 Sierpnia skazany został przez Sąd Gminny III okręgu Kłubskiego w powiecie Włocławskim, pierwszy chłopiec na karę osady rolnej, i po przyjęciu go przez Zarząd T-wa, dostawiony do Studzieńca w d. 11 Września 1876 r.

Czas od otwarcia urzędowego osady aż do owej chwili nadesłania do niej pierwszego wychowańca, był czasem nader przykrego dla nas wyczekiwania. Wszystko urządzone, służba przygotowana do pełnienia swoich obowiązków, przez trzy miesiące przeszło wyglądała możności ich rozpoczęcia. W publiczności, nieobeznanej z okolicznościami szczególnemi całej tej sprawy, niewiedzącej o tem, że bez formalnych wyroków sądowych, bez zadość uczynienia przepisom, ustawami obowiązującemi określonym, nie można sprowadzić do Studzieńca pierwszych lepszych (jak myślano) włóczęgów, żebraków lub odsiadujących już w więzieniach inną karę i zapełnić niemi gotową do przyjęcia osadę,— w publiczności odzywały się nieraz głosy zdziwienia, czemu tak długo zakład nasz jest bezczynny; czemu napróżno koszta utrzymania służby, konserwacyi budowli, ruchomości i t. d. są ponoszone, kiedy tylu potrzebujących poprawy moralnej małoletnich przestępców tuła się po różnych więzieniach, aresztach policyjnych i t. d.?

Tymczasem sprawił to właśnie zbieg okoliczności taki, że w Maju i Czerwcu r. 1876 sądy dawne Królestwa kończyły swoję działalność, a nowe dopiero od 1 (13) Lipca swoję podjąć miały. Skutkiem tego, dawne sądy niechciały może przy końcu swego istnienia podnosić kwestyj nowych zupełnie, do jakichby skazywanie do osad rolnych dało im powód; a organizujące się znowuż nowe sądy miały w pierwszych chwilach wiele innych do rozwiązania pytań, wiele spraw dawnych do uporządkowania, któremi się przedewszystkiem zająć musiały.

Tak daje się usprawiedliwić owa niezrozumiała dla wielu osób stagnacya, na jaką byliśmy wystawieni od Maja do Sierpnia 1876 r.

Zarząd T-wa, pragnąc ze swej strony uczynić wszystko, co tylko mogło się przyczynić do rozpowszechnienia wiadomości

warunkach przyjmowania do osady rolnej, do poinformowania o nich kogo należało, nie ograniczył się na ogłoszeniu ustawy Studzieńca w pismach codziennych i Gazecie Sądowej Warszawskiej, na staraniu się o artykuły objaśniające ową ustawę,— ale uważał za swój obowiązek zrobić więcej jeszcze, ażeby tylko nowym sądom ułatwić ich zadanie względem osad rolnych.

Najprzód rozesłał odezwę do wszystkich Prezesów Zjazdów Sędziów Pokoju w Królestwie, w której, wyłuszczywszy warunki przyjmowania małoletnich przestępców do Studzieńca, wynikające z ustawy i przepisów obowiązujących, prosił, aby takowe od siebie zakomunikowali do wiadomości i zastosowania się podwładnym sobie Sądom Gminnym i Sędziom Pokoju.

Pokazało się wkrótce wszakże, że środek ten nie był wystarczającym. Sędziowie Pokoju i niektóre Sądy Gminne zaczęły skazywać do osady rolnej, przeciwko wymaganiom ustawy, na krótkie termina, w wieku niewłaściwym, a nawet przysyłali od razu tego rodzaju małoletnich do osady, nie pytając poprzednio: czy Zarząd T-wa przyjmie skazanego. Zdarzył się nawet wypadek skazania dziewczyny do Studzieńca, chociaż było powinno być wiadomem, że jest to zakład wyłącznie dla chłopców przeznaczony. Widocznie zatem nie wszyscy Prezesowie Zjazdów uczynili zadość prośbie Zarządu i nie komunikowali przesłanych sobie informacyj Sędziom Pokoju i Sądom Gminnym. Jeden wreszcie z Prezesów Zjazdu Sędziów Pokoju, zawiadomił Zarząd T-wa, że nie uważa w ogóle za możliwe stosowania kary osad rolnych przez Sędziów Pokoju i Sądy Gminne dlatego, że, według jego zdania, nie ma do tego podstawy prawnej, skoro kara osad rolnych ma najmniej na dwa lata się rozciągać. Naturalnie nie zaniedbaliśmy wyjaśnić bezzwłocznie takiego nieporozumienia i wskazać art. 6 ustawy 1864 r. o karach wymierzanych przez Sędziów Pokoju, który stanowczo tę kwestyą rozstrzyga, pozostawiając uznaniu Sędziów oznaczyć przeciąg trwania kary osad rolnych, jako kary osobistej, kary mającej inny charakter niż kara wieży, i przytem w zamian za tę ostatnią mającej się wymierzać. Widząc jednak, że trzeba do jeszcze skuteczniejszych środków się uciec, dla uniknięcia uciążliwej korespondencyi, dla powstrzymania niewłaściwych wyroków lub daremnych transportów do osady skazanych, którzy tam bywali przesełani nielegalnie i z tego powodu napowrót musieli być zwracani,—Zarząd T-wa przygotował i kazał wydrukować 1,000 egzemplarzy krótkiego objaśnienia warunków przyjmo-

wania do osady Studzieniec, które następnie rozesłano wraz z cyrkularzem do wszystkich Sądów Okręgowych, Gminnych i Sędziów Pokoju, w nadziei, że tym sposobem każdy sąd będzie mógł być dokładnie poinformowanym o sposobie postępowania, jakiego trzymać się należy.

Zresztą, nie będzie od rzeczy tu nadmienić, że warunki, o których poprzednie zachowanie domaga się zawsze Zarząd od sądów, zanim wyda decyzyą: czy przyjmie do Studzieńca skazanego chłopca, lub nie,—wynikają ściśle z ustawy dla Studzieńca, przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych zatwierdzonej, i z przepisów prawa; te muszą być dopełnione, bo inaczej ciążyłaby odpowiedzialność prawna na nas, w razie przyjęcia do osady np. w wieku niewłaściwym, na czas krótszy aniżeli wolno, lub wynikałoby zwichnięcie celów instytucyi. Unikamy starannie wszystkiego, coby nas na zarzut powierzchownego formalizowania się narażało, ale musimy pilnie strzedz przepisów prawa obowiązującego, o ile one do naszego zakładu się odnoszą, gdyż wtedy tylko byt jego może mieć silne podstawy.

Od otwarcia osady, a właściwie od uorganizowania się nowych sądów aż do dnia dzisiejszego (31 Stycznia 1877 r.), mieliśmy w Zarządzie wiadomość o 20 przypadkach skazania do osad rolnych. Z tych mogliśmy przyjąć do Studzieńca tylko 9 chłopców, którzy obecnie w osadzie się już znajdują; przyjęcia innych musieliśmy odmówić z różnych przyczyn. Przyczyny te były następujące:

1—z powodu, że skazano dziewczynę, dla których w Studzieńcu nie może być pomieszczenia;

2-ch chłopców—jako skazanych na 6 miesięcy tylko;

2-ch—jako skazanych tylko na 3 miesiące;

3-ch—ze względu na wiek niewłaściwy, t. j. że w razie zatrzymania ich w osadzie przez czas wyrokiem oznaczony, musieliby tam zostawać dłużej niż do 18 roku życia, co jest zabronione ukazem Senatu z d. 21 Grudnia 1866 r. i art. 6 ustawy o karach wymierzanych przez Sędziów Pokoju;

3-ch wreszcie, jakkolwiek legalnie skazanych, Zarząd nie przyjął ze względów pedagogicznych i administracyjnych, obawiając się w pierwszych chwilach istnienia osady podejmować z pojedyńczemi indywiduami takie trudności, na przełamanie których za mało jeszcze służba zakładu ma doświadczenia i wprawy. Byli to recydywiści, lub starsi znacznie chłopcy, mocno zepsuci,

oraz dzieci wyznania żydowskiego, których na początek nie mogliśmy w większej liczbie przyjmować.

Z 9-ciu przyjętych, jakich mamy w tej chwili, dwóch tylko jest skazanych przez Sądy Gminne, a mianowicie Siedleckiego i Włocławskiego powiatu. Siedmiu pozostałych skazali Sędziowie Pokoju: 3-ch z Warszawy, 1 z Sochaczewa, 2-ch z Hrubieszowa, 1 z Rawy. Co do religii, to jeden tylko wychowaniec jest wyznania żydowskiego, a reszta chrześcian. Ze względu na wiek: jeden ma 13 lat, dwóch 14 lat, dwóch 15 lat, dwóch 15 lat i 3 miesiące, a o wieku dwóch, niedawno z Hrubieszowa nadesłanych, nie mamy jeszcze niezawodnej pewności, z powodu, że Sędzia Pokoju, nadesławszy ich do Studzieńca, bez poprzedniej decyzyi Zarządu, nie przysłał jeszcze metryki, wyjaśniającej jak należy wątpliwości co do ich wieku i religijnego obrządku, do którego należą. Są to jednak chłopcy, mający 15—16 lat najmniej. Nakoniec co do terminu, na jaki skazani zostali, to 4 osądzeni są na dwa lata; 2—na trzy lata; 2—do dojścia 18 roku życia i 1—do czasu poprawy.

Z dotychczasowych tedy spostrzeżeń co do skazywania małoletnich przestępców przez sądy tutejsze na karę osad rolnych, możemy wyciągnąć przedewszystkiem wniosek, że Sądy Gminne prawie wcale jeszcze nie korzystają z prawa, nadanego im przez ustawy obowiązujące, zamieniania kary zamknięcia w wieży na karę osad rolnych, i nie pomagają do szerszego wprowadzenia w życie dobrodziejstwa, jakie nasza instytucya społeczeństwu przynieść jest powołaną. Sądy Pokoju rychlej podjęły to zadanie; lecz znowuż za mało zwracają uwagi przy swoich wyrokach na warunki, do których osada stosować się jest obowiązaną, zkąd wynika dla nich i dla Zarządu T-wa zbyteczna i uciążliwa korespondencya, a co gorzej, czasem nawet konieczność narażenia skazanych na transporta etapami daremne, jeżeli, jak to się już zdarzało, Sędzia Pokoju nie zniesie się poprzednio z Zarządem, lecz odeśle chłopca wprost do Studzieńca, a potem pokaże się, że go tam przyjąć niepodobna.

Nie zaniedbywamy też żadnej sposobności, aby prosić Sędziów Pokoju, iżby przedewszystkiem, skazawszy kogo do osad rolnych, porozumiewali się z Zarządem: czy tenże może przyjąć skazanego lub nie, i aby w tym celu komunikowali jednocześnie kopiją wyroku motywowanego, poświadczenie wieku urzędowe, oraz świadectwo lekarza, iż skazany nie cierpi zaraźliwej choroby.

Towarzystwo osad rolnych ma prawo, oprócz obowiązku pilnowania się ustawy swojej, mieć również wzgląd na dobro swej instytucyi; dlatego zatem może zastrzegać sobie w każdym wypadku pojedyńczym, w którymby jakieś poważne względy go do odmowy przyjęcia skłaniały, ażeby mu do poprzedniej decyzyi to przedstawiono. Raz, może nie być miejsca wolnego w osadzie, kiedyindziej stanowcze względy pedagogiczne, brak środków odpowiednich i t. d. mogą nas do odmowy zniewolić, i dla tego też bardzo chodzi Zarządowi o uregulowanie w samym początku wzajemnego stosunku, w jakim nasza instytucya ma zostawać do władz sądowych.

Chłopcy, skazani i przyjęci do osady, bywali dotąd dostawiani etapami transportowemi, kosztem skarbu. Ustawa dozwala nam sprowadzać ich pod własnym dozorem i na koszt Towarzystwa. Dotychczas nie korzystaliśmy z tego przepisu. Zdaje się jednak, iż względy ludzkości, a przedewszystkiem nasz główny cel, t. j. uchronienie małoletnich od zepsucia, muszą nas skłonić do transportowania ich, o ile tylko się to da, własnym kosztem i pod własnym nadzorem.

Trudno sobie wyobrazić co to jest transportowanie etapem przestępców, na co oni są przytem narażeni. Przedewszystkiem czas transportu, z miejscowości bardzo bliskich, nieraz i mających komunikacye drogą żelazną, jest niezwykle długi. Tak np. z Warszawy do Studzieńca transportowano 2-ch chłopców cztery tygodnie, kiedy we trzy godziny możnaby ich tam dostawić; z pod Słupcy prowadzono jednego przez 6 tygodni, i w dodatku, ponieważ był skazany tylko na 3 miesiące, a więc Dyrektor osady przyjąć go nie mógł, zarówno z powyższej przyczyny, jakoteż i dla tego, że nie miał poprzedniego upoważnienia od Zarządu,—przeto biedny ten chłopiec musiał napowrót 6 tygodni znowu wracać, czyli że przebył cały czas swojej kary w podróży piechotą, w słoty listopadowe, w nędzy, głodzie i niezliczonych cierpieniach. Z pod Siedlec skazany chłopak był 5 tygodni prowadzony, kiedy w ciągu 24-ch godzin możnaby go mieć w Studzieńcu.

Długi ten transport pochodzi z ogólnego systemu urządzenia prowadzenia przestępców na miejsce kary, zgromadzanych na stacyach transportowych i rozsełanych co pewien czas na właściwe miejsca. Zdarzać się więc musi, że tygodniami całemi skazany przesiaduje na stacyi transportowej, aż się zbierze partya przestępców, mających być do następnej stacyi odesłanymi. Czego

się dowie, czego nauczy, ile strasznego zepsucia wsiąknie przez czas takiego pobytu w umysł dziecka, pozostawionego dniem i nocą wśród zgrai dorosłych i wytrawnych zbrodniarzów, włóczęgów, opilców i t. d., w jakim stanie moralnym i fizycznym przychodzi on do Studzieńca,—to o tem zbytecznie Panom opowiadać. Chciałbym tylko bardzo, ażeby Panom zdarzyła się sposobność być kiedy w Studzieńcu, w chwili przyprowadzenia nam ze stacyi Skierniewickiej skazanego wychowańca, i żebyście własnemi oczami widzieli ten obraz nędzy, upadku i znużenia, w jakiem te dzieci do nas przybywają. Sądzę tedy, że jest naszym obowiązkiem zaradzić choć w części złemu. Transportowanie na koszt Towarzystwa i pod naszym nadzorem jest bardzo kłopotliwe, kosztowne, a nawet, w razie przypadkowej ucieczki przestępcy, na odpowiedzialność narażające. Robić jednak będziemy, co będziemy mogli, bo chodzi o to, żeby do zakładu Studzienieckiego, o ile można, mniej żywiołów zepsucia wprowadzać, z którymi potem walczyć trzeba.

W rzeczach kosztów przy tej sprawie, znaczną bardzo usługę, mogłyby wyświadczyć Towarzystwu osad rolnych Zarządy naszych dróg żelaznych, jeżeliby zechciały wydać bilety wolnej jazdy na swoich liniach, w interesach transportów małoletnich. Wtedy to moglibyśmy zacząć od tego, że z miejscowości przy kolejach lub blisko takowych położonych, moglibyśmy zabierać sami chłopców. Byłoby to już bardzo wiele na początek. Otrzymawszy wiadomość od sądu o skazaniu jakiego chłopca do osad i zdecydowawszy się na przyjęcie jego, moglibyśmy, po porozumieniu się poprzedniem z władzami właściwemi, wysłać dozorcę lub oficyalistę osady, któryby pojechał do miejsca zatrzymania lub pobytu skazanego małoletniego i odwiózł go do Studzieńca. Słynny p. de Metz tak najczęściej robił w swojem Mettray, a często nawet, w początkach zwłaszcza, osobiście spełniał ten prawdziwie chrześciański i wysoko miłosierny obowiązek.

Pozwolą Panowie, że obecnie zwrócę ich uwagę na działalność wewnętrzną osady Studzienieckiej, w ciągu drugiego półrocza 1876 r.

Od Maja 1876 r., skład służby osady był skompletowany w ilości osób, potrzebnych koniecznie do prowadzenia pierwszego oddziału 15-tu oczekiwanych wychowańców i zawiadywania potrzebami gospodarczemi zakładu. O osobach tych podaną już była wiadomość Komitetowi na posiedzeniu 20 Czerwca r. z.

Zmiany zaszły następnie o tyle tylko, że kandydat, przyjęty na przełożonego oddziału, celem wcześniejszego przygotowiana się do tych obowiązków, okazał się nieodpowiednim i został uwolnionym 11 Lipca, a na jego miejsce przyjęty od 15 Września pan Podgóralski Emilian, sprawujący te obowiązki do obecnej chwili.

Pełni on czynności dozorcy przy chłopcach a zarazem, jako znający rzemiosło szewckie i introligatorskie, jest i w tej mierze użyteczny.

Obecnie robimy właśnie starania o wynalezienie dwóch kandydatów na te posady, ażeby ich wcześniej do właściwych obowiązków wdrożyć i przyzwyczaić. Niedługo bowiem okaże się potrzeba otworzyć drugi oddział, a niewątpliwie i trzeci w ciągu roku 1877, t. j. że nam koniecznie wypadnie mieć trzech przełożonych oddziałów przy 45 chłopcach, do jakiej to liczby zamierzamy w tym roku osadę rozwinąć.

Znalezienie odpowiednich ludzi jest wszakże niełatwem. Jedną z głównych przytem trudności jest brak pomieszczenia dla rodzin takich ludzi. Poszukiwanie nieżonatych, lub wdowców bezdzietnych, pod każdym względem się nieudaje, jakkolwiek ze względów ekonomicznych byłoby nam to przedewszystkiem pożądane. Warunki osobiste, charakteru, poświęcenia się, kwalifikacyj dających rękojmię, prędzej zdarzało się spotykać u kandydatów mających rodziny, ale ci znowu, nie mogąc się z niemi rozłączać, a nie mając możności pomieszczenia ich choćby w bliskości zakładu, nie chcieli się zgodzić na wejście do naszej służby.

Nie widzimy tedy innego wyjścia z tego położenia, jak tylko przedstawić Komitetowi konieczną potrzebę obmyślenia środków, ażeby dla rodzin ludzi, którychby dla pożytku osady przyjąć należało, a którzyby dawali odpowiednie wartości swojej rękojmie, zbudować osobne jakieś pomieszczenie w bliskości zabudowań osady. W małej części, zrobiliśmy to już teraz, środkami jakieśmy mieli pod ręką; dozwoliliśmy wyporządzić drewniany barak, postawiony w czasie budowania osady, jako schronienie dla robotników, i w nim tymczasowo urządzono trzy izby, w których mieszczą się rodziny dozorcy, ekonoma i stróża. Jestto jednak tymczasowość bardzo niewystarczająca, a zwłaszcza przy powiększeniu się liczby służby, niebawem mającem nastąpić.

Przyjazny zbieg okoliczności pozwolił nam pozyskać na ważną bardzo posadę kapelana i nauczyciela religii katolickiej, świa-

tłego, zdolnego i najchlubniejszą rekomendacyą od zwierzchności duchownej zaleconego nam księdza Jana Jaworskiego, dawniej Sekretarza Konsystorza Dyecezyi Lubelskiej, a w końcu zajmującego miejsce w jednej z parafij dyecezyi Płockiej. Po przeprowadzeniu z władzami właściwej korespondencyi i otrzymaniu od pp. Generał-Gubernatora Warszawskiego, oraz Administratora Archidyecezyi Warszawskiej stosownych decyzyj, Zarząd T-wa zamianował księdza Jaworskiego kapelanem i nauczycielem religii w Studzieńcu, dokąd on też w końcu Grudnia przybył i trudne a piękne obowiązki swoje już pełnić zaczął. Mamy wszelkie prawo spodziewać się, że wybór nasz przyniesie rzetelny i trwały pożytek dla osady, i że ksiądz Jaworski umiłuje szczerze zacne zadanie, jakie się podjąć zobowiązał. Z uwagi, że, przy niewielkiej początkowo liczbie wychowańców, obowiązki kapelana i nauczyciela religii i moralności, nie będą wiele czasu zajmowały, ksiądz Jaworski przyrzekł nawet nieść pomoc w czynnościach kancelaryjnych, aż do chwili, w której jego własne obowiązki się powiększą i kiedy trzeba już będzie przyjąć stałego sekretarza zarządu osady. Skład więc osobisty służby osady z końcem roku 1876 był następny:

Pomocnik Dyrektora, jako pełniący na teraz wszystkie jego obowiązki i prowadzący osobiście pierwszy oddział chłopców, p. *Zygmunt Zajewski.*

Kapelan i nauczyciel religii katolickiej, ksiądz *Jan Jaworski.*

Ekonom, zarządzający gospodarstwem i zarazem magazynier, p. *Apolinary Łuba.*

Dozorca i zarazem nauczyciel szewctwa, p. *Emilian Podgóralski.*

Majster i nauczyciel stolarski, p. *Tomasz Gliński.*

Razem wyższej służby administracyjno-pedagogicznej osób 5. Oprócz nich, jeden stróż podwórzowy, jeden stróż odźwierny i kucharka.

W ogóle więc ośm osób.

Z temi siłami rozpoczęliśmy początkową działalność zakładu w roku zeszłym.

Jak na początek, ruch jego jest najzupełniej zadawalniającym. Wprowadzenie od pierwszego dnia ścisłego porządku, regulaminem przepisanego, karności między wychowańcami, najczujniejszego nadzoru nad ich zachowaniem się w warsztacie, przy robotach, przy nauce, zwracanie uwagi na najdrobniejszy

szczegół, dotyczący moralnej strony, były przedmiotem starania i ciągłych wskazówek ze strony Zarządu, jakie udzielane były p. Pomocnikowi Dyrektora. Ten, ze swej strony, przejęty prawdziwem zamiłowaniem swego stanowiska, przeprowadza te myśli i zasady jak najsumienniej w osadzie Studzienieckiej, o czem z przyjemnością prawdziwą donieść mogę Komitetowi. Jak dotychczas, szczupły jeszcze skład naszej służby w Studzieńcu, ale odpowiedni swemu zadaniu, z wyjątkiem tylko majstra stolarskiego, który chociaż doskonały rzemieślnik, poczciwy i dobry człowiek, ale nie mający nieodzownych zdolności w kierunku wychowawczym, przedstawia nawet ujemne strony pod tym względem, i dla tego też o zastąpieniu go przez innego jesteśmy zmuszeni pomyśleć.

W rozwinięciu ustawy Studzieńca, przez Ministra Spraw Wewnętrznych zatwierdzonej, Zarząd opracował regulamin wewnętrzny ruchu zakładu i przedyskutowawszy go łącznie z Delegacyą Komitetu, po zaakceptowaniu z jej strony, wprowadził w życie od 18-go Października 1876 r., i dziś oczekiwać będzie, stosownie do ustawy Towarzystwa, zatwierdzenia go przez stosowną uchwałę Komitetu.

Regulamin ten uważany jest jako tymczasowy, na pierwszy początek przy ruchu zakładu z 15 chłopcami, w celu wypróbowania go i uzupełnienia, zmienienia i t d., w miarę nastręczającego się doświadczenia i potrzeb zakładu. Uważaliśmy jednak za rzecz konieczną, ażeby od pierwszej chwili jasno określić porządek i obowiązki każdego w osadzie, poczytując wszelką niepewność, chwiejność i błąkanie się za rzecz najszkodliwszą. Nie sądziliśmy wcale, aby to było dzieło już dokładne i poprawek nie potrzebujące; przeciwnie, pragniemy takowe wprowadzać, ile razy się okażą niezbędnemi.

Jak dotychczas, regulamin ten okazał się zupełnie odpowiedni swemu przeznaczeniu. Nadzór nad chłopcami jest dostateczny, czas ich podzielony między pracę i naukę, z koniecznym dla zdrowia wypoczynkiem. O ile możności przyuczani są do wszelkich pożytecznych zajęć, tak dalece, że nawet pieczenie chleba i pranie bielizny już ich tylko rękami się odbywa. Prosiłem zresztą p. Pomocnika Dyrektora, aby wszelkie uwagi, z powodu niedogodności regulaminu nastręczać się mogące, bezwłocznie, z odpowiedniemi wnioskami, pod rozpoznanie Zarządu i moje przedstawiał. Dotychczas w bardzo drobnych tylko kwestyach uwagi te się nasunęły.

Wewnętrzne urządzenie osady pod względem budowli i administracyjnym, nie uległo żadnym zmianom w drugiem półroczu roku 1876. Dla dokładności sprawozdania zapisać tylko tu należy, że po otrzymaniu pozwolenia władzy, odbyło się w d. 24-ym Września poświęcenie kaplicy tymczasowej zakładu, urządzonej w jednej sali, oraz krzyża pamiątkowego, wzniesionego ofiarą prywatną przy wjeździe do osady, z napisem: *Bóg przebaczy—Bóg pomoże*, umieszczonym na tablicy wmurowanej w grotę skalistą u podnóża krzyża, a mającym ciągle przypominać wychowańcom, jaką drogą odzyskać oni potrafią szacunek ludzi i powodzenie w życiu.

Stan budowli w Studzieńcu wyrodził ważną bardzo kwestyą, którą zajmowaliśmy się na kilku posiedzeniach Zarządu, a którą przedstawiliśmy pod rozpoznanie Delegacyi Komitetu, i którą dziś osobno jeszcze i szczegółowo poddamy pod uchwałę Komitetu.

Obecne urządzenie domu administracyjnego jest tymczasowe i obmyślane było tylko na potrzeby osady dla 15-tu chłopców. Ponieważ jednak mamy miejsce w 5-u domkach na 105 wychowańców, i ponieważ w tym roku zamierzamy ich przyjąć przynajmniej 45-u; przeto w żaden sposób nie można odroczyć konieczności budowania centralnego domu administracyjnego. Dzisiaj już, z powodu ciasnoty kuchni, łazienki, lazaretu, śpiżarni, z powodu że tylko jednę celkę więzienną mamy, dają się uczuwać wielkie niedogodności. Przy 30, przy 45 chłopcach, będziemy sobie musieli jeszcze radzić jako tako salami wolnemi w innych domkach, i obrócić je na potrzeby administracyjne. Ale przy większej liczbie chłopców już ani myśleć o tem można.

Dla tego więc Zarząd i Delegacya Komitetu postanowiły jednomyślnie przedstawić Komitetowi potrzebę przystąpienia bezzwłocznie w tym jeszcze roku, na wiosnę, do budowy centralnego domu administracyjnego, ażeby przynajmniej w Lipcu 1878 r. można było z niego korzystać, a zatem i większą liczbę chłopców, aniżeli 45-u, przyjąć do zakładu. Gdybyśmy bowiem w tym roku do budowy domu administracyjnego stałego nie przystąpili, to o cały rok musielibyśmy odłożyć możność przyjmowania większej liczby chłopców.

Powstrzymuję się zresztą od szczegółowego rozwijania całej tej nader ważnej kwestyi, ponieważ ona będzie przedmiotem osobnego wniosku na dzisiejszem posiedzeniu i troskliwej zape-

wne narady, tak jak już była w Zarządzie i w Delegacyi Komitetu. Zaznaczyłem ją tylko teraz, jako należący do sprawozdania o zajęciach Zarządu przedmiot.

Uważam za mój obowiązek wspomnieć tu o jednej jeszcze niedogodności miejscowej, w jakiej się osada Studzieńca znajduje.

Z kolonii naszej nie mamy możności wydostania się na żadną drogę lub trakt główny. Jesteśmy otoczeni lasami majorackiemi księcia Szachowskiego, które nam przegradzają trakt, wiodący od puszczy Korabiewskiej do Wiskitek; z innej strony przytykamy do polnych lub bocznych dróg i pól kolonistów wsi Studzieńca i Nowa Hutta. Można niemi przejechać w dobrą letnią porę, ale nie przy zawiejach śnieżnych lub roztopach, na wiosnę i w jesieni, z ciężkiemi transportami, większemi wozami, lub powozami o szerszej kolei. Dla tego to zachodzi konieczność wystąpienia urzędownie, z żądaniem otworzenia nam drogi przez kawałek sąsiedniego lasu ks. Szachowskiego, ażeby mieć dostęp do traktu. Obecnie jesteśmy jakby w stanie blokady, jeżeliby nam manowcami leśnemi lub polnemi drożynami jeździć nie pozwolono. Rozpocząłem już w tej mierze traktowanie o porozumienie się z p. pełnomocnikiem ks. Szachowskiego, lecz jest prawdopodobieństwo konieczności wprowadzenia tego interesu na drogę formalnie urzędową, dla usunięcia wielkiej niedogodności, w jakiej się obecnie znajdujemy. Uważam więc za obowiązek zawiadomić o tem Szanowny Komitet.

Co się tyczy nakoniec potrzeb gospodarskich osady, to te zaopatrzone były w zupełności staraniem Zarządu T-wa i Pomocnika Dyrektora. Warsztat stolarski i szewcki rozwijają się w miarę środków i potrzeb, a obecnie zajęci jesteśmy urządzeniem nauki kołodziejstwa, chcąc przedewszystkiem wyroby drzewne, z materyału, jakiego nam las miejscowy dostarcza, z korzyścią rozwinąć.

Mając na uwadze potrzebę przyzwyczajania do zabiegliwej oszczędności i pamięci o zabezpieczeniu choć w części przyszłości urzędników i oficyalistów osady, Zarząd Towarzystwa włożył na nich obowiązek, ażeby z pobieranej płacy składali przynajmniej 10% do kassy oszczędności. Przyjęli wszyscy chętnie ten warunek i wielu z nich składa nawet daleko więcej. Nie mogąc im zapewnić emerytury, pragniemy tą przynajmniej drogą, zobowiązać ich do zebrania sobie jakiegoś zasobu, który po latach może pozwolić im zakupić sobie kawałek gruntu w okolicy Studzieńca,

na którymby na starość mogli osiąść spokojnie. Dzisiaj można w tej okolicy nabywać kolonie o 15—20 morgach z zabudowaniami za 600 rs.; nie jest rzeczą nieprawdopodobną, ażeby po jakich 15-u latach nie mógł summy takiej zaoszczędzić pracowity i ograniczający się w wydatkach nasz oficyalista. Zwiedzanie osady naszej przez Członków T-wa honorowych, lub przez obce osoby, dla przypatrzenia się jej stanowi, nie było dotąd częste. Trudno się temu dziwić nateraz, kiedy ruch jej zaledwo od kilku miesięcy się rozpoczął; nie wszyscy zresztą wiedzą, że komunikacya jest z Warszawą bardzo łatwa przez stacyą drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej *Ruda Guzowska*, gdzie zawsze dostać można furmanek, na każdy pociąg oczekujących, za niewielką zapłatą. Pomiędzy gośćmi, którzy w tem półroczu zwiedzali jednak osadę, zaznaczyć należy bytność Członka Rady Państwa i Sekretarza Stanu p. Grota z Petersburga, w miesiącu Czerwcu, który, zwiedziwszy wewnętrzne urządzenie osady, bardzo pochlebnie się o niem wyraził i zdanie to w księdze wizyt zapisał.

Pomijając różne jeszcze szczegóły, dotyczące osady, które będzie można wyczytać w sprawozdaniu Pomocnika Dyrektora p. Zajewskiego, złożonem Zarządowi za czas od objęcia przez niego tych obowiązków, t. j. od 1-go Maja do końca Grudnia 1876 r., przechodzę z kolei do zdania sprawy z niektórych ogólnych spraw Towarzystwa osad rolnych.

Pomiędzy różnemi oznakami poparcia, jakie ze strony światłego ogółu naszego interes osad rolnych spotyka, otrzymał także Zarząd Towarzystwa propozycyą ofiary 15-u morgów gruntu, celem założenia na niej filii zakładu, od p. Józefa Helbicha, adwokata i właściciela majątku Brudnowo, w gub. Radomskiej położonego. Dla zapoznania się z miejscowością i jej warunkami, udali się tam na początku Sierpnia 1876 r. Członkowie Zarządu: Profesorowie Miklaszewski Walenty i Białecki Antoni, a po obejrzeniu dokładnem, sprawozdanie szczegółowe z podróży tej Zarządowi złożyli [1]).

Propozycya p. Helbicha dała powód do poruszenia przez Zarząd T-wa kwestyi, którą do rozpoznania Komitetowi przedstawić postanowiono, a mianowicie: o ile jest na czasie i o ile byłoby możliwem przystąpić do uzupełnienia rozwoju działalności Towarzystwa osad rolnych, przez obmyślenie organizacyi zakła-

[1]) Sprawozdanie to zamieszczone jest powyżej na str. 56.

dów dla żebraków i dzieci opuszczonych, nie skazanych na karę przez sądy, a potrzebujących opieki i nauki, ażeby się przestępcami nie stali? Zadanie to jest również ustawą wskazane Towarzystwu, lecz dotąd podjęte być nie mogło, zarówno dla tego, że ustawa chce mieć, ażeby najprzód powstał zakład karny, a powtóre dla tego, że zajęcia około urządzenia Studzieńca wyczerpywały dotąd i czas i środki, jakiemi rozporządza Towarzystwo i jego Zarząd. Powołanie jednak do życia takich zakładów jest rzeczą nader pilną i pożyteczną, jeżeli Towarzystwo nasze ma w historyi podniesienia moralności i oświaty w naszym kraju, zająć szersze stanowisko. Są tysiące dzieci tej kategoryi w Królestwie, z których wyrastają przestępcy. Trzeba złe tamować u jego źródła.

Zarząd T-wa postanowił teraz podnieść tę kwestyą i zaproponować Komitetowi ułożenie projektu ustawy dla takich zakładów, a następnie zrobienie przygotowań dla stopniowego ich urządzania, w miarę potrzeby i środków materyalnych.

Skład osobisty Zarządu był niekompletny w drugiem półroczu 1876 r. Brakowało mu 3-ch Członków Zastępców, i jakkolwiek od Grudnia r. z. p. Emeryk Paprocki przyłączył się w tym charakterze do naszych prac i wspierał nas swoją doświadczoną radą i pomocą, zawsze jednak brakuje nam jeszcze dwóch współpracowników, których uzupełnienie byłoby pożądanem.

Na wielki post r. 1877 przygotowaliśmy, jak zwykle, seryą 12-u publicznych odczytów, o których nie wątpimy, że pod każdym względem zapewnione mieć będą powodzenie. Przyrzekli w nich wziąść udział: Profesorowie uniwersytetu Warszawskiego, pp. Struve, Łuczkiewicz, Lewestam,—Krakowskiego, hr. Tarnowski, oraz znany podróżnik amerykański, p. Sygurd Wiśniowski, wreszcie pp. Milicer i Sporny.

Co się tyczy nakoniec stanu finansowego Towarzystwa, to jakkolwiek nie możemy go nazwać niepomyślnym, trudno powiedzieć, aby on zapewniał już osiągnięcie tak rozległych zadań, jakie Towarzystwo jest powołane spełnić. Mamy dziś kapitał zapasowy, może nawet dość przyzwoity, ale potrzebujemy coraz więcej; mamy budować jeszcze rzeczy konieczne w Studzieńcu; mamy obowiązek myśleć wreszcie, żebyśmy naszego zadania nie skończyli na Studzieńcu.

W tym roku wydaliśmy nie wiele, ale w roku 1877 wydamy bez porównania więcej.

Tymczasem składki od Członków Towarzystwa honorowych, wpływają bardzo ciężko i bardzo powoli. Na prowincyi zwłaszcza, zaległości ogromne. Nasi Członkowie-Korespondenci po powiatach, przy całej zabiegłości i staraniach jakie rozwijają, nie mogą ściągnąć należności od zalegających. Ciągłe w ich sprawozdaniach czytamy pod tym względem utyskiwania. Ogólne położenie kraju ekonomiczne, a nie brak dobrej woli, główną tego jest zapewne przyczyną. W roku 1876 ubyło Członków honorowych 128, a przybyło 174. Imiennie liczba ich wynosiła w końcu roku 1876 pokaźną wprawdzie cyfrę 2,411 osób, ale z nich połowa prawie, na prowincyi zamieszkałych, składki rocznej, sześć rubli wynoszącej, niezapłaciła. Dla tego też, patrząc na zmniejszający się dochód ze składek Członków honorowych, przychodzi z obawą się zapytać: a co będzie potem, jeżeli ten dochód jeszcze co rok będzie mniejszy, gdy żadnego innego stałego funduszu większego nie mamy, gdy jednorazowe ofiary, gdy prelekcye, widowiska i t. d. nie dopiszą?—a z drugiej strony, gdy instytucya, wprowadzona w życie, ani na chwilę biegu swego powstrzymać nie może i nie powinna, do czego znowu będzie potrzebowała bardzo znacznych wydatków rocznych.

Są to jednak uwagi i myśli, jakkolwiek bieżącemi wywołane okolicznościami, ale przynajmniej nateraz, na ten rok, a może i na przyszły, jeszcze nam nie grożące swem urzeczywistnieniem. Dobrze jest jednak mieć je już dziś na oczach, aby nie bardzo uspokajać się powodzeniem obecnem i nie zaprzestawać obliczać odleglejszej przyszłości, a to tem więcej, skoro dla niej znajdujemy już niejakie wskazówki.

Obrót funduszów Towarzystwa osad rolnych w ciągu roku 1876 przedstawia się w następujących cyfrach, co do których należy przedewszystkiem zwrócić uwagę, że wysokie liczby ogólnego dochodu i ogólnego rozchodu są następstwem przeprowadzenia przez księgi kassowe zakupu na 30,000 rs. listów zastawnych, skutkiem decyzyi Delegacyi Komitetu. Wydatek z kapitału, w gotowiźnie będącego, na zakupienie tych papierów musiał być przeprowadzony przez księgi rozchodu i dochodu, dla dokładności buchhalteryjnej. Od właściwego więc dochodu i rozchodu na rok 1876 odjąć należy summę 28,480 rs. 20 kop., chcąc o rzeczywistym ruchu wydatków i dochodów Towarzystwa mieć prawdziwe wyobrażenie.

Wyjaśnione to jest zresztą szczegółowo w poniżej umieszczonym wykazie.

Obrót funduszów Towarzystwa w r. 1876.

Dochód w ogóle w księgach wykazany . . . rs. 45,051 k.46,
powstał zaś z następujących źródeł:

1) składki od członków rs. 7,290 k. —
2) ofiary jednorazowe . „ 3,526 „ 69
3) sprzedaż darów . . „ 82 „ 72
4) odczyty i widowiska . „ 3,398 „ 9
5) procenta . . . . . . „ 2,193 „ 87½
6) opłata za dyplomy . „ 14 „ 50
7) sprzedaż rocznika . „ 33 „ 40
8) spieniężone produkty i inne dochody osady Studzieniec . . . . „ 31 „ 88½

Razem rs. 16,571 k. 16

9) wartość nabytych 30,000 rs. listów zastawnych 5% Tow. Kred. Ziemskiego 1869 r., których cenę kupna wpisano jako dochód . . . „ 27,649 „ 20

10) z podniesionego z Towarzystwa Wzajemn. Kredytu kapitału 10,000 rsr. i użytego na kupno listów zastawnych—pozostała reszta, przelana do Banku Handlowego na rachunek przekazowy i także w księdze jako dowód zapisana . . . „ 831 „ 10

Razem . . . . rs. 45,051 k. 46

Rozchód w ogóle w księgach wykazany na rs. 34,744 k. 59½,
stanowiły następujące pozycye szczegółowe: . . . .

A) Administracya ogólna Towarzystwa.

1) płace i pensye osobiste . . . . rs. 1,379 k. 50
2) wydatki kancel., druki, materyały piśmienne . . . „ 120 „ 27½

3) portoria	„	13	„ 20
4) wydawnictwo „Rocznika“	„	265	„ 58
5) koszta poboru zaległych składek w Warszawie	„	47	„ 64
6) nadzwyczajne . . .	„	61	„ 85
Razem		1888	„ 04½
7) na kupno 30,000 rs. listów zastawnych Tow. Kr. Ziemskiego 1869 r. 5% wydano i w księdze rozchodu zapisano	„	27,649	„ 20
8) pozostała z podniesionego kapitału 10,000 rs. gotowizna z Towarzystwa Wzajemnego Kredytu od zakupna listów zastawnych, a do Banku Handlowego przelana i jako rozchód zapisana w księdze	„	831	„ 10

B) Osada Studzieniec.

1) koszta budowlane, do wypłaty z r. 1875 pozostałe, i konserwacya budowli oraz nowe niektóre roboty w roku 1876	„	993	„ 69
2) ubezpieczenie budowli od ognia	„	88	„ 88
3) pensye i płace osobiste służby osady	„	1,110	„ 15
4) sprzęty, odzież, bielizna, pościel i materyały surowe na wyrób odzieży i bielizny	„	1,150	„ 69½
5) inwentarz żywy . .	„	10	„ 20
6) materyały surowe do warsztatu	„	13	„ 55½

7) żywność, pasza, światło i gospodarskie potrzeby	„ 515 „ 87	
8) najem robotników .	„ 180 „ 01½	
9) druki ksiąg i szematów, materyały piśmienne i szkolne	„ 175 „ 62	
10) nadzwyczajne . . .	„ 137 „ 57½	
Razem	4,376 „ 25	
W r. 1876 zatem ogólny rozchód Towarzystwa		rs. 34,744 k. 59½

P o r ó w n a n i e:

Remanent z r. 1875 .	rs. 27,365 k. 62	
[1]) Dochód bieżący rzeczywisty w r. 1876	rs. 16,571 k. 16	
W 1876 razem dochód.	rs. 43,936 k. 78	rs. 43,936 k. 78
— wydatek na potrzeby Towarz.	rs. 6,264 k. 29½	
— kupno papierów procent. . .	rs. 27,649 k. 20	
[2]) Wydano razem		rs. 33,913 k. 49½
W d. 1 Stycznia 1877 r.		
a) Remanent kassy w Banku Handlowym, w Zarządzie i w osadzie Studzieniec . . .		rs. 10,023 k. 28½
b) Listami zastawnemi nominalnej wartości		rs. 30,000 k. 00

Majątek Towarzystwa w d. 1 Stycznia 1877 roku.

1) Wartość budowli w Studzieńcu, według obliczeń r. 1875	rs. 34,294 k. 58
w r. 1876 ulepszenia .	rs. 92 k. 24
2) Wartość lasu i drzewa opałowego	rs. 3,000 k. 00

[1]) Pomijając summę 27,649 rs. 20 kop., t j. wartość zakupionych listów zastawnych i summę 831 rs. 10 kop., przelaną z Towarzystwa Wzajemnego Kredytu do Banku Handlowego, jako jedynie manipulacyą kassową.

[2]) Również pominięta jest tutaj summa 831 rs. 10 kop., jako przelew z jednej kassy do drugiej

3) Wartość gruntu i lasu pod osadą. . . . . rs. 3,200 k. 00

4) „ inwentarza żywego i ruchomości . . . . rs. 3,266 k. 39 1/2

5) Kapitał w gotowiźnie rs. 10,023 k. 28 1/2

6) Kapitał w Listach Zastawnych nomin. . . . . . rs. 30,000 k. 00

Nr. 9.

SPRAWOZDANIE ZASTĘPCY DYREKTORA OSADY ROLNICZO-RZEMIEŚLNICZEJ DLA MAŁOLETNICH PRZESTĘPCÓW STUDZIENIEC, ZŁOŻONE ZARZĄDOWI TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH, ZA CZAS OD 1-go MAJA 1876 R. DO 31-go GRUDNIA 1876 ROKU.

Pierwszy raz przychodzi nam zdać sprawę z czynności naszej w osadzie rolniczo-rzemieślniczej *Studzieniec*, założonej przez ludzi dobroczynnych, a wzrastającej stopniowo, dzięki ich szlachetnym usiłowaniom i pieczołowitości troskliwej.

Zajęcie się czynne ogółu instytucyą naszą, najlepszą dla nas jest wróżbą jej trwałości i dowodem istotnej potrzeby jej bytu dla naszego społeczeństwa.

Po ośmiomiesięcznym pobycie w nowozałożonej osadzie, winniśmy złożyć rzetelny i sumienny rachunek, nietylko z czynności dokonanych dla dobrobytu materyalnego osady, lecz przedstawić zarazem wierny obraz naszego systemu wychowawczego, jaki staraliśmy się, stosownie do zatwierdzonej instrukcyi, w naszym zakładzie zaprowadzić.

Z małym zasobem skutków widocznych stajemy dzisiaj przed Szanownym Zarządem, gdyż osada nasza spoczywa jeszcze, śmiało rzec można, w kolebce, i niby niemowlę, stawia pierwsze niepewne kroki na niwie społecznej.

Są to dopiero maleńkie próbki usiłowań naszych, które, oby w niedalekiej przyszłości, obfity plon dla dobra ogółu wydały!

Znaną jest wszystkim podstawa moralna, na jakiej instytucya założoną została, wiadomy wszystkim cel jej istnienia; dzisiaj obowiązani jesteśmy przedstawić sposób postępowania z wychowańcami, pieczy naszej powierzonymi, wykazać trudności, jakie

napotykamy w doprowadzeniu do skutku myśli naszej przewodniej, i wreszcie, podać w przybliżeniu stan administracyjny naszego zakładu.

I.
Wychowańcy, nauka, zajęcia.

Z dniem 1 Maja 1876 r. objąłem zarząd osadą rolniczo-rzemieślniczą *Studzieniec*; właściwa zaś działalność moja pedagogiczno-wychowawcza rozpoczęła się z przyjęciem pierwszego wychowańca w m-cu Wrześniu z. r.

Z końcem roku 1876, było ich tylko pięciu [1]. Ograniczymy się więc na wykazaniu sposobu dydaktyczno-pedagogicznego, jaki staraliśmy się zaprowadzić w naszym zakładzie, w celu doprowadzenia młodociane umysły i serca do równowagi moralnej, oraz na treściwem przedstawieniu każdego wychowańca pod względem jego charakteru i postępowania.

Na pozór zdawać się może, iż praca około pięciu wychowańców nie jest mozolną; wszelako, zważywszy pokonanie pierwszych trudności początkowych i doznany brak ludzi odpowiednich na samym wstępie, wykaże się, iż niemałego trudu potrzeba było, aby tę machinę, jeszcze nieuregulowaną, puścić w ruch należyty.

Jednym z cięższych obowiązków jest: zbadanie charakteru każdego wychowańca, jego poziomu umysłowego, poczęści na najniższym będącego stopniu, wreszcie, zręczne wtajemniczenie się w dawny jego sposób życia, poczynając od dzieciństwa aż do czasu przebytego w więzieniu, pomiędzy złoczyńcami skończonymi. Dodać i to jeszcze wypada, iż każdy z nich, odbywając uciążliwą drogę piechotą z więzienia do zakładu, przejęty jest pewną trwogą i nieufnością do swych przyszłych wychowawców, a w dziecinnej wyobraźni, nowe swoje mieszkanie, ciężkiem więzieniem być mieni.

Najpierwszem tedy dla nas zadaniem jest obudzić w nim zaufanie nieograniczone, zyskać jego przywiązanie i posłuszeństwo. Że usiłowania nasze pod tym względem odniosły skutek choć w części, dowodem tego jest przyznanie się dobrowolne małoletniego do winy, o której i sąd, skazujący go na karę, nie mógł się dowiedzieć.

---

[1]) D. 14 Stycznia 1877 r. przybyło trzech, a 21 t. m.—jeden.

Sprawiedliwość, stanowczość, wyrozumiałość i łagodność, są to wybitne cechy naszego postępowania z wychowańcami. Nie stosujemy bynajmniej przemocy lub surowości gwałtownej, gdyż groźbą płonną, napróżno staralibyśmy się nawrócić odrazu małego przestępcę. Karcenie tylko powolne i stanowcze małych błędów, uważamy za pewien hamulec i jedyny środek zapobiegający szerzeniu się wielkich. Dlatego też sami sądzimy wykroczenia każdego wychowańca, i wymierzamy karę, stosując takową do wieku, charakteru i stopnia moralności winowajcy.

Badając zaś troskliwie indywidualny charakter każdego chłopca, szukamy starannie tej struny serca, któraby rzewnie zadrgała na obcy mu dotychczas wyraz: *cnota!* Głównym czynnikiem w tym względzie, jest religia, nauka moralności i praca; na nich to głównie zasadzamy poprawę maloletnich przestępców. Stopniowego umoralnienia nie upatrujemy bynajmniej w czczych zewnętrznych tylko objawach i praktykach, ale przedewszystkiem na stosowaniu zasad moralności w praktyce, oraz na sumiennem wypełnianiu obowiązków i pracy im powierzonej.

Wykazawszy środki wychowawcze, jakie stosujemy w celu osiągnięcia poprawy powierzonych naszej opiece dzieci, przechodzimy do kategorycznego streszczenia życiorysu każdego z pięciu wychowańców.

1. *Adam Cz.*, włościanin, wieku lat 14, skazany przez Sąd Gminny na karę zamknięcia w osadach rolnych aż do skończenia 18-tu lat życia, za kradzież pieniędzy i rzeczy, przez wdarcie się do mieszkania, przybył do osady d. 11 Września 1876 r. Początkowe zeznanie jego było tak dobrze udaną prawdą tchnące, iż śmiało uważać go można było za niewinną ofiarę losu i złości ludzkiej. Na najprostsze zapytania, dotyczące wiary, odpowiedział: iż o Bogu, religii i kościele nigdy od nikogo nie słyszał. Jest to prawdopodobnem; gdyż zrodzony z związków nieprawych, patrzący bezustannie na najnieprzykładniejsze życie rodzinne, nietylko nie odebrał żadnego wychowania, lecz, co gorsza, oddychał od najwcześniejszego dzieciństwa najzaraźliwszemi wyziewami występków. Przywłaszczenie sobie cudzej własności, nie zdawało mu się wcale czemś złem lub nagannem. Słowem. o poczuciu uczciwości najmniejszego nie miał pojęcia. Za przybyciem do osady nie był trzymany w areszcie, jak to miało miejsce z następnymi kandydatami, z tej prostej przyczyny, iż, będąc pierwszym, nie miał na kogo szkodliwie oddziaływać.

Po parotygodniowym pobycie Adama C. w zakładzie, wszystkie jego wady i złe skłonności wyszły na jaw; głównie zaś okazała się wielka pochopność do kradzieży. Wystawiony umyślnie na próbę, skradł woreczek do pieniędzy, tytoń stolarzowi i kilka innych przedmiotów. Schwytany na gorącym uczynku, zrazu, chciał kłamstwem pokryć swą winę; lecz skoro prawda wykazaną mu była dowodnie, przyznał się do winy, za co osadzony został na dwa dni w celce więziennej. Następnie, za hardość i nieposłuszeństwo dozorcy, odcierpiał jeszcze dwa razy podobną karę; raz pozostając przez 10 godzin w areszcie, a drugi raz zamknięty był na sali w dzień świąteczny, w czasie przeznaczonym na przechadzkę. Kara ta należyty wpływ na nim wywarła; gdyż odtąd powziął większe zaufanie i przywiązanie do swej zwierzchniej władzy. Oto przykład najwymowniej świadczący o prawdzie spostrzeżeń naszych. Zapytany przezemnie: czy nie bierze go chęć ucieczki? oświadczył, iż gdyby miał taki zamiar, mógłby go z łatwością uskutecznić, do czego, jak mnie przekonał, nadarzyła mu się raz istotnie sposobność, lecz że przywiązanie do osady wstrzymuje go od wydostania się na wolność. Innym razem, przyszedł oskarżyć jednego z czasowych najemników osady, z którym, pod nadzorem ekonoma, pracował przy obrabianiu drzewa, iż tenże namawiał go do ucieczki. Jak się domyślamy, robotnikiem tym powodowała chęć zyskania pięciu rubli, gdyż takie wynagrodzenie pieniężne jest przyobiecane każdemu z mieszkańców okolicznych, któryby w razie niewydarzonej wprawdzie dotąd ucieczki wychowańca, pochwycił go i doprowadził do zakładu. Prostem następstwem tej namowy było: natychmiastowe pozbycie się owego najemnika, i wykazanie Adamowi C. złych dla niego skutków ucieczki.

Zaznaczyć także muszę gorliwość A. C., jaką okazał w jednej z sąsiednich wiosek ubiegłej jesieni przy gaszeniu pożaru, dokąd podążyłem z ludźmi i narzędziami ogniowemi, w celu niesienia pomocy pogorzelcom. Z prawdziwą radością patrzałem na czynny udział A. C. przy ratowaniu budynków, już w płomieniach będących, a nawet potrzeba było hamować wzrastający jego zapał, aby nie uległ jakiemu nieszczęściu.

Pod względem naukowym średnie zrobił on postępy; a chociaż małe ma zdolności, jednakże dzisiaj już czytać i pisać zaczyna.

Co do prac dokonanych przez niego w osadzie, zaznaczyć musimy: zabronowanie gruntu pod zasiew kilku korcy żyta, załatwianie bieżących codziennych czynności gospodarskich i zajęcie się w warsztacie stolarskim.

W końcu wyznać muszę, iż stanowcza poprawa A. C. nie jest w krótkim czasie możliwą, gdyż tłem jego charakteru, jest chęć kradzieży, lenistwo, kłamstwo, upór, połączony z pewną zaciętością, i niezgoda ze współtowarzyszami. Jednakże, przy trafnem i troskliwem postępowaniu z nim, przemawianiem szczególniej do jego ambicyi, karą stanowczą w razie przestępstwa, pochwałą zaś i nagrodą w razie przeciwnym,—mam nadzieję, iż zdołam go w przyszłości poprawić.

2. *Leon K.* z Warszawy, syn stróża domowego, wieku lat 13, skazany przez Sąd Pokoju za kradzież na karę osad rolnych aż do czasu okazania poprawy lub ukończenia 18-u lat życia, przyprowadzony został do Studzieńca d. 7 Listopada 1876 r. Przy ścisłem badaniu go co do popełnionego przestępstwa, mienił się być niewinnym; utrzymywał, że został wciągnięty przez znanego wytrawnego złodzieja, i że tylko padł ofiarą jego podejścia i namowy; w chwili zaś popełnienia kradzieży, schwytany został i oddany w ręce sprawiedliwości przez władzę policyjną.

Od wczesnego dzieciństwa pozbawiony nadzoru i opieki rodziców, pracujących ciężko na kawałek chleba, oddawany przez nich kilkakrotnie do terminu, w żadnym nie wytrwał. Łatwo ulegający wpływom innych, dał się wciągnąć w towarzystwo rówienników najgorszego prowadzenia, którzy go wkrótce nakłonili do popełnienia kradzieży. Charakter to może najtrudniejszy do prowadzenia na drodze poprawy moralnej, gdyż odznacza się chwiejnością w postanowieniach i z łatwością idzie za lada poszeptem innych. Największą zaś jego wadą jest pochlebstwo fałszywe w obec władzy, którą starał się niejednokrotnie w błąd wprowadzić kłamstwem i udaną uległością. Pochopnie obwiniający drugich o jakiekolwiek przewinienie, sam z łatwością je popełnia. Jako dowód i przykład podobnego postępowania przytoczę fakt wymownie świadczący o jego charakterze. Pewnego razu L. K. oskarżył towarzysza swego A. C. o skradzenie stolarzowi tytoniu i palenie potajemnie papierosów, uważając postępek ten za karygodny. W krótkim atoli czasie, dał się z łatwością namówić temuż A. C. do podobnego przewinienia. Ten zaś ostatni, pragnął go tylko podejść i wykazać tym sposobem fałsz

w postępowaniu L. K. w obec jego zwierzchników. Plan z góry nakreślony, udał się A. C. wybornie. Sam on nie wziął udziału ani w kradzieży ani w paleniu, lecz przybiegł natychmiast do mnie, z wykazaniem ujemnej strony charakteru L. K-go. Za ten postępek, L. K. ukarany był dziesięciogodzinnym aresztem; zaś Adam C. otrzymał stosowną przestrogę.

Staramy się o ile możności w sposób właściwy wykorzenić wybitne wady chwiejnego jego charakteru, lecz czy nie omylą nas oczekiwania i praca podjęta, to wielkie pytanie. Wrażliwość bowiem jego ulega wpływowi okoliczności i osób, tak złych jak i dobrych. W jednym czasie, rozpływa się we łzach, słuchając czytania jakiej rzewnej i pouczającej powieści,—a jednocześnie, wręcz przeciwnie temu uniesieniu, nagannie postępuje ze swymi współtowarzyszami.

Zdolności umysłowe posiada bardzo małe; przedewszystkiem, zbywa mu na chęci do nauki, ztąd, zaledwie zaczyna składać litery.

3. *Karol Z.*, syn rzemieślnika z Warszawy, wieku lat 15, skazany na karę osad rolnych aż do ukończenia 18-u lat życia za kradzież pieniędzy, przyprowadzony został do osady Studzieniec dnia 3 Grudnia 1876 r. Przy wejściu do zakładu zeznał: iż namówiony przez współterminatora warsztatu, w którym pracował, skradł czeladnikowi 2 rs. 30 kop.; następnie, uciekłszy od majstra, wałęsał się po mieście, pieniądze stracił na wódkę, ciastka i papierosy, a ostatecznie, schwytany przez warsztatowych towarzyszów, wydany został w ręce policyi.

Pod względem naukowym stoi najwyżej ze wszystkich, gdyż uczęszczając poprzednio do szkoły, nauczył się czytać i pisać. Władze umysłowe jednakże ma przytępione, zapewne skutkiem oddawania się dawniej onanizmowi; następstwem tego jest także pewna apatyczna obojętność, mianowicie w stosunkach z kolegami. Wybitną cechę jego charakteru stanowi wrodzona łagodność, połączona z biernością. Trudno nawet poznać, czy napomnienia lub pochwały oddziaływają korzystnie na jego usposobienie. Dotychczas postępuje on tak w naukach, jak w rzemiośle i w zajęciach gospodarskich, z zadowoleniem swoich zwierzchników, gdyż wykonywa wszystkie rozkazy i polecenia z należnem posłuszeństwem.

4. *Stanisław O.*, syn służącego z Warszawy, wieku lat 14, skazany przez Sędziego Pokoju na dwa lata do osad rolnych za

kradzież, przybył do zakładu w dniu 3 Grudnia 1876 r. Od lat najmłodszych pozbawiony należytej opieki rodziców, musiał zarobkować na utrzymanie swego życia. Wynajmował się do kamieniarzy i brukarzy jako wyrobnik, gdzie znalazł towarzystwo rówieśników najgorszych obyczajów. Namówiony przez jednego z nich, wdarł się przez parkan do składu węgli i skradł rozmaite narzędzia żelazne, a złapany przy sprzedawaniu rzeczy skradzionych, oddany został w ręce policyi.

Z początku zapytywany o fakt spełniony i szczegóły, wypierał się wszystkiego, usiłując przedstawić się niewinnym. Zapewniony, iż kradzież jego jest nam dokładnie wiadomą, przyznał się, nietylko do popełnionego przestępstwa, lecz do innych kradzieży i ucieczki z cyrkułu, o czem nawet przed sądem nie zeznał. Upór, złość łatwo wybuchająca, są to główne wady charakteru Stanisława O. Przez przestawanie poprzednio z rówiennikami zepsutymi, wyrobiła się w jego usposobieniu pewna szorstkość, którą środkami wręcz przeciwnemi staramy się wykorzenić. Śledząc go bacznie, zauważyliśmy, iż jednakże w czasie zabawy, ów zwykły u niego posępny i ostry wyraz twarzy znika pod wpływem ogólnego rozochocenia, twarz jego wówczas łagodnieje i rozpogadza się. Z kolegami postępuje dość przyjaźnie, — jest uczynnym.

Zdolności umysłowych nie posiada żadnych, pamięć ma bardzo tępą, skutkiem oddawania się dawniej onanizmowi; co dziś się nauczy, jutro już zapomni, ztąd o składaniu nawet liter pojęcia jeszcze nie ma. Przyznać mu jednak musimy, iż odznacza się posłuszeństwem, pilnością i porządkiem we wszystkich robotach.

5. *Lejba B.*, syn rzemieślnika z Sochaczewa, wieku lat 15, skazany za kradzież pieniędzy na dwa lata do osad rolnych, przytransportowany został do osady w dniu 5 Grudnia 1876. Po bardzo długiej indagacyi, wyznał nam przestępstwo swoje w szczegółach, o których nawet sąd powiadomiony nie został. Aby przyprowadzić go do takiego zaufania potrzeba było wielkiej pracy, gdyż z natury nieufny, podejrzliwy, starannie i zręcznie ukrywał swoje wady i skłonności. W przeciągu paru tygodni zaszła w jego usposobieniu bardzo pomyślna zmiana, stał się bowiem spokojnym, łagodnym, posłusznym i zgodnym z kolegami, Główną zaś cechą jego postępowania—godną pochwały w tym razie, — jest wielka żądza wiedzy, pewna chciwość, że tak powiemy, do czynienia postępu w naukach i pracy ręcznej. Uczy się z wielką pil-

nością, ztąd robi najznaczniejsze postępy pod każdym względem. Przy wejściu do osady liter nie znał; dziś, wprawdzie powoli, ale już czyta. Chwili jednej nie próżnuje; gdzie tylko znajdzie papier drukowany natychmiast chciwie zabiera się do czytania,— w ogóle odznacza się nadzwyczajną pracowitością i akuratnością w dokonywaniu roboty sobie powierzonej.

Wykazawszy przeszłość, charakter i postępowanie każdego wychowańca, wyznać musimy z serdeczną radością, iż w ogóle zadowoleni jesteśmy dotychczas z rezultatów—wprawdzie małych, ale dziś już dla nas widocznych, zważywszy krótkość czasu zajęcia się naszego małymi przestępcami.

Dotąd nie było między nimi przykładu jakichkolwiek wybryków, nadużyć, zmowy lub niezgody, w większych rozmiarach. O ucieczce i mowy być nie może, gdyż nie okazało się nawet najmniejsze usiłowanie wydarcia się za obręb osady. Jeżeli z teraźniejszego stanu rzeczy jaki horoskop wyciągnąć można, to mamy tę błogą nadzieję, iż przyszłość obfitszą i bogatszą będzie w pomyślne rezultaty pracy naszej.

Dla dokładności niniejszego sprawozdania, podajemy zajęcia wychowańców w dni powszednie i świąteczne, ściśle zastosowane do przepisów instrukcyą objętych.

W szkole zebrani wszyscy chłopcy odbywają lekcye od godziny 7-ej do 10-ej zrana, t. j. naukę czytania, pisania, początków arytmetyki i naukę religii, wykładaną im obecnie przez kapelana, JM. księdza Jana Jaworskiego, na kilka dni przed Nowym Rokiem przybyłego. Po odbytej lekcyi, jedna partya udaje się do warsztatu stolarskiego [1],—druga załatwia wszelkie potrzeby gospodarskie, i odwrotnie, ten sam porządek ma miejsce w godzinach popołudniowych.

W warsztacie stolarskim wychowańcy pracują pilnie, z zadowoleniem majstra. Piłują deski, potrzebne na sprzęty i narzędzia gospodarcze; heblują już kilku heblami rozmaitego gatunku. Wieczorem, w tymże warsztacie, pod przewodnictwem ekonoma, wyrabiają rozmaite narzędzia gospodarcze, jako to: grabie, wi-

---

[1]) Warsztat szewcki zaprowadzony jest dopiero od Nowego Roku. Obecnie dwaj wychowańcy, pod nadzorem dozorcy oddziału p. Emiliana Podgóralskiego, zajęci są podzelowaniem butów zużytych i wyrabianiem podeszew drewnianych do sandałów.

dły, cepy, skrzynie inspektowe, strużą paliki do drzew, robią maty na okna, wyplatają słomianki i t. p.

Co zaś do wykonywanych robót gospodarskich, te są następujące: trą i rąbią drzewo, rżną sieczkę, doją krowy, doglądają inwentarza, zmywają naczynia kuchenne, piorą bieliznę i wypiekają chleb, który obowiązani są oddać pod wagę do śpiżarni.

Wogóle, cały dzień ściśle mają wypełniony, bądź nauką umysłową, bądź pracą ręczną, aby tym sposobem uchronić ich od próżniactwa, swawoli i złych myśli.

W niedziele i święta, po odbytem nabożeństwie w kaplicy i po wysłuchaniu napomnienia lub pochwały, na sali publicznie im udzielanych, przepędzają cały dzień na nauce, a w części zabawie i przechadzce. Przechadzka urozmaicaną bywa rozmową o tem, co ich najwięcej zająć i pouczyć może; gry zaś staramy się im takie wynajdywać, które rozświetlają ich umysł i wzbogacają wiedzę. Wieczór spędzamy z nimi na czytaniu przedmiotów do ich pojęcia zastosowanych, mianowicie podróży, które w nich najwięcej interesu i ciekawości wzniecają, oraz powieści moralnych, budzących w nich uśpioną strunę serca na to, co wzniosłe i piękne.

II.

Służba.

Wykazawszy na samym wstępie niektóre trudności, jakie napotykamy na drodze gruntownej poprawy naszych dzieci, wspomnieć musimy o najważniejszej, jakim jest niezaprzeczenie dobór ludzi fachowych na tem polu. Chodzi tu nietylko o kwalifikacye ich naukowe, lecz przedewszystkiem o zamiłowanie zawodu wychowawczego, należyte pojęcie szczytnego posłannictwa nauczyciela, wymagającego prawdziwego poświęcenia, nieledwie zaparcia się samego siebie. Takich ludzi jest zaledwie maleńka garstka, ztąd wybór niezmiernie trudny. Na potwierdzenie słów naszych posłużyć może dotykalny zawód, jaki nas spotkał na samym wstępie; natrafiliśmy bowiem na ludzi, którzy przyjęli obowiązki w naszym zakładzie, powodowani jedynie chęcią polepszenia sobie bytu materyalnego. W krótkim czasie zmuszeni byliśmy te nieużyteczne osobistości usunąć z zajmowanych posad.

Po przebytem doświadczeniu, śmiało twierdzić możemy, iż dla naszej osady starać się powinniśmy przeważnie o ludzi żonatych, gdyż ci dają zwykle większą rękojmię wytrwałości i przywiązania do obowiązków dobrowolnie podjętych.

Jedynym wszakże i najpewniejszym warunkiem zjednania dla zakładu ludzi familijnych, jest:

1) zapewnienie im bytu materyalnego, względnie dostatniego, to jest pensyi odpowiedniej ich ciężkiej pracy;

2) udzielanie mieszkania możliwie dogodnego dla rodzin [1]);

3) zamiana żywności, dotąd z osady pobieranej, na wynagrodzenie pieniężne dla służby wyższej w stosunku 25 kopiejek dziennie.

Skompletowanie składu służby, tak jak to opiewa instrukcya przez Delegacyą Komitetu i Zarząd potwierdzona, jest także nadzwyczaj pożądane. Brak stałego sekretarza w kancelaryi bardzo czuć się daje z kilku względów, mianowicie: iż załatwianie interesów kancelaryjnych, utrzymywanie książek rachunkowych w należytym porządku, w znacznej części pochłania czas, który powinien być głównie pracy około poprawy moralnej wychowańców poświęcony. Przy sporządzaniu rachunków miesięcznych, dzieci pozbawione są mego ciągłego nadzoru wśród zajęć, w rozmaitych punktach osady podejmowanych. Obowiązkiem moim jednakże jest korzystać z każdej chwili i sposobności, aby małych przestępców na drodze poprawy tem szybciej i pewniej prowadzić, co jest głównym celem mego powołania i obranego zawodu. Wprawdzie od Nowego Roku ksiądz kapelan pomaga mi w czynnościach kancelaryjnych, lecz trudno wymagać, aby chwile wolne od nauki z dziećmi poświęcał całkowicie na te czynności. Zresztą potrzeba do tego wiadomości fachowych, które tylko sekretarz wprawny posiadać może; czas zaś dłuższy przepędzany w kancelaryi przez księdza kapelana, stokroć korzystniej mógłby być użyty na dłuższe przebywanie jego między chłopcami, potrzebującymi, powtarzamy raz jeszcze, bezustannie czujnego oka wychowawców.

Drugim powodem, usprawiedliwiającym powyższy nasz wniosek, jest to: iż służba, jakkolwiek dość chętna i gorliwa, podczas mojej nieobecności, często zaniedbuje się w obowiązkach, zwłaszcza wtedy, gdy wie dobrze, że roboty kancelaryjne przytrzymują mię czas dłuższy przy stoliku, czego niejednokrotnie

---

[1]) Obecnie mieszkaniem oficyalistów z rodzinami jest barak, z trzech izb złożony, a urządzony pierwotnie na skład narzędzi, przy budowie domów służących.—Jest to bardzo ciasne i nędzne pomieszczenie, mimo, iż jako tako wyreparować je kazałem, aby mieszkańców uchronić przynajmniej od zimna i wilgoci

miałem dowody, zszedłszy ich niespodzianie. Nic zresztą w tem dziwnego, gdyż ludzie są zawsze tylko ludźmi i potrzebują od czasu do czasu pewnego bodźca w wykonywaniu ścisłem pracy, której doniosłości może nie wszyscy dokładnie rozumieją.

Mam moralne przekonanie, iż powyżej wyłuszczone przyczyny, skłaniające mię do niniejszego przedstawienia, nietylko przez Zarząd łaskawie uwzględnione zostaną, lecz tem mniej na karb mojej niechęci w załatwianiu prac kancelaryjnych położone będą. Jestem bowiem gotów, w razie odmowy, pełnić i nadal te obowiązki; sumienność tylko i szczere chęci dojścia do pomyślnych i niezawodnych rezultatów poprawy naszych wychowańców, zmusiły mię do wykazania owej zapory, mogącej tamować w przyszłości należyty rozwój zakładu naszego pod względem moralnym.

Obecny skład służby jest następujący:

Służba wyższa:

1. Kapelan, zarazem nauczyciel religii, JM. ksiądz *Jan Jaworski.*
2. Nadzorca oddziału i zarazem nauczyciel rzemiosła szewckiego, p. *Emilian Podgóralski.*
3. Nauczyciel stolarstwa, p. *Tomasz Gliński.*
4. Nauczyciel rolnictwa, p. *Apolinary Łuba.*

Służba niższa.

5 i 6. Dwóch stróżów: podwórzowy i odźwierny.
7. Kucharka.

Ze służbą wyższą odbywają się w sobotę tygodniowe sesye, na których każdy z urzędników obowiązany jest zdać sprawę z postępowania, nauki i pilności każdego wychowańca, podać z książeczek osobistych stopnie, na jakie w ciągu tygodnia zasłużył, ażeby je następnie wciągnąć do książki kontrolnej, stale znajdującej się w kancelaryi, a stanowiącej rzetelne świadectwo postępowania każdego chłopca. Oprócz tego, na tychże sessyach, wolno każdemu z urzędników robić uwagi, podawać rady, projekta i wnioski, dotyczące ulepszenia systemu naszego wychowawczego,—wogóle czynić wszelkiego rodzaju spostrzeżenia, mające na celu dobro moralne i materyalne instytucyi. Podobna wymiana myśli i zdań o charakterze i postępie każdego wychowańca, okazuje się najkorzystniejszą, gdyż wzajemnie udzielane sobie

wiadomości, odkrywają niejednę stronę usposobienia dziecka, jakiej nie każdy był w możności się dopatrzyć.

III.

Stan ekonomiczny osady.

Wysiew i zbiór zboża.

Objąwszy zarząd osadą, z dniem 1-ym Maja r. z. zastałem:

gruntu obsianego żytem		525 □
„ „ warzywem		17 „
„ „ kartoflami		154 „
„ „ rajgrasem angielskim	. .	171 „
Razem		867 □
Obecnie osada posiada gruntu wykarczowanego		2346 □
z tej ilości zasiano żytem ozimem (4 korce)	. . .	1418 „
pozostało pod jarzyny		928 „
z tej ilości zorano na zimę		35 „
pozostaje zaś na wiosnę do zorania		893 „

W tym roku z 525 □, zasianych żytem (1 ½ korca), zebrano kop 5 snopów 12, które, po omłóceniu, wydały:

ziarna	korcy 6	garncy 8
pośladu	—	„ 8
słomy	centnarów	24

Z 219 □, zasianych 16 garncami gryki, zebrano tejże 1 furę, która po omłóceniu wydała:

ziarna	garncy 24
słomy	centn. 3

Z 149 □, na których zasiano 4 garnce prosa, zebrano kop 2

ziarna	korcy 6	garncy —
pośladu	—	„ 3
słomy	centnarów	15

Z 154 □, zasadzonych kartoflami, zebrano:

kartofli zdrowych	10 korcy
„ zgniłych i drobnych.	1½ korca

Z pomiędzy kartofli zebrano grochu szablast. 8 garncy

Pola, na których zasiane były: gryka, groch, kapusta i inne ogrodowizny, z przyczyny nadzwyczajnej wilgoci gruntu, nie wydały pożądanego plonu. Dla odprowadzenia więc wody zaskórnej, wykopano rowy, w odpowiednich kierunkach, długie na 96

prętów. Na tych rowach zbudowano dwa mostki z bali, kryte. Dla przygotowania podściołki na zimę, został wystawiony bróg.

Drzewo.

Na opał, w ciągu lata używane były przeważnie drzazgi, pozostałe z obrabiania drzewa podczas budowy domów; dopiero z rozpoczynającą się zimą palono drobne i grubsze gałęzie.

Spalono . . drobnych	12	fur
grubych	13	sążni
W zapasie zastałem bali 3 cal.	264	łokci
desek	326	„
Przy mnie wypiłowano desek	1328	„
obladrów	100	sztuk
Wykopano przy karczowaniu kloców	4	„

Z tego użyto na stoły, szafki, półki i inne narzędzia i potrzeby gospodarskie:

desek	572	łokci
użyto bali na mosty, nogi do stołów i stołków.	36	„
do mostów: obladrów . .	8	sztuk

Pozostaje zatem remanentem na rok 1877:

bali	228	łokci
desek	1082	„
obladrów.	92	sztuk
kloców	4	„
drzewa sosnowego w szczapach . .	20	sążni
grubych gałęzi.	7	„
karpów	10	„
chróstu	25	fur

Nabiał.

Z 2-ch krów [1]) otrzymaliśmy:

mleka 161 garncy,	z tego sprzedano		28	garncy
śmietany 2½ gar.	„	„	1½	„
masła 25½ ℔	„	„	3	funty
serów 44 ℔	„	„	24	„

resztę obrócono na potrzebę osady.

---

[1]) Jedna z krów, rassy szwajcarskiej, ofiarowana przez Członka Korespondenta T-wa p. Jana Górskiego, nieprzyzwyczajona do naszej paszy, chorowała zaraz w Maju i nie dawała wcale mleka. Z tej przyczyny odesłana, dopiero przed kilku tygodniami zastąpioną została inną.

Warsztat.

W warsztacie stolarskim wyrobiono:

szaf o podwojach	2
„ o drzwiach pojedyńczych	2
szafkę na lekarstwa do infirmeryi	1
stołów	5
półki stojące do magazynu na bieliznę, garderobę	1
półki wiszące do naczyń kuchennych	2
tapczan do celi	1
spluwaczek	8
podstawek do lamp	3
drzwi i futrynę do kancelaryi	1
półki stojące do akt	1
deska do wieszania kluczy	1

Ofiary złożone w naturze.

Krzyż przy wjeździe do osady, wzniesiony przez p. Antoniego Białeckiego, Przewodniczącego w Zarządzie.

Koń [1]), ofiarowany przez p. Hantkego, Członka Komitetu Towarzystwa.

Krowa, ofiarowana przez Członka Korespondenta p. Łuszczewskiego.

Krowa, od Członka Korespondenta Towarzystwa p. Górskiego Jana.

Od Członka Tow. p. Wojciecha Kubiaka 100 sztuk drzewek kasztanów i akacyj.

Kamień młyński do ostrzenia siekier od p. Kułakowskiego.

Do kaplicy:

Lampka frażetowska z 3-ma szklaneczkami, 2 dzwonki ręczne, mszał, kropielnica, umywalnia (lavabo), od Członka Tow. p. Badowskiego.

Obrus webowy, friwolitową koronką obszyty, od p. Sączewskiej Ludwiki.

Kociełek frażetowski do święconej wody, od p. Pachockiego Franciszka.

---

[1]) Wielka potrzeba czuć się daje jeszcze jednego konia i dwóch krów dotychczas są tylko dwa konie i dwie krowy.

Ofiary w pieniądzach.

Od p. Wincentego Michnowskiego . . . . . rs. 4 k. —

Dochód.

Do kassy osady wpłynęło:	rs.	kop.
z forszusów, otrzymywanych gotowizną z Zarządu Towarz.	1655	—
za sprzedane produkta	21	54½
z ofiar	4	—
dochody przypadkowe	6	34
Razem . . . . rs.	1686 k.	88½

Rozchód.

	W przeciągu 8-miu miesięcy wydano.	rs.	kop.
1.	Na żywność dla służby i wychowańców . .	235	22
2.	„ „ „ inwentarza	135	28
3.	„ naczynia kuchenne	13	97½
4.	„ „ i sprzęty gospodarskie	39	3½
5.	„ światło, mydło i smarowanie wozów . .	34	97½
6.	„ roboty rolne i gospodarskie	107	26½
7.	„ mlewo zboża	4	89
8.	„ roboty kowalskie	14	85
9.	„ nasiona do siewu	7	92
10.	„ materyały kancelaryjne	—	80
11.	„ zakup inwentarza żywego (trzy wieprzki)	10	20
12.	„ doktora i aptekę	20	51
13.	„ konserwacyą budowli	82	77½
14.	„ potrzeby stolarskie i introligatorskie . .	3	58½
15.	„ pensye dla służby	942	63
16.	„ nieprzewidziane wydatki	32	79½
	Razem . . . . rs.	1686 k.	70½

Pozostało gotówką w remanencie . . . rs. — k. 18

Produkta spiżarniane, pozostałe na r. 1877,
wartości . . . . rs. 38 k. 5½

Ogólne uwagi.

Po uzyskaniu zatwierdzenia ustawy, uroczyste otwarcie osady rolniczo-rzemieślniczej Studzieniec, nastąpiło w dniu 14-ym

Maja 1876 r., w obecności pana Warszawskiego Generał-Gubernatora hrabiego Kotzebue, i w asystencyi władz sądowych i administracyjnych, przy współudziale licznie zgromadzonych gości zaproszonych.

W dniu zaś 24 Września t. r. poświęconą została przez JM. księdza Polkowskiego, dziekana z Mszczonowa, tymczasowa kaplica, mieszcząca się w jednym z sześciu domków, oraz nowowzniesiony krzyż, z budującym napisem, położonym na jego podstawie przez Przewodniczącego w Zarządzie, p. Antoniego Białeckiego: „*Bóg przebaczy—Bóg pomoże*“.

Z licznie zwiedzających nasz zakład osób, zaznaczyć winniśmy Członka Rady Państwa p. Grota z Petersburga, który, obejrzawszy osadę w dniu 25-go Czerwca 1876 r., najpochlebniej wyraził się o symetrycznie postawionych budynkach i o ich wzorowem wewnętrznem urządzeniu, oczekującem wówczas swoich przyszłych mieszkańców. Dalej zaznaczyć musimy kilkakrotną bytność Prezesa Komitetu, Tajnego Radcy, p. Józefa Wieczorkowskiego, Członka Komitetu p. Maternickiego, Członka Zarządu p. Kolnarskiego, wreszcie częste zwiedzanie osady przez Przewodniczącego w Zarządzie p. Białeckiego, którzy podczas bytności w naszym zakładzie, zasilali nas radami i wskazówkami, mającemi na widoku osiągnięcie zbawiennych celów instytucyi.

p. o. Dyrektora, *Zygmunt Zajewski.*

III.

Dochody i Wydatki Towarzystwa

w latach 1872, 1873, 1874, 1875 i 1876.

I. DOCHÓD.

a) Kassy Zarządu Towarzystwa.

Rok	Składki		Ofiary w gotowiźnie		Ze sprzedaży darów w naturze		Z odczytów i widowisk		Procenta		Z opłaty patentów		Ze sprzedaży Roczników		Nadzwyczajne		RAZEM	
	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.
1872	7404	—	3237	—	50	70	—	—	307	96	128	25	—	—	—	—	11127	91
1873	6666	—	3018	44½	228	46	1639	60½	854	72	124	95	—	—	—	—	12552	18
1874	8382	—	7173	42½	38	6	2700	17½	841	21	45	50	—	—	—	—	19180	37
1875	11394	—	6629	99½	132	41	2514	4½	1314	31½	23	50	56	10	19	55	22083	91½
1876	7290	—	3526	69	82	72	3398	9	2193	87½	14	50	33	40	*) 28480	30	45019	57½
RAZEM	41136	—	23585	55½	532	35	10251	91½	5512	8	336	70	89	50	28499	85	109943	95

b) Kassy osady Studzieniec w r. 1876.

Ze sprzedaży produktów		Ofiary w gotowiźnie		Nadzwyczajne		RAZEM	
Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.
21	54½	4	—	6	34	31	88½

*) Zamieszczona jest tutaj wartość zakupionych za 27649 rs. 20 kop. Listów Zastawnych, oraz reszta podniesionej z lokacyi gotowizny w kwocie 831 rs. 10 kop., zgodnie z księgami dochodu i rozchodu, przez które zostały przeprowadzone powyższe obroty.

II. WYDATKI.

a) *Zarządu Towarzystwa.*

ROK	Pensye		Druki, wydatki kancel. i wydan. Rocz.		Portorya		Podróże Delegatów		Sprzęty i utensylia		Pobór składek		Nieprzewidziane		Zakup papierów publicznych		RAZEM	
	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.
1872	124	—	90	89½	11	49½	37	20	6	70	—	—	145	25	-	—	415	54
1873	313	50	151	98	45	24	42	61½	64	60	—	—	120	90	—	—	738	83½
1874	651	50	172	60½	56	10	26	51	48	—	—	—	156	89½	—	—	1111	61
1875	1374	—	492	47	72	70	34	60	40	85	109	44	2	20	—	—	2126	26
1876	1379	50	385	85½	13	20	—	—	—	—	47	64	892	95	27649	20	30368	34½
RAZEM	3842	50	1293	80½	198	73½	140	92½	160	15	157	8	1318	19½	27649	20	34760	59

b) *Osady Studzieniec.*

ROK	Budowle		Pensye		Ciężary gruntowe		Inwentarz żywy		Materyały surowe		Sprzęty, odzież, bielizna		Utrzymanie osady i budowli		Najem robotników		Wydatki kancelaryjne		Nadzwyczajne		RAZEM	
	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.
1873	195	—	—	—	—	—	—	—	—	—	--	—	—	—	—	—	—	—	—	—	195	—
1874	26000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	26000	—
1875	5572	—	211	53½	72	91½	—	—	—	—	827	37	130	46	129	49	—	—	27	74	6971	51
1876	993	69	1110	15	88	88	10	20	13	55½	1150	69½	515	87	180	1½	175	62	137	57½	4376	25
Razem	32760	69	1321	68½	161	79½	10	20	13	55½	1978	6½	646	33	309	50½	175	62	165	31½	37542	76

III. PORÓWNANIE [1]).

Rok	Dochód		Rozchód		Remanent	
	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.	Ruble	Kop.
1872	11127	91	415	54	10712	37
1873	23244	55	933	83½	22310	71½
1874	41491	8½	27111	61	14379	47½
1875	36463	39	9097	77	27365	62
1876	72417	8	34744	59½	a) 10023	28½ w gotowiźnie i
					b) 30000	Listami Zastawnemi 5% z 1869 r. w depoz. Dyr. Gł. Tow. Kred. Ziemskiego.

[1]) W tem porównaniu, cyfry dochodu formowane są przez złączenie remanentu z roku ubiegłego z dochodem rzeczywistym każdego roku. Wyjaśnienie zresztą obrotów szczegółowych znajduje się w sprawozdaniu Zarządu za 2-gie półrocze na str. 76 i nast.

IV.

Wykaz ofiar jednorazowych, złożonych od dnia 1-go Stycznia do 31-go Grudnia 1876 r.

IMIĘ i NAZWISKO	Rs.	Kop.	IMIĘ i NAZWISKO	Rs.	Kop.
Bardzki Leon . . .	2	—	tową	1	—
Bandzewicz Wład. .	6	—	Głowacki Walery . .	8	95
Bezimienny	12	—	Grzegorzewska za szkody od włościan . .	30	—
Bilczyńska P. . . .	1	—	Horodyski	6	—
Bloch I. G.	10	—	Jastrzębska P. . . .	10	—
Bucewicz Zygmunt .	—	50	Karnkowski Sylwester .	6	—
Buchowicki Wład. .	1	—	Karpiński Feliks . .	10	—
Chałubiński Tytus Dr.	3	—	Kazimierowicz Michał .	6	—
Chmielewski z Abeli .	—	40	Kicki Kajetan hr. . .	10	—
Dyrekcya Tow. Wyścigów konnych . . .	10	—	Kirszenberg Z. . . .	1	—
Dziewanowski Dominik	100	—	Kiersz Kajetan . . .	5	—
			Klaus	1	—
Eliaszewicz Piotr . .	4	—	Kolski Józef	3	—
Enoch J.	17	60	Kuszkowski Teodor .	3	—
F. S. za zalicytowane rękawiczki	3	—	K. R.	—	40
			Lauber.	1	—
F. S. za figurkę toale-			Lubieniecki Leon . .	1	—

IMIĘ I NZAWISKO	Rs.	Kop.	IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	Kop.
Łazowska Marya z zapisu ś. p. Zakrzewskiej	1000	—	w Warszawie . . .	25	—
Łęski Adam	20	—	Sągajłło Józef . . .	6	—
Ł.	2	—	Sierzputowski Józef .	1	—
Łopuchin	3	50	Sikorski, kary od introligatora.	10	—
Markusfeld	37	50	Skarzyński Onufry. .	4	60
Madan Karol, R. Z. i N.	2	50	Skoczyński Ludwik .	3	—
Melenicwski Feliks . .	14	—	Sojecki Leon	1	—
M. K. za numizmaty .	2	10	Stokowski	6	—
M. Z. z nad Słuczy . .	37	80	Swidziński	1	—
M. R.	—	20	Sztukowski Adam . .	50	—
Mieczkowski Jan . .	50	—	Szpilman	1	—
Młynarz ze Studzieńca.	1	—	Strahler Helena . . .	1	—
N. za pojednanie go z żoną	3	—	Temler Aleksander . .	6	—
N.	3	—	Trzaskowska Natalia .	6	—
N. za szkody od włościan	3	—	Urzędnicy i oficyaliści. Drogi Żel. War. Wied. i Warsz.-Byd. za kw. I II i III	722	57
N. C.	25	—	Werner J.	11	83
Ochocki Józef . . .	4	—	Wolff Robert	1	—
Orłowski Henryk . .	1	—	Werner Ferdynand. .	1	—
Orzeszkowa Eliza . .	15	—	W. W.	4	—
,,honoraryum za prawo drukowania jej prelekcyi	34	26	Wawrzeniecki Józef .	1	—
Pawłowski Józef . .	6	—	Wieczorkowski Józef .	138	—
Piatnicki Dr. . . .	2	—	Wodziński Tadeusz .	50	—
Piszczatowski Ignacy .	10	—	Wygrane przez B. od Lew. z Włocławka .	2	—
Radwański Stanisław .	3	—	Wydział Sądu Popraw. przy biurze Ober - Policmajstra	7	—
Rejchman Józef . . .	25	—	X.	1	—
z Red. Kur. Warsz. .	239	30	Zaborowski	1	—
z Red. Kur. Codz. . .	201	17	Zamoyski hr. Tomasz.	10	—
z Red. Przegl. Tyg. .	1	15	Zebrane na zabawie w Łodzi	3	—
z Red. Kur. Lub. . .	—	30	Zebrane na polowaniu w Popkowicach . .	7	—.
z Red. Wieku od p. F. A. R.	12	—	Zebrane w kółku familijnem w Łodzi . .	11	50
Rittendorff Wład. . .	15	—	Zebrane przez Tadeusza Kowalskiego . .	7	—
Rutkowscy: Urszula, Wanda, Zdzisław .	27	75			
Rz. R.	—	10			
Sąd Kryminalny w Warszawie . . .	16	15			
Sąd Poprawczy W. I.					

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	Kop.	IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	Kop.
Ze skarbonek:			u Łuszczewskiego Pawła	8	78
w Kassie Przemysłowców Warszawskich	17	10	u Helbicha Józefa	4	32
u Porębskiego A.	3	97½	w Towarz. Wzaj. Kredytu	3	98
u Gostomskiego K.	2	62½	w Kassie Przemysłowców Warsz.	17	65
u Garczyńskiego Wal.	31	33	*Ze sprzedaży:*		
u Taczanowskiego	2	34	Broszur, Towarzystwu ofiarowanych	82	72
u Zabiełły	7	67	*Z widowisk, koncertów i odczytów:*		
u Moczulskiego	1	24	Koncert w Łodzi	110	—
u Szaniawskiego	3	38	Wieczór muzykalny w Łęczycy	90	—
w Zarządzie Towarz.	5	64	Teatr w Łodzi	113	50
u Podsędka Wydz. III. w Warszawie	52	95	Odczyty w Piotrkowie	279	60
w Sekcyi weksli w Banku Polskim	42	90	Teatr amatorski w Łodzi	130	45
w Towarz. Wzaj. Kredytu	3	61	Prelekcya Modzelewskiego w Sosnowicach	23	—
u Trzaski Konstantego	5	35	Koncert amatorski w Kaliszu	91	—
u Maleszewskiego	6	—	Z odczytów przez Zarząd Towarzystwa urządzonych	2560	15½
u Prezesa Tryb. w Warszawie	46	—			
u Miaskowskiego Aug.	5	7			
w Sądzie Pok. Wydz. III-go w Warszawie	—	90			
u Ruszczykowskiego	—	65			
w Sądzie Pok. Wydz. II-go w Warszawie	5	85			
u Holtorfa	1	83			
u Wąsowicza Jana	25	57			
u Okonia Marcina	18	17			

Dary w naturze:

Pani Formińska Julia, obraz Matki Boskiej, w ramach złoconych, i dwa małe obrazki Matki Boskiej.

N. N., młynarz z okolic Studzieńca, zająca, za którego otrzymano rs. 1.

P. J. Sikorski, 10 sztuk drzewek morwowych.

P. Gerson Wojciech, obraz przedstawiający: „Miłosierdzie,“ w ramach złoconych.

P. Stummer Dr., dwie burki dla nieletnich wychowańców.

P. Papłoński Jan, Dyrektor Instytutu Głuch. i Ociemn., książki: *a*) „Systematyczny sposób wykładu religii i moralności dla głuchoniemych,“ *b*) 3 egz. „Pamiętnika Warsz. Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych,“ *c*) „Praktyczne prawidła poprawnego pisania i czystego wymawiania po rusku, ułożone przez ofiarodawcę.“

P. Nowicki Władysław, książkę pod tyt.: „Ksiądz Jakób Falkowski, założyciel Instytutu Warsz. Głuchoniemych i Ociemniałych.“

P. Orłowski Henryk: „Kalendarz premiowy illustrowany na rok 1876.“

P. Miklaszewski Walenty, prof. uniw. Warsz.: „Podręcznik dla Sądów Gminnych,“ tomów 2.

Redakcya Kuryera Codziennego od X, 10 sztuk pieniążków z czasów Zygmuntowskich, za które M. K. ofiarował rs. 2 kop. 10.

P. Nowakowski Władysław, Rz. Rad. St., 35 dzieł różnej treści.

P. J. K. Plebański: „O pedagogicznem znaczeniu nauk klasycznych.“

Redakcya Gazety Sądowej, 30 zeszytów Niwy.

P. Badowski Ignacy, mszał, umywalnię z rezerwoarem, kropielnicę, 2 dzwonki i lampkę nejzylbrową z trzema szklaneczkami do kaplicy tymczasowej w Studzieńcu.

P. Sączewska Ludwika, obrus webowy, obszyty koronką frywolitową, do kaplicy tymczasowej w Studzieńcu.

P. Kucharzewski Mag Farmacyi, właściciel apteki, 29 środków lekarskich do apteczki domowej w Studzieńcu.

P. Maternicki Franciszek w Warszawie, 2 flaszki farby do znaczenia bielizny.

P. Dyjamentowski Piotr: 4 kalendarze ścienne illustrowane.

P. Białecki Antoni, prof. uniwersytetu, krzyż pamiątkowy, na podmurowaniu kamiennem, przy wjeździe do osady postawiony, z napisem: „Bóg przebaczy—Bóg pomoże.“

V.

Skład Towarzystwa.

(*W dniu 31 Grudnia 1876 r.*).

WŁADZE TOWARZYSTWA.

KOMITET.

Prezes: Wieczorkowski Józef.
Vice-Prezes: Sobański Feliks (Członek założyciel).

Członkowie założyciele.

Bloch Jan.
Dernałowicz Seweryn.
Garczyński Walenty.
Górski Ludwik.
Karski Stanisław.
Hr. Kicki Kajetan.
Kossecki Edward.
Kronenberg Leópold.
Kruze Aleksander.
Książę Lubomirski Tadeusz.
Łęski Adam.
Hr. Małachowska Hortensya.
Natanson Jakób.
Popiel Wacław.
Hr. Potocka Aleksandra.
Temler Aleksander.
Wertheim Juliusz.
Hr. Zamoyski Józef.
Hr. Zamoyski Tomasz.

Członkowie zaproszeni.

Białecki Antoni.
Gerard Mikołaj.
Goltz Adam.
Hantke Bernard.
Janasz Jakób.
Maternicki Franciszek.
Moldenhawer Aleksander.
Papłoński Jan.
Rogoziński Michał.

ZARZĄD.

Przewodniczący w Zarządzie: Białecki Antoni.
Pomocnik Przewodniczącego: Stummer Edward.
Członkowie Zarządu: Kolnarski Ludwik, Miklaszewski Walenty.
Członkowie zaproszeni przez Komitet do współpracownictwa w Zarządzie: Jaszowski Henryk, Paprocki Emeryk.

KANCELARYA KOMITETU i ZARZĄDU.

Sekretarz: Pilecki Antoni.
Pomocnik Sekretarza: Jasiński Franciszek.

OSADA STUDZIENIEC.

P. o. Dyrektora zakładu: Zajewski Zygmunt.
Kapelan i nauczyciel religii katolickiej: ks. Jaworski Jan.
Ekonom, zarządzający gospodarstwem i zarazem magazynier: Łuba Apolinary.
Dozorca i zarazem nauczyciel szewctwa: Podgóralski Emilian.
Majster stolarski i nauczyciel tego rzemiosła: Gliński Tomasz.

CZŁONKOWIE KORESPONDENCI.

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa.
	Gub. Warszawska.			
1	Miasto Warszawa	Alexandrowski Piotr.	w Red· Kur. Codziennego	—
2	—	Szymanowski Wacław.	w Red. Kur. Warszaws.	—
3	—	Białecki Antoni.	Krak. Przedm. Nr. 28.	—
4	—	Grabowski Zygmunt.	Twarda Nr. 14	—
5	—	Juszczyk Józef.	Miodowa Nr. 15	—
6	—	Maternicki Franciszek.	Długa Nr. 36.	—
7	—	Miklaszewski Walenty.	Grzybow. Nr. 29	—
8	—	Moldenhawer Aleks.	Franciszk. Nr. 1	—
9	—	Rotkiewicz Krzysztof.	Erywańs. Nr. 10	—
10	—	Różycki Juljan.	Praga	—
11	—	Wąsowicz Jan	Szkolna Nr. 4	—
12	—	Czajkowski Edward.	Kanonia Nr. 24	—
13	—	Peltyn S.	Dzielna Nr. 14	—
14	Pow. Warszawski.	Łuszczewski Jan Paweł	Pecice	Pruszków
15	— Górno-Kalw.	Dangel Zygmunt Baron.	Głosków	Piaseczno
16	— Błoński	Nowacki Władysław.	Ruda-Guzows.	Ruda Guzows.
17	— Sochaczewski	Tomicki Władysław.	Kożuszki	Sochaczew
18	— Skierniewicki	Górski Jan.	Wola-Pękosz.	Mszczonow
19	— Grójecki	Jeziorański Karol.	Tarczyn	Tarczyn
20	— Gostyński	Orzechowski Ignacy.	Raków	Pniewy
21	— Nowo-Miński	Boski Stanisław.	Dobrzyniec m.	Stara Wieś
22	— Radzymiński	Żebrowski Marcelli.	Klembów.	Radzymin
23	— Włocławski — Nieszawski	Skarbek Józef Hr.	Osięciny	Osięciny
24	— Kutnowski	Suchorski Klemens	Sleszyn Wielki	Pniewo
25	— Łowicki	Myszczyński Józef	Wola Szydłow.	Łowicz
	Gub. Kaliska.			
26	Miasto Kalisz	Esse Teodor	Kalisz	Kalisz

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
27	Pow. Kaliski	Jabłkowski Józef	Kalisz	Kalisz
28	— Kolski	Słubicki Albin	Lubstów	Sompolno
29	— Łęczycki	Weisflog Karol	Bryski	Łęczyca
30	— Wieluński	Taczanowski Gustaw	Ruda	Wieluń
31	— Sieradzki	Nencki Adam	Boczki	Szadek
32	— Koniński	Mierzyński Wład.	Wąsosze	Konin
33	— Słupecki	Chełmski Władysław.	Łukomie	Pyzdry
34	— Turekski	Pstrokoński Ignacy	Ustków	Warta
	Gub. Kielecka.			
35	Miasto Kielce / Pow. Kielecki	Łuszczkiewicz Stefan	Kielce	Kielce
36	— Jędrzejowski	Laskowski Antoni	Opatkowice	Jędrzejów
37	— Miechowski	Katerla Ludwik	Zarogów	Miechów
38	— Olkuski	Jabłoński Adam	Pradła	Pradła
39	— Stopnicki	Schoeffler Stefan	Stopnica	Stopnica
40	— Pińczowski	Mieszkowski Rudolf	Brzeście	Pińczów
41	— Włoszczowski	Schultz Stanisław	Irządze	Myszków
	Gub. Lubelska.			
42	Miasto Lublin / Pow. Lubelski	Illustrowski Stanisław	Lublin	Lublin
43	— Lubartowski	Rzepiński Roman	Lubartów	Lubartów
44	— Nowo-Aleks.	Werner Tomasz	Włostowice	Puławy
45	— Chełmski	Swiecki Władysław	Staw	Chełm
46	— Hrubieszows.	Rulikowski Zdzisław	Honiatycze	Tyszowce
47	— Krasnostaw.	Błeszyński Władysław	Gorzków	Krasnystaw
48	— Tomaszowski	Swieżawski Eustachy	Łykoszyn	Tyszowce
49	— Janowski	Zembrzuski Władysł.	Moniaki	Urzędów
50	— Zamojski	Sajkiewicz Ludwik	Chiża	Zamość
51	— Biłgorajski	Wisłocki Bolesław.	Biłgoraj	Biłgoraj
	Gub. Łomżyńska.			
52	Miasto Łomża	Tock Ludwik	Łomża	Łomża
53	Pow. Łomżyński	Rzętkowski Antoni	Jeziorko	Łomża
54	— Mazowiecki	Dziekoński Onufry	Dobki	Złotorja
55	— Ostrowski	Małowieski Józef	Gostków	Czyżew
56	— Ostrołęcki	Glinka Mikołaj	Szczawin	Sieluń
57	— Pułtuski	Skarzyński Stanisław	Popowo	Serock
58	— Makowski	Gniazdowski Marcin	Czarnostów	Pułtusk
59	— Kolneński	Lasocki Roman	Dzierżbie	Stawiski
60	— Szczuczyński	Przyjemski Maurycy	Glinki	Szczuczyn
	Gub. Piotrkowska.			
61	Miasto Piotrków	Porębski Antoni	Piotrków	Piotrków
62	Pow. Piotrkowski	Okoń Marcin	Piotrków	Piotrków
63	— Częstochowski	Fritsze Gustaw	Częstochowa	Częstochowa
64	— Brzeziński	Skarbek Hr. Bolesław	Drzazgowa-W.	Baby
65	— Nowo-Rad.	Ostrowski August	Maluszyn	Radomsk
66	— Łaski	Stawiski Feliks	Rembieszów	Zduńska-Wola
67	— Łódzki	Rondthaler Klemens	Łódź	Łódź

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
68	Pow. Rawski	Sulficzyński Stefan	Ossa	Rawa
69	— Bendziński	Ciechanowski Stan.	Grodziec	Dąbrowa
	Gub. Płocka.			
70	Miasto Płock } Pow. Płocki }	Molsdorf Bronisław	Płock	Płock
71	— Ciechanowski	Milewski Józef	Kotermań	Ciechanów
72	— Przasnyski	Ostrowski Antoni	Leszno	Przasnysz
73	— Płoński	Strzeszewski Franc.	Arcelin	Płońsk
74	— Lipnowski	Rutkowski Artur	Szpethal górny	Włocławek
75	— Mławski	Borowski Aleksander	Mława	Mława
76	— Rypiński	Górski Józef	Chrostków	Lipno
77	— Sierpecki	Berg Rudolf	Chamsk	Bieżuń
	Gub. Radomska.			
78	Miasto Radom	Malczewski Julian	Radom	Radom
79	Pow. Radomski	Wodziński Tadeusz	Sucha	Białobrzegi
80	— Kozienicki	Stecki Marcelli	Kozienice	Kozienice
81	— Koniecki	Bocheński Józef	Ruda-Maleniec.	Końskie
82	— Iłżecki	Olszowski Julian	Kopin	Iłża
83	— Sandomierski	Russocki Maksymilian	Suliszew	Klimontów
84	— Opatowski	Kotkowski Bolesław	Bodzechów	Ostrowiec
85	— Opoczyński	Lubiszowski Antoni	Mroczków	Opoczno
	Gub. Siedlecka.			
86	Miasto Siedlce } Pow. Siedlecki }	Dzieszuk Romuald	Siedlce	Siedlce
87	— Radzyński	Szaniawski Wiktor	Przegaliny	Radzyń
88	— Konstantyn.	Rzążewski Adam	Komarno	Konstantynów
89	— Bialski	de Rosenwerth Henryk	Cieleśnica	Janów
90	— Włodawski	Frankowski Julian	Dubica	Wisznice
91	— Garwoliński	Świderski Józef	Gończyce	Garwolin
92	— Łukowski	Dmóchowski Leon	Burzec	Łuków
93	— Sokołowski } — Węgrowski }	Popiel Ignacy	Turna	Węgrów
	Gub. Suwalska.			
94	Miasto Suwałki } Pow. Suwalski }	Nagórka Franciszek	Suwałki	Suwałki
95	— Augustowski	Sobolewski Michał	Białobłoty	Sopoćkinie
96	— Sejneński	Skarzyński Onufry	Bendry	Sereje
97	— Wiłkowyski	Giejsztor Zenon	Dydwiże	Wiłkowyszki
98	— Marjampolski	Henke August	Rożele	Kowno
99	— Władysł.	Kamiński Franciszek	Zyple	Szaki
100	— Kalwaryjski	Narbutt Józef	Promież	Maryampol

CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA.

1. GUBERNJA WARSZAWSKA.

Miasto Warszawa.

1. Abitz Seweryn.
2. Abramowska Józefa.
3. Adelsztejn Karol.
4. Alexandrowski Piotr. (*Członek korespondent*)
5. Andrychiewicz Władysław.
6. Andrychiewicz Wiktor.
7. Ankowska K.
8. Ankowski W.
9. Anselm Wilhelm.
10. Aquilino Karol.
11. Arnhold Jan.
12. Asnyk Kazimierz.
13. Asterblum Ludwik.
14. Babiński Eugeniusz.
15. Badeni Józef.
16. Badowski Ignacy.
17. Bagiński Bronisław.
18. Bajkowski Aleksander.
19. Bajkowski Gerard.
20. Balbinder Natan.
21. Banachewicz Artur.
22. Baraniecka Helena.
23. Baranowski Julian.
24. Bardzki Artur.
25. Barkowski Mikołaj.
26. Bartkiewicz Władysław.
27. Bartoszewicz Joachim.
28. Bauman Salomon.
29. Baumberg Markus.
30. Baumberg Teodor.
31. Baumgarten Teodor.
32. Baumritter Maksymilian.
33. Bądarzewska Marya.
34. Beczko Stefania.
35. Beczkowicz Teodor.
36. Bednawski Władysław.
37. Beiler Maurycy.
38. Benisz Antoni.
39. Bergsohn Józef.
40. Bergsohn Michał.
41. Bergsohn Samuel.
42. Bersohn Bernard.
43. Bersohn Jan.
44. Bersohn Mathias.
45. Bertol Gabryel.
46. Betley Franciszek.
47. Białecki Antoni. (*Czł. Kom., Przewodniczący w Zarządzie.*)
48. Białostocki Stanisław.
49. Bielski Adolf.
50. Bielski Alfred.
51. Białozierski Bazyli.
52. Bilewski Tomasz.
53. Blanchard.
54. Bloch Jan. (*Członek Kom.*)
55. Blutstein Ludwik.
56. Błagowieszczeński Mikołaj.
57. Bniński hr. Roman.
58. Bobakowski Edmund.
59. Bociarski Dominik.
60. Bogdaszewska Jadwiga.
61. Bogowolski Stanisław.
62. Bonar Seweryn.
63. Boniecki Adam.
64. Boreyko Jan.
65. Boreyko Ksawery.
66. Bortkiewicz Teofila.
67. Borzęcka Ludwika.
68. Branicka hr. Marya.
69. Branicka hr. Pelagia.
70. Branicki hr. Władysław, senior.
71. Branicki hr. Wład., junior.

72. Braunstein Artur.
73. Brodowski Włodzimierz.
74. Broniewski Aleksy.
75. Bronikowski Wojciech.
76. Brudkowski Józef.
77. Bruner Henryk.
78. Brunn Stanisław.
79. Brzeziński Andrzej.
80. Brzeziński Jan.
81. Brzeziński Józef.
82. Brzeziński Józef.
83. Brzeski Franciszek J. X.
84. Bucewicz Bronisław.
85. Bucewicz Nestor.
86. Buczyński Roman.
87. Budziński Stanisław.
88. Bujalski Stanisław.
89. Butler Jan.
90. Bürger Edmund.
91. Bydłowski Bolesław.
92. Carpenter Marya.
93. Celiński Jan.
94. Chanenko Bogdan.
95. Chałubiński Tytus.
96. Chęciński Władysław.
97. Chlebowski Ksawery.
98. Chodorowicz Michał.
99. Chodorowski Jan.
100. Chraszczewski Ksawery.
101. Chruszczakowski Feliks.
102. Ciechanowski Jan.
103. Ciesielski Ignacy.
104. Cieszkowski Roman.
105. Ciołkowski Gustaw.
106. Cybulski Fortunat.
107. Cybulski Henryk.
108. Cygański Stanisław.
109. Czajkowski Edward. (*Czł. Korespondent.*)
110. Czajkowski Franciszek
111. Czamański Leon.
112. Czaplicki Stanisław.
113. Czapska Weronika hr.
114. Czarkowski Edward.
115. Czarnomska E.
116. Czarnowski Justyn.
117. Czerwiński Zygmunt.
118. Czubalski Józef.
119. Dabiński Ignacy.
120. Darewski Kazimierz.
121. Dąbrowski Paulin.
122. Dembowski Ludwik.
123. Dernałowicz Seweryn. (*Czł. Komitetu.*)
124. Deskur Konstancya.
125. Dębski Feliks.
126. Dębski Mieczysław.
127. Dobiecki Kazimierz.
128. Dobrowolski Jan.
129. Dobrucki Walery.
130. Dobrzański Aleksander.
131. Donimirski Edward.
132. Dorożyński Antoni.
133. Draczewski Aleksander.
134. Drohojewska Antonina hr.
135. Dryll Gaspar.
136. Dyamentowski Piotr.
137. Dydyński Teodor.
138. Dyksztajn Szymon.
139. Dynowski Franciszek.
140. Dziaszkowski Franciszek.
141. Dziechciński Stanisław.
142. Dzierżek hr. Henryk.
143. Dziewulski Aleksander.
144. Dziubiński Zygmunt.
145. Dückert Aleksander.
146. Ebert Kazimierz.
147. Ehrlich Jakób.
148. Eliaszewicz Piotr.
149. Englert Ludwik
150. Epstein Edward.
151. Epstein Jakób-Michał.
152. Ettinger J.
153. Fajans Maurycy.
154. Feigenblatt Samuel.
155. Feilert Adolf.
156. Feinkind S.
157. Feist Aleksander.
158. Filipowicz Aleksander.
159. Filipowicz Włodzimierz.
160. Findeisen Gustaw.
161. Fiszer Otto.
162. Flamm Filip.
163. Flatau Aleksander.
164. Foland Bogumił.
165. Fraenkel baron Antoni.
166. Fraenkel baron Edward.
167. Frankowska Marya.

168. Frühling Ludwik.
169. Fuchs Franciszek.
170. Fudakowski Herman.
171. Fukier Teofil.
172. Garczyński Walenty. (*Czł. Komitetu*).
173. Gawroński Zygmunt.
174. Gay Ernest.
175. Gebethner Gustaw.
176. Gembarzewski Kazimierz.
177. Gerard Mikołaj. (*Czł. Kom.*)
178. Girsztowt Polikarp.
179. Glinka Otto.
180. Glüksberg Michał.
181. Glüksohn Stanisław.
182. Głębocki Józef.
183. Głębocki Klemens.
184. Godebska Matylda.
185. Godlewski Mścisław.
186. Goebel Artur.
187. Goldberg Julian.
188. Goldenring Herman.
189. Goldmann Jerzy.
190. Goldmann Leon.
191. Goldstand Aleksander.
192. Goldstand Jan.
193. Goldweitz Natan.
194. Goltz Adam. (*Czł. Kom.*)
195. Gordon Maksymilian.
196. Gordziałkowski Krzysztof.
197. Gorecka Ludwika.
198. Górski Konstanty, senior.
199. Górski Konstanty, jun.
200. Górski Ludwik. (*Czł. Kom.*)
201. Górski Michał.
202. Górski Wincenty.
203. Gostomski Karol.
204. Grabiński Ludwik.
205. Grabowski Edward.
206. Grabowski Jan.
207. Grabowski Leon.
208. Grabowski Włodzimierz.
209. Grabowski Zygmunt. (*Czł. Korespondent.*)
210. Grabska Aurelia.
211. Grąbczewski Adam.
212. Grotowski Władysław.
213. Gruszecki Aleksander.
214. Gruszecki Konstanty.
215. Grzegorzewski Mieczysław.
216. Gudowski Aleksander.
217. Gumowski Kazimierz J. X.
218. Gużkowski Marcelli.
219. Halpern Daniel.
220. Halpert Feliks.
221. Hanfblum Józef.
222. Hantke Bernard. (*Czł. Kom.*)
223. Hantke Marya.
224. Hassewicz.
225. Heinrich Aleksander.
226. Helbich Józef.
227. Herman Juliusz.
228. Hert S.
229. Heybowicz Mikołaj.
230. Higersberger Józef.
231. Hirschfeld Ludwik.
232. Hoffmann Henryk.
233. Holewiński Władysław.
234. Holc Ludwik.
235. Holtorff Antoni.
236. Holtz Józef.
237. Hordliczka Wiktor.
238. Hube Karol.
239. Jacobi Wilhelm.
240. Jagielski Gustaw.
241. Jagodziński Teofil.
242. Jałowiecki Aleksander.
243. Janasz Jakób. (*Czł. Kom.*)
244. Janasz Władysław.
245. Janecki Tomasz.
246. Janikowski Adolf.
247. Jankowski Józef.
248. Jankowski Ludwik.
249. Jankowski Władysław.
250. Janowski Wincenty.
251. Januszkiewicz Leon.
252. Jarocki Edward.
253. Jarocki Józef.
254. Jaroszewski August.
255. Jaroszyński Henryk.
256. Jasieńska Anna.
257. Jasieński Maksymilian.
258. Jasiński Leon.
259. Jasiński Stanisław.
260. Jastrzębski Józef.
261. Jaszowski Henryk. (*Czł. Zarządu.*)
262. Jałowiecki Adolf.

263. Jezierska hr. Marya.
264. Jezierski hr. Karol.
265. Jeziorański Feliks.
266. Jellinek Maksymilian.
267. Jenike Ludwik.
268. Iniarski Leopold.
269. Johne Aleksander.
270. Jordan Julian.
271. Józefowicz Ludwik.
272. Józefowicz Marya.
273. Józefowicz Michał.
374. Józefowicz-Hlebicki Henryk
275. Istomin Wsiewołod.
276. Jurewicz Kazimierz.
277. Jurkiewicz Karol.
278. Jurzyński Władysław.
279. Juszczyk Józef. (*Czł. Kor.*)
280. Iwański August.
281. Kalinowski Baltazar.
282. Kalinowski Ignacy.
283. Kamiński Jan Maurycy.
284. Kamocka Eugenia.
285. Kamocki Jan.
286. Kancelaria b. Sądu Appel.
287. Kaplińska Pelagia.
288. Karnicki Jan.
289. Karnicki Józef.
290. Karniewski Wawrzyniec.
291. Karski Erazm.
292. Karski Kajetan.
293. Karski Stanisław (*Czł. Kom.*)
294. Karśnicki Izydor.
295. Karwicki Teodor.
296. Karwicki Józef-Dunin.
297. Karwowski Aleksander.
298. Kaszewska Miłosława.
299. Kasznica Józef.
300. Kazimirska Konstancya.
301. Kąsinowski Władysław.
302. Kietliński Stanisław.
303. Kicka hr. Natalia.
304. Kicki hr. Kajetan. (*Czł. Kom.*)
305. Kijewski Jan.
306. Kirkor Marya.
307. Kirszrot Józef.
308. Kleczkowski Józef, sen.
309. Kleczkowski Józef, jun.
310. Koelichen Karol.
311. Kohen Bernard.
312. Kokeli Józef.
313. Kokowski Andrzej.
314. Kolnarski Ludwik. (*Członek Zarządu*)
315. Kołakowski Bolesław.
316. Komornicki Piotr.
317. Komorowicz Piotr.
318. Konitz Leon.
319. Konitz Teodor.
320. Knoll Ignacy.
321. Knoll Leopold.
322. Koral Ignacy.
323. Koreywo Wiktor.
324. Korsak Marya.
325. Kosiewicz Antoni.
326. Kosiński Julian.
327. Kosmowski Adam.
328. Kossakowski hr. Stanisław.
329. Kossecki Andrzej.
330. Kossecki Edward. (*Członek Komitetu*).
331. Kostrowicki Stanisław.
332. Kotowicz Stanisław.
333. Kowalewski Józef.
334. Kozakowska Katarzyna, sen.
335. Kozakowska Katarzyna, jun.
336. Kozarski Bolesław.
337. Kozarska Kazimiera.
338. Kozicki Roman.
339. Kozłowski Napoleon.
340. Kozłowski Władysław.
341. Koźmiński Karol.
342. Kraczkiewicz Franciszek.
343. Krajewski Henryk.
344. Kramstück Izaak.
345. Krasicka hr. Ludwika.
346. Krasicki hr. Zygmunt.
347. Krassowska Katarzyna.
348. Krassowska Olimpia.
349. Krassowski Witold.
350. Kraussbaar Aleksander.
351. Krauze Władysław.
352. Krausse I. A.
353. Kretkowski Włodzimierz.
354. Kronenberg Henryk.
355. Kronenberg Leopold. (*Członek Komitetu.*)
356. Kronenberg Leopold Julian.
357. Kronenberg Stanisław.

358. Kronenberg Władysław.
359. Krośnicki Stanisław.
360. Kruszewski Władysław.
361. Krysiński Leon.
362. Krysiński Ksawery.
363. Krysiński Zygmunt.
364. Kryszka Antoni.
365. Kryże Władysław.
366. Krzemiński Stanisław.
367. Krzyżanowski Antoni.
368. Krzyżanowski Romuald.
369. Kucharzewski Henryk.
370. Kuczyńska Joanna.
371. Kuczyński Konrad.
372. Kudrewicz Jan.
373. Kulikowski Franciszek.
374. Kułakowski Romuald.
375. Kwiatkowski Wacław.
376. Lachnicki Cypryan.
377. Landau Daniel.
378. Lande Michał.
379. Lasocka Bronisława.
380. Lasocki Zygmunt J. X.
381. Lassaud Aleksander.
382. Ledóchowski hr. Michał.
383. Leo Edward.
384. Leśkiewicz Antoni.
385. Leśkiewicz Marya Gabryela
386. Lesmann Bernard.
387. Leśniewska Bronisława.
388. Lesser Daniel.
389. Lesser Stanisław.
390. Leszczyński Roman.
391. Lewandowski Felicyan.
392. Lewandowski Józef.
393. Lewental S.
394. Lewestam Henryk.
395. Lewicka Halina.
396. Lewita Ludwik.
397. Lewocka Katarzyna.
398. Levy Markus.
399. Lichtenberg C.
400. Lilpop Joanna.
401. Limprecht Emilia.
402. Limprecht Henryk.
403. Linowski Roman.
404. Lipczyńska Karolina.
405. Loewenberg Adolf.
406. Loewenberg Jakób.
407. Loewenstein Leon.
408. Loewenstein Seweryn.
409. Loth Pinkus.
410. Loevy Maurycy.
411. Lubelski Jakób.
412. Lubieniecki Leon.
413. Lubomirski Tadeusz książę (*Członek Komitetu.*)
414. Lubomirski ks. Władysław.
415. Łaniewski Adam.
416. Łapiński Aleksander.
417. Łapiński Franciszek.
418. Łaszczyński Zygmunt.
419. Ławrynowicz Maciej.
420. Łazucki August.
421. Łącka Aniela.
422. Łącka Eleonora.
423. Łącki Konstanty.
424. Łęski Adam. (*Czł. Kom.*)
425. Łopuchin Borys.
426. Łubieńska hr. Izabella.
427. Łubieński hr. Franciszek.
428. Łubieński hr. Stanisław.
429. Łukawski Adolf.
430. Łukomski Józef.
431. Łuszczewska Jadwiga.
432. Maciejowski Bolesław.
433. Machczyński Konrad.
434. Majewski Erazm.
435. Majewski Józef.
436. Majewski Julian.
437. Makowska Alice - Waterlow.
438. Makowski Stanisław.
439. Maleszewska Fryderyka.
440. Malewski Franciszek.
441. Malinowski Stanisław.
442. Małachowska hr. Hortensya (*Czł. Komitetu.*)
443. Małkowska Aleksandra.
444. Małkowski Konstanty.
445. Małuja Adela.
446. Marczewski Ludwik.
447. Margulies S.
448. Markusfeld Artur.
449. Marx Emil.
450. Maryański Edward.
451. Masłowicz Marcelli.
452. Maternicka Marya - Magdalena.

453. Maternicka Stefania.
454. Maternicki Aleksander.
455. Maternicki Franciszek. (*Czł. Kom.*)
456. Maternicki Henryk.
457. Matuszewska Apolonia.
458. Mayzner N.
459. Medeksza Henryk.
460. Meleniewski Feliks.
461. Mellerowicz Wincenty.
462. Metelicka Teofila.
463. Meyer Herman.
464. Mianowski Józef.
465. Miaskowski August.
466. Michalski Józef.
467. Michałowski Kazimierz.
468. Mieczkowski Jan.
469. Mielech Jan.
470. Mielęcki Roman.
471. Mierzwiński Zdzisław.
472. Miklaszewska Walerya.
473. Miklaszewski Walenty. (*Czł. Zarządu.*)
474. Milewska Konstancya.
475. Minter Karol.
476. Mirecki Wincenty.
477. Mirosławski Zygmunt.
478. Mizerski Stefan.
479. Modzelewski Leon.
480. Moldenhawer Józefa.
481. Moldenhawer Alek. (*Członek Komitetu.*)
482. Moniuszko Albina.
483. Montwiłł Aleksander.
484. Montwiłłowa Aleksandra.
485. Montwiłł Józef.
486. Montwiłłowa Kazimiera.
487. Montwiłł Wincenty.
488. Montwiłłowa Zofia.
489. Morawiecki Aleksander.
490. Morgulec Bolesław.
491. Morgulec Fortunat.
492. Morgulec Józefa.
493. Morgulec Stefan.
494. Morgulec Teodor.
495. Morgulec Wiktor.
496. Moszyński Maksymilian.
497. Mroczek Hilary.
498. Muhanow Sergiusz.
499. Muszalski Wincenty.
500. Muszyński Alfons.
501. Mirtenheym Leontyn.
502. Nagórny Antoni.
503. Naimski Józef.
504. Nakwaski Józef.
505. Natanson Henryk.
506. Natanson Jakób. (*Czł. Kom.*)
507. Natanson Józef.
508. Natanson Ludwik.
509. Natanson S.
510. Natanson Szymon.
511. Nawrocki Teofil.
512. Nelkenbaum Henryk.
513. Neuding Stanisław.
514. Neufeld Maurycy.
515. Neufeld Mojzesz.
516. Newelski Stanisław.
517. Neubaur Joanna.
518. Neumann Aleksander.
519. Neumann Helena.
520. Neumann Kazimierz.
521. Niedrowski S.
522. Niemierzycki Stanisław.
523. Niemirowski Adam.
524. Niewmierzycki Lucyan.
525. Nipanicz Zacharyasz.
526. Noińska Hyacynta.
527. Normark Jan.
528. Noskowski Jan.
529. Nowakowski Ferdynand.
530. Nowakowski Władysław.
531. Nowosielski Julian.
532. Ochimowski Feliks.
533. Ochocki Józef.
534. Oczapowski Józef-Bohdan.
535. Odrzywolski Leon.
536. Okolski Ambroży.
537. Okolski Antoni.
538. Okoń Konstanty.
539. Okoński J. J.
540. Okraszewski Jan.
541. Olszewski Emil.
542. Olszewska Józefa.
543. Olsztyński Jan.
544. Ordęga Jan.
545. Orgelbrand Hipolit.
546. Orgelbrand Mieczysław.
547. Orgelbrand Maurycy.

548. Orłowski Jan.
549. Orłowski Jakób.
550. Orłowski Józef.
551. Ostrowski hr. Stanisław.
552. Ostrowski Zygmunt.
553. Owczarski Władysław.
554. P. A.
555. Pahlen baron.
556. Paidly Emil.
557. Paklerski Julian.
558. Palkowski Hubert.
559. Pancer Teodor.
560. Pankiewicz Hipolit.
561. Papłoński Jan. (*Czł. Kom.*)
562. Paprocki Emeryk (*Czł. Zarz.*)
563. Parisot Aleksander.
564. Paszkowski Adolf.
565. Paszkowski Maciej.
566. Pawińska Aniela.
567. Pawłow Aleksander.
568. Pawłow Marya.
569. Penkala Julian.
570. Peretiatkowicz Karol.
571. Pepłowski Władysław.
572. Perl Adam.
573. Pfeiffer Stanisław.
574. Phull Aleksander.
575. Pik Jakób.
576. Piltz Erazm.
577. Piltz Jan.
578. Piotrowska Paulina.
579. Piotrowski Kajetan.
580. Piotrowski Łukasz.
581. Piotrowski Michał.
582. Piotrowski Teofil.
583. Plater-Broel hr. Wiktor.
584. Plater-Broel hr. Zygmunt.
585. Pląskowski Romuald.
586. Plenkiewicz Rom. (*Czł. Kor.*)
587. Pludrzyński Aleksander.
588. Podhorska Klementyna.
589. Podoski-Kalm Leon.
590. Pogorzelski Teofil.
591. Poklewska Aniela.
592. Poklewski Alfons.
593. Polaski Teofil.
594. Polczycki Tytus.
595. Polczyński Józef.
596. Polender Leopold.
597. Pollewicz Kazimierz.
598. Pomianowski Władysław.
599. Poniatowska hr. Elżbieta.
600. Popiel Wacław. (*Czł. Kom.*)
601. Popławski Aleksander.
602. Popławski Wojciech.
603. Poradowski Jan.
604. Poradowski Zygmunt.
605. Portner Apolinary.
606. Portner Maurycy.
607. Potocka hr. Aleksandra (*Czł. Kom.*)
608. Potocki hr. August.
609. Potocki hr. Maurycy.
610. Poznańska Dorota.
611. Poznański Maksymilian.
612. Preyss Aleksander.
613. Preyss Aleksander Stanisł.
614. Prozor Konstanty.
615. Pruszyński Edward.
616. Przestrzelski Romuald.
617. Przeździecki hr. Konstanty.
618. Przysiecki Michał.
619. Puchalski Karol.
620. Puchała Klementyna.
621. Pusłowski Leon.
622. Raczyńska Zofia.
623. Radgowski Antoni.
624. Radomski Feliks.
625. Radwan Władysław.
626. Radziszewski Maksymilian.
627. Rajzacher Alfred.
628. Rapacka Tekla.
629. Rapacki Franciszek.
630. Rappel Ignacy.
631. Rawicz Józef.
632. Regelman Ignacy.
633. Regelman Zygmunt.
634. Reichman Edward.
635. Reichman Józef.
636. Reichman Henryk.
637. Reszke Jan.
638. Riedel Jan.
639. Rittendorff Władysław.
640. Rodkiewicz Aleksander.
641. Rodzyn Szymon.
642. Rodys Bolesława.
643. Rogozińska Aniela.
644. Rogoziński Mich. (*Czł. Kom.*)

645. Rosenbandt et Korngold.
646. Rosenblum Jakób.
647. Rosenblum Nikodem.
648. Rosengart Rudolf.
649. Rossmann Ludwik.
650. Rosso Karol.
651. Roszkowski Stanisław.
652. Rothstadt Jakób.
653. Rotkiewicz Krzysztof (*Czł. Kor.*)
654. Rotwand Stanisław.
655. Różycki Julian (*Czł. Kor.*)
656. Rucz Julian.
657. Ruciński Justynian.
658. Rusiecki Stanisław.
659. Rutkiewicz Ludwik.
660. Rutkowski Piotr.
661. Rydecki Aleksander.
662. Ryncki Łukasz.
663. Sadowski Tadeusz.
664. Salkowski Władysław.
665. Samborski Piotr.
666. Samojłło-Sulima Stanisław.
667. Saniewski Konstanty.
668. Sąd Apell. w Warszawie.
669. Sąd Krymin. w Warszawie.
670. Sąd Poprawczy w Warszawie, Wydział I-szy.
671. Sąd Poprawczy w Warszawie, Wydział II-gi.
672. Schlesinger Ludwik.
673. Schoepe Marya Ewelina.
674. Schoepe Otto.
675. Scholtze Adolf.
676. Schoenmann Julian.
677. Sennewald Gustaw.
678. Sielski Stanisław.
679. Sierzputowski Józef.
680. Sikorski Antoni.
681. Silberberg Izydor.
682. Silberstein Samuel.
683. Skarżyński Bronisław.
684. Skarżyński Edmund.
685. Skoryna Cezary.
686. Skrzetuski Kazimierz.
687. Skrzyński Jan.
688. Skupiewski Józef.
689. Śliwowski Ludwik.
690. Śmiechowski Władysław.
691. Smiecińska Marya.
692. Smolikowska Izabella.
693. Smolikowski Seweryn.
694. Sobańska Róża.
695. Sobański Feliks (*Vice-Prezes Kom.*)
696. Sobański Kazimierz.
697. Sobański Marcelli.
698. Sobański Michał.
699. Sobolew Michał.
700. Sokołowski Franciszek.
701. Sokołowski Józef
702. Sołtan Adam.
703. Sorgenstein Saul.
704. Sosnowski Arystarch.
705. Sowiński Roman.
706. Spiess Ludwik.
707. Spiess Stefan.
708. Spółka drzeworytnicza w Warszawie.
709. Stachowski Antoni.
710. Stachowski Józef.
711. Staczyńska Rudolfina.
712. Staczyński Rudolf.
713. Starkmann Henryk.
714. Starzeński hr. Henryk.
715. Starzeński hr. Kazimierz.
716. Stawiski Edmund.
717. Stern Józef.
718. Stopczyk Jan.
719. Strasburger Karol.
720. Strasburger Roman.
721. Strohmayer Jan.
722. Stromfeld Wilhelm.
723. Struve Henryk.
724. Strzemiński Bronisław.
725. Strzemiński Ewaryst.
726. Stummer Edw. (*Pom. Przew. w Zarz.*)
727. Stummer Józef.
728. Suligowski Adolf.
729. Suligowski Ludomił.
730. Sulikowski Anzelm.
731. Surzycki Julian.
732. Suzin Adam.
733. Swiecka Stanisława.
734. Szabrański Antoni.
735. Szalewicz Kazimierz.
736. Szalewicz Ksawery.
737. Szczygielski Władysław.

738. Szlenker Jan.
739. Szlenker Karol.
740. Szlenker Marya.
741. Szlubowski Stanisł. Korwin.
742. Szmitt Bronisława.
743. Sztukowski Adam.
744. Szulc Oswald.
745. Szumański Wiktor.
746. Szumowski Aleksander.
747. Szuster Antoni.
748. Szuster Franciszek.
749. Szwartzenberg Józef.
750. Szwede Ludwik.
751. Szydłowski August.
752. Szydłowski Antoni.
753. Szymanowski Michał.
754. Tafiłowski Hipolit.
755. Tafiłowski Władysław.
756. Tarnowski hr. Stanisław.
757. Teleżyński Ignacy.
758. Temler Aleks. (*Czł. Kom.*)
759. Temler Karol.
760 Thalgrün Natan.
761. Thieme Karol.
762. Thonnes Jan.
763. Tock Teodor.
764. Tołkacz Julian.
765. Tomaszewski Julian.
766. Trachimowski Mikołaj.
767. Trębicki Antoni.
768. Truszkowski Hipolit.
769. Tryczel Henryk.
770. Tryniszewski Mikołaj.
771. Trzaska Konstanty.
772. Turowski Henryk.
773. Ulrich Moses.
774. Umieniecki Adam.
775. Unger Gracyan.
776. Vormund Majer.
777. Wahl Maciej.
778. Walewski Juliusz.
779. Walfisz Aron.
780. Wałowski Kajetan.
781. Wańkowicz Helena.
782. Wasiutyński Leonard.
783. Wawrzeniecki Józef.
784. Wąsowicz Jan (*Czł. Kor.*)
785. Weinert Jan.
786. Weinert Julian.
787. Wereszczaka Franciszek.
788. Werner Antoni.
789. Werner Bronisław.
790. Werner Edward.
791. Werner Emil.
792. Wertheim Julj. (*Czł. Kom.*)
793. Weyss Jakób.
794. Węgleński Franciszek.
795. Wichrowski Ludwik.
796. Wieczorkowska Emilia.
797. Wieczorkowki Józef (*Prezes Kom.*)
798. Wielohorska Wincenta.
799. Wieniawski Julian.
800. Wiederschall Szymon.
801. Wierniewicz Szczepan.
802. Wierzchlejski Roman.
803. Wilczewski Albert.
804. Wilczyński Józef.
805. Wilder A.
806. White Karol.
807. Witte Teodor.
808. Witkiewicz Ignacy.
809. Witkowski Józef.
810. Wizbek Henryk.
811. Wodzińska Józefa z hrabiów Tyszkiewiczów.
812. Wodzińska Ludwika.
813. Wodziński Władysław.
814. Wojciechowski Antoni.
815. Wojciechowski Tytus.
816. Wojnarowski Feliks.
817. Wojniłłowicz Lucyan.
818. Wolff Andrzej.
819. Wolff Emmanuel.
820. Wolff Eugenia.
821. Wolff Robert.
822. Wołk Władysław.
823. Wołowski Stanisław.
824. Wołowski Władysław.
825. Woroniecki K-żę Mieczysław.
826. Worthman Józef.
827. Wosiński Andrzej.
828. Wosiński Józef.
829. Wostokow Jan.
830. Woyde Maurycy.
831. Wróblewski Przemysław.
832. Wrotnowska Gabryela.
833. Wrotnowski Lucyan.

834. Wrześniewski Fabian.
835. Wydział Sądu Popraw. przy biurze Ober-Policmajstra.
836. Wyrzykowski Mieczysław.
837. Wysocka Helena.
838. Zabierzowski August.
839. Zaborowski Ambroży.
840. Zacharkiewicz Anna.
841. Zakrewski Ignacy.
842. Zaleski Józefat.
843. Zaleski Seweryn.
844. Zalewska Balbina.
845. Zalewski Konstanty.
846. Załęski Maurycy.
847. Zamoyski hr. August.
848. Zamoyski hr. Stanisław.
849. Zamoyski hr. Ksawery.
850. Zamoyski hr. Józ. (*Czł. Kom.*)
851. Zamoyski hr. Tom. (*Czł. Kom.*)
852. Zaremba Edmund.
853. Zarembski Andrzej.
854. Zarębski Teofil.
855. Zarzycka Franciszka.
856. Zawadzki Stanisław.
857. Zbyszewski Ksawery.
858. Zieliński Dominik.
859. Zieliński Juliusz.
860. Ziemięcka Konstancya.
861. Ziemiński Leonard.
862. Zienkowicz Władysław.
863. Żbikowski Albin.
864. Żbikowski Józef.
865. Żebrowski Władysław.
866. Żurkowski Gustaw.
867. Żylińska Kazimiera Anna.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	1. Powiat Warszawski.	
1	Brühl Emil.	Targówek.
2	Czarnowski Jul.	Chylice.
3	Dąbkowski Kon.	Wawer.
4	Gradenwitz Wł.	Rakowiec.
5	Kryński Francisz.	Tworki.
6	Kubiak Wojciech JX.	Służew.
7	Łuszczewski Jan Paweł (*Cz. Kor.*)	Pęcice.
8	Maliński Nikod.	Kąty.
9	Mokotów Gmina	Mokotów.
10	Pancer Teodor	Lewinów.
11	Trzaskowski Kon.	Gołąbki.
12	Zaleski Paweł.	Janki.
13	Zarzycki J. X.	Żbików.
	2. Powiat Błoński.	
1	Brunwej Adolf	Słubice.
2	Celińska Emilia	Grudów.
3	Chmielewski Fr.	Wiskitki.
4	Chronowska Zof.	Badowe-Kłody.
5	Dietrich Karol	Żyrardów.
6	Garvie.	Żyrardów.
7	Golfreich Jerzy.	RudaGuzow.
8	Hall Jerzy.	Chrzanow.
9	Hille et Dietrich	Żyrardów.
10	Hille Edward (*senior*)	Żyrardów.
11	Hille Edward (*junior*)	Żyrardów.
12	Łęski Zenon	RudaGuzow.
13	Łaszczyński Ad.	Kampinos.
14	Makarowicz Ksa.	Chlewnia.
15	Mrokowski Leon	Drzewiec.
16	Myszczyński Kaz.	Żaby.
17	Nowacki Wład. (*Czł. Kor.*)	RudaGuzow.
18	Oppenheim Paul.	Wiskitki.
19	Oppenheim Rom.	Wiskitki.
20	Oppenheim Stan.	Żyrardów.
21	Plater hr. Tad.	Passy.
22	Rostropowicz Hannibal	Skotniki.
23	Schürr Wiktor	Guzów.
24	Skarbek hr. Hen.	Grodzisk.
25	Skrutkowski St.	Gowartowa Wola.
26	Sokołowski Jan	Staro-Wiskitki.
27	Skarzyński Lud.	Gole.
28	Szymanów Gm.	Szymanów.
29	Wątróbski Mik.	Żyrardów.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	3. Powiat Górno-Kalwaryjski	
1	Brauliński Jan JX.	Góra Kalwar.
2	Dal-Trozzo Ant.	Michałów.
3	Dangel bar. Zygmunt (*Czł. Kor.*)	Głosków.
4	Jabłoński Józef.	Pęchery.
5	Kozerski Michał	Góra Kalwar.
6	Łaszcz Ludwik	Staniszewice.
7	Okęcki Wład.	Brzesce.
8	Potulicki hrabia Włodzimierz	Obory.
9	Śleiński Kajet.	Ostrołęka.
10	Smorczewski Karol.	Zielone.
	4. Powiat Gostyński.	
1	Byszewski Józef.	Piotrów.
2	Byszewski Wład.	Kaczkowice.
3	Fiszer Józef	Podczachy.
4	Grzybowski Karol	Skrzeszewy.
5	Krosnowski Eustachy	Koszelew.
6	Małkowski Lud.	Trembki.
7	Matłaszyński Jul.	Sanniki.
8	Orłowski Hen.	Gombin.
9	Orzechowski Ig. (*Czł. Kor.*)	Raków.
10	Sąd Pokoju w Gombinie	Gombin.
11	Słubicki Czesław	Kamień.
12	Szcześniewski Robert	Ryki.
13	Wiśniewski Win.	Mroga.
14	Zakrzewski Fel.	WolaTrembska.
	5. Powiat Grójecki.	
1	Bernstein Feliks	Henryków.
2	Celiński Kazim.	Grójec.
3	Dobiecka Aniela	Oczesały.
4	Domański Ant.	Jeleń.
5	Garczyński Kon.	Wilczoruda.
6	Jackowski Flor.	Wodziczna.
7	Jeziorański Kar. (*Czł. Kor.*)	Tarczyn.
8	Kaftal Bernard	Kobylin.
9	Kowalski Wład.	Czersk.
10	Krzemiński Maryan	
11	Krzywoszewska Aniela	Drwalew.
12	Metzner Karol	Czersk.
13	Mysyrowicz Władysław.	Łoś.
14	Przyłuski Feliks	Many.
15	Rozmanith Fran.	Grójec.
16	Sosnowski Włodzimierz	Tarczyn.
17	StegemanJózefin.	Załęże duże.
18	Stremer Aleksan.	Petrykozy.
19	Szymoński Józ.	Mroków.
20	Tiede Leopold	Czersk.
21	Wasiłowski Ezechiel JX.	Grójec.
22	Watraszewski Marcelli	Szczoki.
23	Wolibner Marya	Załęże duże.
24	Wojcicki Roch J. X.	Belsk.
25	Zgleczewski Woj.	Tarczyn.
26	Zamoyska hr. Zd.	Mała Wieś.
	6. Powiat Kutnowski.	
1	Czarnowski Ant.	Mirosławice.
2	Garbolewski Jan.	Kutno.
3	Krukowski Tom.	Krzyżanów.
4	Lipiński H. A.	Dzierzbna.
5	Łempicki Eug.	Głogowiec.
6	Łojewski Olimp.	Kaleń.
7	Napieralska Am.	Bielawki.
8	Orsetti Wilhelm.	Oporów.
9	SądPok.wKutnie	Kutno.
10	Skarżyński Fel.	Poborz.
11	Śliwiński Janusz	Kaszewy Dworne.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
12	Śliwiński Ignacy	Rybie.
13	Śliwiński Wład.	Kaleń.
14	Stępowski Winc.	Klonowiec.
15	Suchorski Klem. (*Czł. Kor.*)	Śleszyn.
16	Walewski Wład.	Miłonice.
17	Walewski Winc.	Dzierżbice.
18	Wodziński Wła.	Ktery.
19	Zaborowski Stan.	Zbijewo.
20	Zieliński Antoni	Kalinowa.

7. Powiat Łowicki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Myszczyński Józ. (*Czł. Kor.*)	Wola Szydłowiecka.
2	Naimski Aleksan.	Rokotów.

8. Powiat Miński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Boski Stanisław (*Czł. Kor.*)	Dobrzyniec mały.
2	Budziszewski Feliks	Krzywica.
3	Jaźwińska Kamil.	Rudzienko.
4	Kowalewski Aleksander	Cisie.
5	Kostrzewski	Siennica
6	Kozłowski Stan.	Dobrzyniec wielki.
7	Miński Stanisław	Dębe małe.
8	Piątkowski Marc.	Suffczyn.
9	Tafiłowski Dr.	

9. Powiat Radzymiński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Czarnowski Maksymilian	Jaktory.
2	Elsner	Radzymin.
3	Gąsiorowski Kaz.	Radzymin.
4	Młocki Emilian.	Wola Rasztowska.
5	Kułakowski.	Dreszew.
6	Rossmann Gust.	Czarna.
7	Pieniążek Wital.	Radzymin.
8	Żebrowski Marcelli (*Czł. Kor.*)	Klembów.

10. Powiat Skierniewicki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Arczyński Kaz.	Skierniewice.
2	Gmina Szymanów	Szymanów.
3	Górska Marya	Pękoszewska wola.
4	Górski Antoni	„
5	Górski Jan (*Czł. Kor.*)	„
6	Górski Jan (*jun.*)	„
7	Górski Konstan.	„
8	Górski Ludwik	„
9	Jasieński Zdzisł.	
10	Krupowicz Maur.	Skierniewice
11	Mogielnicki Wit.	Wylezin.
12	Pawłowski Wik. JX.	Chojnata.
13	Popławski Józef	Turowa wola
14	Przybylski Wład.	Skierniewice.

11. Powiat Sochaczewski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bolechowski An.	Rozlazłów.
2	Bolechowski Fel.	Tułowice.
3	Borzewski Zdzis.	Młodzieszyn.
4	Bromirska Karol.	Pawłowice.
5	Bromirska Ludw.	„
6	Burski Żelisław	Piasecznica.
7	Ciechomski Józef	Brzozów.
8	Eichhorn Ferdyn.	Sochaczew.
9	Fedorow Teodor	„
10	Fermer K.	„
11	Garbolewski Alek. Kazimierz	Czerwonka.
12	Garbolewski Leonard	„
13	Garbolewski Wł.	„
14	Gmina Chodaków	Chodaków

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
15	Gmina Kampinos	Kampinos.
16	Gmina Młodzieszyn	Młodzieszyn.
17	Gmina Iłów	Iłów.
18	Gmina Seroki	Seroki.
19	Gmina Tułowice	Tułowice.
20	Gorczyński Wła.	
21	Lützau S.	Sochaczew.
22	Łuszczewski Br.	
23	Niesiołowski, Wójt gminy Rybno.	Rybno.
24	Nowakowski, Wójt gminy Głusk.	Głusk.
25	Ołdakowski Wł.	
26	Phull Henryk	
27	Piasecki Wład.	Sochaczew.
28	Plefz N.	"
29	Rajkowski Józef	
30	Segno Ksawery	Kożuszki.
31	Suchodolski	Sochaczew.
32	Schweryn	Sochaczew.
33	Tomicki Wład. (*Czł. Kor.*)	Kożuszki.
34	Towiański Adam	Żelazowa Wola.
35	Woyda Karol	
36	Woroniecki k-żę Lucyan	Bielice.
37	Zieliński Juliusz	Gradów.

12. Powiat Nieszawski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Berner Juliusz	Poczałkowo.
2	Berner Robert	Sierzchowo.
3	Biberstein Hugo	Nieszawa.
4	Biesiekierski Włodzimierz	Płowce.
5	Bogatko Antoni	Sieroczki.
6	Bogusławski Henryk	Siniarzewo.
7	Bogusławski Jan	Niszczewy.
8	Busse Ludwik	Niegibalice.
9	Busse Mieczysław	Kamienica.
10	Celiński Maksym.	Sędzin.
11	Chrząszczewski Aleksander	Wierzbinek.
12	Czernicki Józef	Dobre.
13	Dzierzbicki Tad.	Osłonki.
14	Golcz Jan	Gradowo.
15	Goldman Maks.	Aleksandrów
16	Górski Teodor	Świerczyn.
17	Gostomski Adam	Borucin.
18	Graetzmacher A.	Czołowce.
19	Gregor Henryk	Borucin.
20	Grochowalski Jan	Michałów.
21	Grodzicki Wład.	Chronowola.
22	Gumowski Ignacy, wójt gminy Piotrkowo.	Piotrkowo.
23	Karnkowski J. C.	Czamanin.
24	Kłobukowski Sylwester	Bytoń.
25	Kowalski Jakób	Aleksandrów
26	Kuniński Wolf	Posada.
27	Kunkel Bogusław	Zagajewice.
28	Loga Ludwik	Niegibalice.
29	Loga Teofil	Szewce.
30	Markowski Leonard	Staszewo.
31	Modliński Józef	Krzywosądz.
32	Morzycki Antoni	Ruszków.
33	Orzarzewski Wiktor, wójt gm. Straszewo	Straszew.
34	Pieniążek Stanis.	Opałowice.
35	Pilaski Roman	Jarantowice.
36	Piszczkowski Saul	Litychowo.
37	Pruski Julian	Faliszewo.
38	Radziejewo gmina	Radziejewo.
39	Rozdejczer Józef	Kryszkowice
40	Rudnicki Antoni	Biskupice.
41	Skarbek hr. Józef (*Czł. Kor.*)	Osięciny.
42	Skarbek hr. Karolina	"
43	Sokołowski Eustachy	Sadlno.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
44	SokołowskiMich.	Głuszyn.
45	Sulimierski Kor.	Koneck.
46	Sulimierski Marc.	Swierz.
47	Sumiński Wład.	Miękoszyn.
48	Tabaczyński Leopold	Racięcin.
49	Trojanowski Wł.	Białobłota.
50	Trzcieniecki M.	Aleksandrów
51	Trzebiński Jan	Gosławice.
52	Weber Władys.	Ośno.
53	Węsierski Józef	Sadłużek.
54	Wodziński Leon	Stanisławowo
55	Zakrzewski Hieronimwójt gm. Osięciny	Osięciny.
56	Zdanowski Jan wójt gm. Lubanie	Kuczerz.
57	Zieliński Antoni	Kościelna Wieś.
58	Zieliński Fortun.	Broniewo.

13. Powiat Włocławski *).

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	André Rudolf	Ossowo.
2	Bnińska hr. Mar.	Sułków.
3	Böhm Augusta	Włocławek.
4	Braun Józef Ferd.	Włocławek.
5	Chrościcki Jul. wójt gm. Piaski	Lubraniec.
6	Cohn Ludwik.	Włocławek.
7	Czamański Leop.	Włocławek.
8	Dobrowolski Wł.	Włocławek.
9	Ebert Henryka	Włocławek.
10	Gąbiński Hejman	Włocławek.
11	Gąbiński Józef	Włocławek.
12	Ginsberg Józef	Włocławek.
13	Goldbaum Alek	Aleksandrów
14	Grąbczewski Bol.	Włocławek.
15	Grossman Wal.	Popowiczki.
16	Haak Wilhelm.	Włocławek.
17	Huisson Józef	Włocławek.
18	Jabłoński Aleks.	Włocławek.
19	Kłobukowski Nepomucen	Dębice.
20	Kolbe Henryk	Przywieczerzyn.
21	Kosiński Floryan	Włocławek.
22	Kretkowski Bron.	Więcławice.
23	Kretkowski Emil	Baruchowo.
24	KrzeczkowskiEd.	Włocławek.
25	Krzymuski Marc.	Falborz.
26	Krzymuski Tad.	Kruszyn.
27	Lange Fryd. Wil.	Choceń.
28	Lewiński Herm.	Włocławek.
29	Lipski Karol	Strzygi.
30	Lniska Emilia	Sosnowa wola.
31	Loewenstam Ber.	Włocławek.
32	Majewski Andrz. wójt gm. Śmiłowice.	Śmiłowice.
33	Majewski Kazim. wójt gm Falborz	Rzadka wola.
34	Mazur S. J	Włocławek.
35	Mierzwiński St.	Kruszynek.
36	Mikoszewski Jul.	Włocławek.
37	Mniewska Joanna	Lubraniec.
38	Orpiszewski Luc.	Kłóbka.
39	Ostaszewski Ant.	Włocławek.
40	Partowicz Julian	Włocławek.
41	Peretz Gustaw	Włocławek.
42	Peretz Joachim	Włocławek.
43	Piniński Wład.	Pyszkowo.
44	Popiel Wincenty JX. Biskup Dyecezyi.	Włocławek.
45	Rutkowski Mar.	Kamionna.
46	Sąd Poprawczy w Brześciu	Brześć Kujawski.
47	Schwartz Fryd.	Włocławek.

*) Korespondentem tego powiatu jest hrabia Józef Skarbek, zamieszkały w powiecie Nieszawskim.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
48	Simons Robert	Włocławek.
49	Śliwiński JX.	Włocławek.
50	Śmitkowski Mak.	Kurów.
51	Sokołowski Stan.	Michowice.
52	Steinicke Wilh. Ludwik	Włocławek.
53	Sypniewski Wik. wójt gm. Dobiegniewo	Dobiegniewo
54	Tabaczyński Makary	Redecz w iel.
55	Wegmeister Uszer	Włocławek.
56	Waliszewski Jul.	Lubień.
57	Waliszewski Wł.	Golle.
58	Woyda Helena	Smulsk.
59	Zaborowski Stan.	Zbijewo.
60	Zieliński Józef	Katarzyna.
61	Ziemięcki Jan wójt gm. Baruchowo.	Patrowo.

II. GUBERNIA KALISKA.

Miasto Kalisz.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Biernawski Ant.	Kalisz.
2	Boduszyński St.	"
3	Chełmski Stanis.	"
4	Chodyński Adam	"
5	Czyński Aleksan.	"
6	Czyński Stanisł.	"
7	Esse Teodor *(Czł. Kor.)*	"
8	Grodziecki Hip.	"
9	Grünfeld Szym.	"
10	Halpert Tytus	"
11	Hałaczkiewicz Marya	"
12	Jabłkowski Józef	"
13	Janowicz Reald Wincenty	"
14	Kolasiński Tom.	"
15	Kiedrzyński Luc.	Kalisz.
16	Korycki Józef	"
17	Landau Aleksan.	"
18	Łopuski Zenon	"
19	Mamroth Maur.	"
20	Mianowski Stan.	"
21	Mikulski Ludw.	"
22	Nieniewska Alek.	"
23	Paszkowski Alf.	"
24	Poradowski Zyg.	"
25	Repphan August	"
26	Ruszkowski Kaz	"
27	Rymarkiewicz Marya	"
28	Sąd Poprawczy w Kaliszu	"
29	Tournelle Fran.	"
30	Trybunał Cywilny w Kaliszu	"
31	Trzcińska M.	"
32	Weigt Karol.	"
33	Wojciechowski Feliks	"
34	Zdziennicki Jan	"
35	Zaborowski Zyg.	"

14. Powiat Kaliski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Jarociński Win.	Pietrzyków.
2	Łapczyński Zyg.	Kamień.
3	Rydecki Aleks.	Przczpolew.
4	Tarnowski Ign.	Kliczków mały.

15. Powiat Kolski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bardziński Flor.	Lisice.
2	Błędowski Feliks	Krzewata.
3	Jamnicki Edw.	Posięków.
4	Karwowski Józef	Grodna.
5	Kłobukowski Al.	Powiercie.
6	Kosiński Karol	Ponętów górny.
7	Kożuchowski Józ.	Brudzyn.
8	Krąkowski Artur	Tarnówka.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
9	Kurnatowski Alfred Józef	Brudzew.
10	Morawska Zdzisł.	Izbica.
11	Morawski Zbig.	Izbica.
12	Rakowski Ignacy	Mchówko.
13	Słubicki Albin (*Czł. Kor.*)	Lubstowo.
14	Steinborn Józef	Tarnówka.
15	Szubert Adam	Ostrów.
16	Trzaskowska Natalia	Trzenkosze.
17	Zieliński Józef	Katarzyna.
18	Zielonka Leopold	Mniewo.
	16. Powiat Koniński.	
1	Bielicka Klemen.	Kramsk.
2	Bossak Ludwik	
3	Chmielewski Józ.	Złotków Rychwalski.
4	Jasielski Feliks	Gosławice.
5	Karnkowska Mar.	Biskupice.
6	Kołtuński Lud.	
7	Kowalski Wład.	Posada
8	Kwilecka hrabina Honoryna	Maliniec.
9	Lalewicz Wiktor	Wysokie.
10	Mierzyński Wład. (*Czł. Kor.*)	Wąsosze.
11	Milewska Kons.	
12	Milewski Józef	Mikorzyn.
13	Puławski Miecz.	Siąszyce.
14	Sandler Salomon	
15	Taczanowski Zygmunt	Biskupice.
16	Wałowski	Siąszyce.
	17. Powiat Łęczycki.	
1	Balków Gmina	Balków.
2	Boetticher Łuk.	Sielce.
3	Boetticher Wład.	Parski.
4	Byszewski Arnold	Łęczyca.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
5	Bystydzieński Antoni	Łęczyca.
6	Chaniecki Józef	Topola.
7	Ciemniewski Ar.	Gledzianówek.
8	Cuevas Konstan.	Łęczyca.
9	Cybulski Włod.	Kręzelewice.
10	Dzierzbicki Kaz.	Tkaczew.
11	Fijałkowski Woj.	Idzikowice.
12	Grabski Apolin.	Kuchary.
13	Gryżewski Kaz.	Rożyce Żmijowe.
14	Jannasz Wład.	Ozorków.
15	Kowalski Jan	Łęczyca.
16	Kretkowski Miecz.	Pokrzywnica
17	Kurzykowski Jan	Łęczyca.
18	Lipschitz H.	Ozorków.
19	Łebkowski Wł.	Pęcławice.
20	Łukowski Błażej	Łęczyca.
21	Michelis Kazim.	Rybitwy.
22	Mikulski Franciszek JX.	Góra św. Małgorzaty.
23	Niedziałkowski Wiktor	Sulkowice.
24	Odechowski Ant.	Siedlew.
25	Odechowski Jul.	Witonia.
26	Odechowski Wacław	Szarawizna.
27	Ostrowski Win.	Łęczyca.
28	Otocki Nikodem	Spędoszyn.
29	Prądzyński Wł.	Leźnica wielka.
30	Radoszewski Józ.	Byszew.
31	Rzechte D. W.	Ozorków.
32	Sąd Poprawczy w Łęczycy	Łęczyca.
33	Schlosser Henr.	Ozorków.
34	Schlosser Karol	Ozorków.
35	Skwarski Julian	Szamów.
36	Stamirowski JX.	Wartkowice.
37	Stępowski Ludw.	Pruski.
38	Swietlicki Wład.	Łętkowice.
39	Teichert Konrad	Łęczyca.
40	Trzaskowski Gustaw	Goślub.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
41	Weil Robert	
42	Weisflog Karol (*Czł. Kor.*)	Bryski.
43	Werner Józef	Leśmierz.
44	Wężyk Jan	Bełdów.
45	Zabokrzecki Jul.	Orszewice.
46	Zakrzewski Nap.	Poddębice.
47	Zieliński Andrzej	Żale.
48	Zieliński Antoni	Piaski.

18. Powiat Sieradzki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Jarociński Karol	Zadzim.
2	Kleszczyński-Puttkammer	Sieradz.
3	Myszkowski Mar.	Zapolice.
4	Nencki Adam (*Czł. Kor.*)	Boczki.
5	Prądzyński Edw.	Wiązowa-wola.
6	Prądzyński Win.	Kobierzycko
7	Raźniewski Dr.	Sieradz.
8	Rembowska Teo.	Wzgórz.
9	Sąd Pokoju w Sieradzu	Sieradz.
10	Sikorski Leon	Zduńska-wola.
11	Stawiski Feliks	Rembieszów
12	Szyker A.	Szadek.
13	Walewski Ludw.	Pstrokonie.
14	Wierzchlejski Teodozy.	Karsznice.

19. Powiat Słupecki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chełmski Wład. (*Czł. Kor.*)	Łukomin.
2	Dąmbski Stefan	Ciążeń.
3	Gliszczyński Zyg.	Tomice.
4	Goltz Gustaw	Lądzie.
5	Gościmska Aleft.	Kossewo.
6	Miączyński hr. Mieczysław.	Trąbczyn.
7	Miączyński hr. Włodzimierz	Trąbczyn.
8	Mittelstaedt Alek.	Łuszczewo.
9	Postolski Józef	Łukom.
10	Rekowski Kazim.	Pietrzyków.
11	Szarzyński Ant.	Szymanowice.
12	Taczanowski Zyg.	Biskupice.
13	Wehr August	Drzewce.

20. Powiat Turecki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bogdański Stan.	Miłkowice.
2	Daniszewski Jan	Ostrów-Wartski.
3	Dzierżanowski J.	Strzałków.
4	Golcz Włodzim.	Piętno.
5	Kłokocki B.	Smaszew.
6	Kurnatowski Gustaw	Laski.
7	Łaszczyński Józ.	Chylin.
8	Pstrokoński Ign. (*Czł Kor.*)	Ustków.
9	Puławski Ludomir	Grzymiszew.
10	Weisflog Wilh.	Cielec.
11	Zaborowski Alek.	Głuchów.

21. Powiat Wieluński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bąkowski Konr.	Komorniki.
2	Heimann Adolf	Praszka.
3	Kempner Hertz	Wieluń.
4	Klimkiewicz K.	Praszka.
5	Konopacki Ferd.	Wieluń.
6	Kontkiewicz St.	Wieluń.
7	Łubieński Honor.	Starzenice.
8	Łubieński Józef	Starzenice.
9	Mamelok	Praszka.
10	Miączyński Wł.	Rudniki.
11	Morzycki Włodz.	Niedzielsko.
12	Potocki hr. Stan.	Praszka.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
13	Rubach	Walichnowo
14	Sąd Pokoju w Wieluniu	Wieluń.
15	SchlossmanRom.	Wieluń.
16	Taczanowski Gustaw (*Czł. Kor.*)	Ruda.
17	Trepka	Mokrsko
18	Wilczyński Wł.	Wieluń.
19	Trepka T.	Mokrsko.
	III. GUBERNIA KIELECKA.	
	Miasto Kielce.	
1	Amalicki	Kielce.
2	Ateński Józef	"
3	Batogowski Tomasz	"
4	Fiodorow	"
5	Janczewski Ferd.	"
6	Kalinka A. W.	"
7	Kuliński, Biskup Dyecezyi	"
8	Łuszczkiewicz Stef. (*Czł. Kor.*)	"
9	Marjewski	"
10	Oraczewska Mar.	"
11	Plec	"
12	Postowski	"
13	Redych	"
14	Rożycki Erazm	"
15	Sąd Kryminalny w Kielcach	"
16	Sakowicz	"
17	Szewicz	"
18	Trybunał Cywilny w Kielcach	"
	22. Powiat Kielecki *).	
1	Dobiecki Bron.	Łopuszno.
2	Oraczewski Lud.	Morawica.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	23. Powiat Jędrzejowski.	
1	Bzowski Konst.	Łątczyn.
2	Dąmbski	Lipnica.
3	Heller Gwido	
4	Kozłowski Józef	Deszno.
5	Laskowski Ant. (*Czł. Kor.*)	Opatkowice murowane.
6	Linowski Stan.	Jaronowice.
7	Lipiński Wład.	Lubcza.
8	Olszowski Sławomir	Złotniki.
9	Schmidt Bolesł.	Strzeszkowice.
10	Sęczykowski Wincenty	Kawczyn.
11	Suchecki Bruno	Potok wielki.
12	Suchecki Ignacy	Rakoszyn.
13	Szuwalski	Przyłęk.
14	Tiede Ignacy	Karsznice.
15	ZwierkowskiTad.	Rożnica.
	24. Powiat Miechowski	
1	Bielski Władysł.	Giebułtów.
2	Bocheński Franc.	Czudzów.
3	Chodylska Gabr.	Zarogów.
4	Ciszewski Feliks	Maków.
5	Dąmbski Jan	Kalina wielka.
6	Fritsch Karol	Miechów.
7	Girtler Bolesław	Kalina mała.
8	Godlewski Korn.	Marchocice.
9	Grabkowski	Śladów.
10	Kamocki Józef	Ostrów.
11	Katerla Jan	Tczyca.
12	Katerla Ludwik (*Czł. Kor.*)	Zarogów.
13	Kozłowski Romuald	Witówka.

*) Korespondentem T-wa na powiat Kielecki jest p. Łuszczkiewicz Stefan.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
14	Miroszewski Leonard	Uniejów.
15	Nowosielski Sew.	Błogocin.
16	Oreł	Miechów.
17	Piątkowski Bogd.	Charsznice.
18	Popiel Konstanty	Czaple wielkie.
19	Rudzki Piotr	Dziewięcioły
20	Rudzki Krzysztof	Słomniczki.
21	Sikorski Józef	Bukowa wola
22	Sikorski Julian	Poręba.
23	Sroczyński Czesł.	
24	Strasburger Leon	Trzebienice.
25	Zagórski Edm.	Gniazdowice
	25. Powiat Olkuski.	
1	Jabłoński Adam (*Czł. Kor.*)	Pradła.
	26. Powiat Pińczowski.	
1	Byszewski Adam	Dziaduszyce.
2	Deskur Andrzej	Sancygniów.
3	Dębiński Juliusz	Góry.
4	Gasiński Winc. J. X.	Szkalbmierz
5	Geppert Bronisł.	Szkalbmierz
6	Jastrzębski Stan.	Góry.
7	Kalinka Adam	Pawłowice.
8	Kamocki Stefan	Kościelec.
9	Kleszczyński Józ.	Szarbja.
10	Łoś hr. Alfred	Bobin.
11	Majzel Atanazy	Zagoście.
12	Mieszkowski Br.	Pińczów.
13	Mieszkowski Rudolf (*Czł. Kor.*)	Brzeście.
14	Możdżeński Luc.	Szkalbmierz.
15	Niedzielski Ant.	Kozubów.
16	Rzewuski Antoni	Szkalbmierz.
17	Szczepanowski Michał	Ostrów.
18	Wędrychowski Żelisław	Drożejowice.
19	Wielopolska Hr. Albertyna	Chroberz.
	27. Powiat Stopnicki.	
1	Chwalibóg Józef	Siechów.
2	Głuski Gustaw	Wierzbica.
3	Godefroid Józef (*Czł. Kor*).	Solec
4	Łuniewski Erazm	Gnojno.
5	Mejzel Władysł.	
6	Popiel Jan	Wójcze.
7	Schöffler Szczep.	Stopnica.
8	Sielski Stanisław	Śladków.
9	Solnicki Władys.	Rzędów.
	28. Powiat Włoszczowski.	
1	Potocki hr. Rodr.	Chrząstów.
2	Schultz Stanisł. (*Czł. Kor.*)	Irządze.
3	Schütz Adolf	Biała wielka.
4	Turski Antoni	Kluczewsko.
5	Zbijewski Jan	Nakło.
6	Zbijewski Michał	Siedliska.
7	Zwierkowski Mścisław	Drohlin.
8	Zwierkowski Wincenty	„
9	Zwierkowski Wł.	Wygiełzów.
	IV. GUBERNIA LUBELSKA.	
	Miasto Lublin.	
1	Artzta księgarnia	Lublin.
2	Baranowski Jan	„
3	Baranowski Wal.	„
	Biskup Dyecez.	

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
4	Bieliński Aleks.	Lublin.
5	Błaszczykiewicz Roman	„
6	Gałecki Jan	„
7	Gałecki Józef	„
8	Głowacki Walery	„
9	Goślicki JX.	„
10	Herr Fiszel	„
11	Janiszewski Alek.	„
12	Janiszewski Jan	„
13	Illustrowski Stan. (*Czł. Kor.*)	„
14	Juściński Wiktoryn	„
15	Kazimirski Teod.	„
16	Kleniewski Fran.	„
17	Koźmiński Fran.	„
18	Koglarski Wł. JX.	„
19	Kudelski Włady.	„
20	Ligowski Aleks.	„
21	Meyersohn Bern.	„
22	Misiński Ign. JX.	„
23	Moskalewski	„
24	Nowicki Józef	„
25	Okorski Francisz.	„
26	Plewiński Antoni	„
27	Poraziński Edward.	„
28	Rosenblat Szmul	„
29	Semadeni Kacper	„
30	Scipio del Campo	„
31	Sielski Władysł.	„
32	Sobolewska Mar.	„
33	Stelmasiewicz Władysław	„
34	Streibel Stanisł.	„
35	Vetter Karol	„
36	Wasiutyński Fel.	„
37	Węgliński Stan.	„
38	Woliński Henr.	„
39	Wołkowski And.	„
40	Zaremba Roman	„

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	29. Powiat Lubelski.	
1	Brzeziński Ant.	Strzeszkowice.
2	Budny Ignacy	Kośminek.
3	Daniszewski Wacław	Stawin.
4	Domański Aleks.	Markuszew.
5	Gerlicz Henryk	Kraczewice.
6	Grodzki Felicyan	Wojciechów.
7	Korzybski Stan.	Kozarzów.
8	Le Brun Ludw.	Kawęczyn.
9	Lingenau Sewer.	Dąbrowica.
10	Mazurkiewicz Jan	Bystrzejowice.
11	Morchonowicz W	Trawniki.
12	Rohland Roman	Żabia wola.
13	Stadnicki hr. St.	Osmolin.
14	Stein Herman	Jakubowice murowane
15	Swieżawski Win.	Palikije.
16	Szlubowski Stan. Dezyderyusz	Małyśnicz.
17	Tuszewski Kacp. JX.	Wąwolnica.
18	Wierzbicki Leon	Niemce.
19	Zakrzewski W.	Łuszczewo.
20	Zembrzuski Wł.	Brzezice.
	30. Powiat Biłgorajski.	
1	Wisłocki Bolesł. (*Czł. Kor*).	Biłgoraj.
	31. Powiat Chełmski.	
1	Bielski Wincenty	Uhro.
2	Ciemniewski Ad.	Horodyszcze.
3	Gołuchowski Józ.	Swięcice.
4	Grabowiecki W.	Niedziałowice.
5	Kiciński Tomasz	Białopole.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Kołaczkowski Józef.	Olchowice
7	Piotrowski Adolf	Borek.
8	Rostworowski Antoni	Wilejów.
9	Rzewuski Domin.	Sielec.
10	Smorczewski Ad.	Żdżanne.
11	Suffczyński Julij.	Ciechanki.
12	Swiecki Wład. (*Czł. Kor.*)	Staw.
13	Wisłocki Wład.	Łukówek piękny.
14	Zakrzewski Ign.	Siedlis zcze.

32. Powiat Hrubieszowski

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bocheński Hipol.	Hrubieszów.
2	Ciszewski Roman	Tyszowce.
3	Chądzyński Ad.	Różki.
4	Chrzanowski Aleksander	Krytów.
5	Chrzanowski Bronisław	Tuczapy.
6	Chrzanowski Ed.	Koble.
7	Chrzanowski St.	Moroczyn.
8	Chrzanowski Wiktor	Moroczyn.
9	Duchateau Aleks.	Hrubieszów.
10	Gąsiorowski St.	Dobromierzyce.
11	Głogowski Adam	Strzyżów.
12	Grotthus Gustaw	Dziekanów.
13	Kaczkowski Gus.	Moniatycze.
14	Koskowski Henr.	Tyszowce.
15	Kotlice gmina	Kotlice.
16	Łobaczewski August	Obrowice.
17	Maciejowski Leon	Danczypol.
18	Milowicz Kazim.	Modryniec.
19	Milowicz Wład.	Modryniec.
20	Nowakowski M.	Bereznica.
21	Podhorodeński Włodzimierz	Hrepenno.
22	Pohorecki Adam	Trzebieniec.
23	Pohorecki Edw.	Cichobórz.
24	Rakowski Ludw.	Dohużek.
25	Rulikowski Ant.	Swierszczów
26	Rulikowski Edw.	Koblica.
27	Rulikowski Win.	Mercze.
28	Rulikowski Zdzi. (*Czł. Kor.*)	Honiatycze.
29	Skomorowski Michał	Skomorochy wielkie.
30	Suffczyński Kac.	
31	Świdziński Rom.	Bohutycze.
32	T-wo Rolnicze Hrubieszowskie	Dziekanów.
33	Weichert Emil	Szystowice.
34	Wybranowski Leon	Bzowiec górny.
35	Wydżga Bogusł.	Raciborowice.

33. Powiat Janowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Braun Aleksan.	Kraśnik.
2	Czubaszek Ant. JX.	
3	Gosiewski Mik.	Radlin.
4	Grabowski Ant.	Wilkołazie.
5	Kowalski Leon	
6	Kowalski Tad.	Olbięcin.
7	Kozaryn Roman	Kraśnik.
8	Łączyński Zygm.	
9	Łopuski A. JX.	
10	Maciukiewicz An.	Ostrów.
11	Metelski	Boby.
12	Patro Jan JX.	
13	Piasecki Antoni	
14	Piasecki Józef	Popkowice.
15	Przegaliński Rob.	
16	Przanowski Ad.	
17	Przanowski Leon	
18	Rzątkowski Leon JX.	
19	Siekierzyński JX.	
20	Solman Karol	
21	Suchodolski hr. Eligiusz.	

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
22	Wessel Stanisł.	
23	Witkowski Wł.	
24	Zembrzuski Wł. (*Czł. Kor.*)	Moniaki.

34. Powiat Krasnystawski

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Błeszyński Wł. (*Czł. Kor.*)	Gorzków.
2	Bołdok Ludwik JX.	„
3	Buliński Edward	„
4	Chądzyński Medard	Oleśnik.
5	Chądzyńska Wanda	„
6	Konkowski Mich.	„
7	Kołaczkowski Edward	Suchodoły.
8	Kowerski Stefan	Żabno.
9	Migurski Wiktor	Krasnystaw.
10	Plewiński Erazm	Orchowice.
11	Rzuchowski Hen.	Płonka.
12	Studziński Antoni JX.	Fajsławice.
13	Turczyński Maurycy	Bobrowe.
14	Umieniecki Jan	Mościska.

35. Powiat Lubartowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bogdanowicz Jan	Nadrybie.
2	Grodzicki Leop.	Poizdów.
3	Karpiński Ignacy	Łucka.
4	Koziejowski Szymon JX.	Kamionka.
5	Rzepiński Rom. (*Czł. Kor.*)	Lubartów.
6	SonnenbergTekla	Kijany
7	Węgleński Wł.	Ziołków
8	Zamoyska hr. An.	Kozłowice
9	Zamoyski hr. Konstanty	„

36. Powiat Nowo-Aleksandryjski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Berdau Feliks	Puławy.
2	Błoński Romuald	
3	Bogenhardt Alek.	Puławy
4	Ciągliński Józef	Demblin.
5	Cichocki Teofil	Puławy.
6	Domaszewski Bolesław	Kamień.
7	Eiger Jakób	Puławy
8	Gerhard Izydor	„
9	Hollak Antoni	„
10	Kempiński Adolf	Borowa
11	Kleniewski Jan	Dąbin
12	Kleniewski Wł.	Opole.
13	Kubicki Otto	Końskowola
14	Kulesza Fel. JX.	Puławy.
15	Łaniewski Wołk Stanisław	Bronice.
16	Malewski Kons.	Puławy.
17	Nowa-Aleksandrya, gmina.	„
18	Offenberg baron	Polanówka.
19	Opole, gmina	Opole.
20	Orłowski Bolesł.	Puławy.
21	Pasiutewicz Ks.	„
22	Pągowski Michał	Gołąb
23	Popławski Leon	Opole
24	Szepietowski Fr. JX.	Żyrzyn.
25	Treutler Wilh.	Puławy.
26	Tuszewski Kacp.	Wąwolnica.
27	Werner Tomasz (*Czł. Kor.*)	Włostowice.
28	Wessel Miecz.	Karczmiska.
29	Woyde Maurycy	Puławy.
30	Zdańska Leonil.	„

37. Powiat Tomaszowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bzowski Antoni	Oszczów.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Chrzanowski Bronisław	
3	Chrzanowski Leander	Tuczapy.
4	Głogowski Ant.	Zubowice.
5	Głogowski Jan	"
6	Kakowski Adolf	Stara wieś.
7	Rozwadowski Tomisław	Honiatyn.
8	Sierakowski Jul.	Cześnik.
9	Skrzyński Stan.	Posadów.
10	Skurzyński Stan. JX.	Tomaszów.
11	Świeżawski Eust. (*Czł. Kor.*)	Łykoszyn.
12	Świeżawski Fr.	Kadłubiska.
13	Świezawski Tad.	
14	Świeżawski Wac.	Żełniki.
15	Tittenborn Stan.	Poturzyn.

38. Powiat Zamojski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bogdaszewski Karol	Zwierzyniec.
2	Chmyzowski Michał	
3	Dworzycki JX.	Mokre Lipie.
4	Garlicki K. Z.	Krasnobród.
5	Głogowski Wal.	Średnie.
6	Gorzkowski Wł.	Ujazdów.
7	Hajkowicz Stan.	Chyża.
8	Kinderfreund Maks.	Zamość.
9	Kłossowski Karol	"
10	Korngold Jakób	"
11	Krzęciewski Stan.	Radzięcin.
12	Krzęciewski Wł.	Sułowiec.
13	Malczewski Kor.	Sitno.
14	Plate Rudolf	Zwierzyniec.
15	Sajkiewicz Lud. (*Czł. Kor.*)	Chyża.
16	Skawiński Lud.	Monastersk.
17	Skrzyński Zyg.	Zamość.
18	Szydoczyński An.	Łabunie.
19	Tarnowski hr. Adam	Zamość.
20	Tchórzewski Włodzimierz	"
21	Węgleński Gust.	Miączyn.
22	Zawadzki Ign.	Udrzyce.

V. GUBERNIA ŁOMŻYŃSKA.

Miasto Łomża.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Andruszkiewicz Paweł JX.	Łomża.
2	Kapica Wiktor	"
3	Piotrowski Adam	"
4	Rutkowski Lud.	"
5	Śmiarowski Bol.	"
6	Śmiarowski Józ.	"
7	Tock Ludwik (*Czł. Kor.*)	"
8	Tykociner Nach.	"
9	Zaremba Winc.	"
10	Zembrzuska Marya	"

39. Powiat Łomżyński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Daszkiewicz Korybut Antonina	Dobrochy.
2	Grochowski Al.	Zarożeń.
3	Jabłoński Adam	Pniewo.
4	Kisielnicka Wik.	Janczew.
5	Konarzewski Pio.	Piątnica.
6	Makowski JX.	Zambrów.
7	Mleczko Jan.	Jakać.
8	Modzelewski Mikołaj	Milew.
9	Poradowski Jan	
10	Rutkowski Lud.	Łomża.
11	Rzętkowski Ant. (*Czł. Kor.*)	Jeziorko.
12	Skrodzki JX.	Nowogród.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
13	Szepietowski Al.	Kownaty.
14	Wojczyński Stef.	Poryte.
15	Wojczyński Tad.	Grajewo.
16	Żmijewski Dom.	Lasków.

40. Powiat Kolneński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Kisielnicka Jad.	Korzeniste.
2	Kozłowski Józ.	Jedwabne
3	Lasocki J.	
4	Lasocki Roman (*Czł. Kor.*)	Dzierzbin
5	Włostowski JX.	Poryte
6	Załuska Jan	Korzeniste.

41. Powiat Mazowiecki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Choiński JX.	Kobylin.
2	Daszkiewicz Korybut Konrad	Stelmachów.
3	Domański Wikt.	Tykocin.
4	Dziekoński Onuf. (*Czł. Kor.*)	Dobki.
5	Fiszer	Zawrocie.
6	Godlewski Lud.	
7	Grochowski Jan	Łopienie.
8	Grotowski Lud.	Mężenin
9	Gutowski Bron.	Zwody
10	Krysiewicz Jan wójt gm. Kowalewszczyzna	Waniew.
11	Kurowski Wik.	Sierki.
12	Tymiński Ant.	Tykocin.

42. Powiat Makowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Gniazdowski Karol	Czarnostów.
2	Gniazdowski Marcin (*Czł. Kor.*)	Łukowe.
3	Schürr August	,,
4	Schürr Julia	Łukowe.
5	Schürr Wład.	Zawady.

43. Powiat Ostrowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Godlewski Józef	Koski.
2	Gogolewski Tom. JX.	Czyżewo.
3	Jarmutowski Ad. JX.	Ostrów.
4	Łojko Ignacy	,,
5	Małowieski Józef (*Czł. Kor.*)	Gostków.
6	Miller Konstanty	
7	Sokołowski Leon	Czyżew.
8	Stawirej Ant. JX.	Brok.
9	Sutkowski Józef	Sutki.
10	Weloński Kaz. JX.	Brańszczyk.

44. Powiat Ostrołęcki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Budny Teofil.	Rembisze.
2	Bzura Kajetan.	
3	Czerniejewski Władysław	Dzbeniec.
4	Czerniejewski Żdzisław.	Czarnowice.
5	Glinka Mikołaj (*Czł. Kor.*)	Szczawin.
6	Górski Francisz.	Jemieliste.
7	Górski Żdzisław	Ponikiew mała
8	Grodzki Antoni	Goworów
9	Marchwicki Stan.	Brzeźno.
10	Reichel Konstan. JX.	Kadzidło.
11	Rzechowski Stef.	
12	Schürr Aleksand.	Stylongi.
13	Skowroński Szymon JX.	Czerwin.
14	Zambrzycki Jan	Zambrzyce.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	45. Powiat Pułtuski.	
1	Bułguczew	Pułtusk.
2	Dłużewski Jan	Pobyłków.
3	Drewnowska Matylda.	Sokołowo.
4	Głowacki Józef	
5	Grużewska Fran.	Mystkowice.
6	Pissarzowski Ad.	Karniewo
7	Skarzyński Stan. (*Czł. Kor.*)	Popowo.
8	Sommer Alfons	Sokołowo.
9	Stępnicki Teod.	Wyszków.
10	Uszyński Lucyan	Lubienica.
11	Zieliński Gustaw	Garnowo.
12	Zieliński Ignacy	Ciepielewo.
	46. Powiat Szczuczyński.	
1	Bońkowski Adolf	Pomiany.
2	Chojnowski Gus.	Ciemianka.
3	Filipkowski Wac.	Obrytki.
4	Gołembiewski Seweryn	Niedźwiedzica.
5	Lubicki	
6	Przyjemski Maurycy (*Czł.Kor.*)	Glinki.
7	Puciatycka Natal.	Lachów.
8	Uszakow	Szczuczyn.
9	Żmijewski Józef	Dołęgi.
	VI. GUBERNIA PIOTRKOWSKA.	
	Miasto Piotrków.	
1	Birencwejg Bern.	Piotrków.
2	Burghard Karol	„
3	Chotkowski Wilhelm	„
4	Czyżewicz Mikoł.	„
5	Gampf Józef	Piotrków.
6	Goliński Józef	„
7	Gustowski	„
8	Heinrich	„
9	Libicki	„
10	Lilienheim	„
11	Krzywicka Felic.	„
12	Małagowski Wik.	„
13	Markiewicz Ign.	„
14	Mianowski Ksaw.	„
15	Okoń Marcin (*Czł. Kor.*)	„
16	Ostaniewicz	„
17	Ostaszewski	„
18	Piętka Wład.	„
19	Płonowski Józef	„
20	Popowski Jakób	„
21	Potkański Kalikst	„
22	Rachalewski Józ.	„
23	Rzeczniowski Leon	„
24	Russocki Ludom.	„
25	Seredyński Win.	„
26	Sierakowski Gudysz Józef	„
27	Smolechowski Sylwin	„
28	Szpadkowski Symforyan	„
29	Tchórzewski Edmund	„
30	Tworkowski Fr.	„
31	Wolff Edmund	„
32	Wołodkiewicz Dominik	„
33	Zagrzejewski Józ.	„
34	Zaleski Wład.	„
	47. Powiat Piotrkowski.	
1	Chęciński Hier.	Żywocin.
2	Chmieliński Al.	Ręczno.
3	Chrzanowski St.	Krzepczów.
4	Gogolewski Ro-	

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	muald	Rokszyce.
5	Jelnicki Teodor	Bukowie.
6	Jeziorański Mich.	Byki.
7	Łuczycki Bron.	Głupice.
8	Michalski Felic.	Szczepanowice
9	Podczaski Karol	Sobakowo.
10	Tarło hr. Ignacy	Dobranice.
11	Wolski Wład.	Kończew.
12	Zielonka Józef	Skrzydlew.
	48. Powiat Będziński.	
1	Bauerertz Józef	Mijaczów.
2	Ciechanowski St. (*Czł. Kor.*)	Grodziec.
3	Ordęga Karol	Jaworznik.
4	Reicher Henryk	Sosnowice.
5	Schultz Anna	Zawada.
	49. Powiat Brzeziński.	
1	P. A.	Sierznia.
2	Hanczke Ernest	Ziewance.
3	Kochanowski Al.	Kolacin.
4	Skarbek hr. Bol. (*Czł. Kor.*)	Drzazgowa wola
5	Skarbek hr. Mieczysław	"
6	Tarnowski Ant.	Brzeziny.
	50. Powiat Częstochowski.	
1	Bobrowski Wac.	Biała.
2	Erlicki Alfons	Częstochowa
3	Fajans Fr.	"
4	Fritsche Gustaw (*Czł. Kor.*)	"
5	Fuchs Julian	"
6	Ginsberg Karol	"
7	Grossman L.	"
8	Garsztecki Włod.	"

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
9	Kaszereninow Parmion	Częstochowa
10	Kohn Leopold	"
11	Kulski Julian	Nowo-Radomsk.
12	Oderfeld Adolf	Częstochowa
13	Oderfeld Leon	"
14	Owsiany Antoni	"
15	Polczyński Józef	"
16	Sąd Pokoju w Częstochowie	"
17	Rogoziński Kaz.	"
18	Sieciński Antoni	"
19	Sieciński Ludwik	"
20	Wenda Romuald	"
21	Wolberg Paweł	"
22	Zagórowski Edm.	Pierzchno.
	51. Powiat Łaski.	
1	Kindler Rudolf	Pabianice.
2	Łaszczyński Jak.	Zborów.
3	Majmon Wilh.	Pruszków.
4	Majmon Wilh.	Sieradz.
5	Romocki Korneli	Lutomiersk.
6	Romocki Julian	Mazewska Wola
7	Stawiski Feliks (*Czł. Kor.*)	Rembieszów
8	Szołowski Ant.	Sarnów.
9	Tarnowski Ign.	Kliczków.
10	Trepka Bolesław	Wielka wieś.
11	Wehr Juliusz	Wrzeszczewice.
	52. Powiat Łódzki.	
1	Dobranicki Adolf	Łódź.
2	Dobranicki Jakób	"
3	Dubowski Leon	"
4	Dylion Mayer	"
5	Fraenkel Józef	"
6	Ginsberg Wilh.	"

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
7	Goldfeder Maks.	Łódź.
8	Hantke Juliusz	„
9	Hem-Salech Kar.	„
10	Hentschel Edw.	„
11	Heyman Ichem	„
12	Heyman Szym.	„
13	Hochedlinger Albert	„
14	Janiszewski Heliodor	„
15	Jarociński Zygm.	„
16	Kessler Karol	„
17	Konstadt Herm.	„
18	Krusche Beniam.	„
19	Kuźnicki Marceli	„
20	Krzysztoporski Klemens	Kruszew.
21	Landau Wilh.	Łódź.
22	Leinweber Maksymilian	„
23	Łaski Martyn	„
24	Majewski Hilary	„
25	Neiman Aleksan.	„
26	Nencki Hipolit	Brussa.
27	Paszkiewicz Józ.	Łódź.
28	Peter Gustaw	„
29	Płachecki Konst.	„
30	Poznański Izrael	„
31	Prusak Abraham	„
32	Reichman Stan.	„
33	Rondthaler Klemens (*Czł. Kor.*)	„
34	Rosenblatt Szaja	„
35	Rosenthal Józef	„
36	Rudzki Franc.	Chojny.
37	Sachs Markus	Łódź.
38	Scheibler Karol	„
39	Seidenmann Salomon	„
40	Silberstein et Miller	„
41	Silberstein Markus	„
42	Sobolewski Gust.	„
43	Szlimm Ferdyn.	„
44	Szwetysz Otto.	Łódź.
45	Taubwurcel	„
46	Urbanowski Flor.	Kemblin.
47	Wulfsohn Hugo	Łódź.
48	Zachert Baron	Zgierz.

53. Powiat Rawski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Borakowski Wł.	Strzałki.
2	Brauliński Ignacy JX.	Ciełądz.
3	Celiński Konstan.	Paprotnia.
4	Chojnacki Wład.	Żelazna.
5	Gostomski Adolf	Brzostowice.
6	Grotowski Piotr	Rawa.
7	Jakobson Flaw.	Bujały.
8	Jański Seweryn	Kaleń.
9	Janiszewski Mich.	Rawa.
10	Kamocki Stan.	Węgrzynowice.
11	Lechowski Wł.	Studzianki.
12	Łuszczewski Wincenty	Celigów.
13	Okęcki Stanis.	Babsk.
14	Rodkiewicz Stan.	Rawa.
15	Rogójski Leop.	Gortatowice.
16	Rzeszotarski Dominik	Stolniki.
17	Siedliski Adam	Żdżary.
18	Sokolnicki Anastazy.	Wielka wola.
19	Sokolnicki Teofil	Turobowice.
20	Suffczyński Stef. (*Czł. Kor.*)	Ossa.
21	Sułowski Aleks.	Szwejki.
22	Sułowski Miecz.	Gołyń.
23	Sułowski Sławo.	Rykwin.
24	Szweycer Bron.	Rzeczyca
25	Szweycer Michał	„
26	Turobojski Apolinary	Lipce.
27	Wierzbicki Józef	Chojnata Wola.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
28	Wilski Ignacy	Rogow.
29	Wojciechowski January	Strobów.
30	Wolff Władysł.	Cielądz
31	Zawisza-Czarny Maryan	Sadkowice.

54. Powiat Noworadomski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Łaszczyński Ant.	Stalimierzyce.
2	Lubomirska księżna Katarzyna	Kruszyna.
3	Ostrowski Aug. (*Czł. Kor.*)	Maluszyn.
4	Sąd Pokoju w Radomsku	Radomsk.
5	Siemińska Teresa	Silnica.
6	Skurzewska Tekla	Chełmo.
7	Siemiński Marcel	Niedospielin.
8	Turski Ksawery	Sulimierzyce
9	Tymowski Ern.	Pągów.
10	Tymowski Kajetan	Kobiele wielkie.
11	Znamirowski Izrael	Przedbórz.

VII. GUBERNIA PŁOCKA.

Miasto Płock.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chełmicki Zygm. JX.	Płock.
2	Chodecki Kajet.	"
3	Chrzanowski St.	"
4	Chyczewski St.	"
5	Cisowski Jan.	"
6	Cohn Adolf Jakób	"
7	Drużyłowski Wł.	"
8	Dylewski Konst.	"
9	Dziewanowski Hilary	"
10	Gintowt Kazim. Biskup dyecezyi	Płock.
11	Grabowski Mik.	"
12	Gurbski Jan	"
13	Holtz Władysł.	"
14	Kamocki Ksawer.	"
15	Kukliński Jan	"
16	Lewin Sachar	"
17	Łempicki Zygm.	"
18	Majewski Izydor	"
19	Molsdorff Bronis. (*Czł. Kor.*)	"
20	Ordon Emilian	"
21	Orłowski Piotr.	"
22	Pyrowicz Stan.	"
23	Rościszewski Zygmunt	"
24	Rzewuski Grac.	"
25	Stróżecki Karol	"
26	Stryjewski Wal.	"
27	Werner Julian.	"
28	Wiśniewska Marya	"
29	Wiśniewska Zof.	"
30	Woldenberg Dawid	"
31	Wołowski Ant.	"
32	Wróblewski St.	"
33	Żmijewski Ignacy	"

55. Powiat Płocki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bezler Henryk	Lasocin.
2	Dziewanowski Kazimierz	Grodkowo.
3	Klimkiewicz Ant.	Goślice.
4	Lutoborska Kaz.	Grodkowo.
5	Mieczyński Adam	Pepłowo.
6	Nehring Aleksy	Proboszczowice.
7	Romocki Ludw.	Kobylnik.
8	Rościszewski Tadeusz	Chylin.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
9	Ujazdowski Stan.	Nagórki
10	Zakrzewski Leon	Lelice.
	56. Powiat Ciechanowski.	
1	Bojanowski Paulin	
2	Ciemniewski Seweryn	Pajewo.
3	Cyprysińska Wanda	Szulmierz.
4	Cyprysiński Ant.	Szulmierz.
5	Dąbrówski Miecz.	Glinojeck.
6	Drewnowski Ad.	Grzybów.
7	Goszczyński Henryk	Pałuki.
8	Grabowski Adam	Luszewo.
9	Grabowski Sylw.	Szyjki.
10	Jóżwicki Stanisł.	Kołaczków.
11	Kinel Józef.	Koziczyn.
12	Kołakowski Ign.	Krasiniec.
13	Lentz Gustaw	Rembowo.
14	Łempicki Henr.	Bądków.
15	Milewski Józef (*Czł. Kor.*)	Kotermań.
16	Młodzianowski Emil	
17	Mościcki Faustyn	Klice.
18	Nałęcz Ksawery JX.	Pałuki.
19	Niżyński Hipolit	Murawka.
20	Ostrzeniewski Konstanty	Łopacin.
21	Baniecki Antoni	Ciechanów.
22	Rapacki Józef	Humięcino.
23	Strzeszewski Fr.	Glinojeck.
24	Trzciński Wład.	Krasiniec.
25	Włodek Władys.	Niestunice.
26	Wortman Maur.	Krasiniec.
27	Załuski Konstan.	Kluszewa.
28	Żurawski Juliusz	Szczuki.
	57. Powiat Lipnowski.	
1	Czapski Leonard	Radomice.
2	Dobrowolski St.	Zrzódła.
3	Drawert Wilh.	Fabjanki.
4	Gadomski Jan	Wylazłowo.
5	Gockowski Tad.	Maliszewo.
6	Godlewski Roch	Kłokock.
7	Górska Eufroz.	
8	Miączyńska Aniela	Krojczyn.
9	Miączyński Sylw.	Nasiegniewo.
10	Miączyński Wit.	Wielgie.
11	Miączyński Wł.	Krojczyn.
12	Nałęcz Mścisław	
13	Ostrowski Ant.	Kisielew.
14	Paprocki Adam	Stróżewo.
15	Paprocki Szym.	Zakrzewo.
16	Piwnicka Joanna	Kikoł.
17	Pląskowski Ign.	Czarne.
18	Pruski Bronisław	Płomiany.
19	Pruski Jan	Dyblin.
20	Pruski Jan	Złowody.
21	Rościszewski Norbert	Rokicze.
22	Rudnicki Adolf	Bogucin.
23	Rutkowski Artur (*Czł. Kor.*)	Spethal górny.
24	Sokołowski Hen.	Chełmica wielka.
25	Szadkowski Er.	Czeremkowo
26	Wąsowicz Mar.	Wyczałkowo
27	Wąsowicz Tom.	Zadusznik.
28	Wilczewski Ant.	Kulin.
29	Wilczewski Fr.	Jastrzębie.
30	Winter Rudolf	Tulibów.
31	Żelabużski Orest	Lipno.
32	Zieliński Gustaw	Skępe.
33	Zieliński Józef	Lążyn.
	58. Powiat Mławski.	
1	Baliński Stanisł.	Będzenin.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Borowski Aleks. (*Czł. Kor.*)	Mława.
3	Dmóchowski Wincenty JX.	Lipowiec.
4	Gomulicki Jan	Mława.
5	Kawecka Józefa	Kosinki.
6	Klicki Bronisław	Windyki.
7	Kisielnicki Lud.	Zielona.
8	Küntzel Maks.	Lubowidz.
9	Küntzel Robert.	Rozwozin.
10	Leppert Tomasz	Łązek.
11	Lobert Wincenty	Mława.
12	Majewski	Szydłów.
13	Mieczkowski Teofil	Miączyn.
14	Misiewicz Feliks	Mława.
15	Morawski Konst.	Trzcianka.
16	Płoska Feliksa.	Wróblewo.
17	RadzymińskiRaj.	Kulany.
18	Rudowski Ignacy	
19	Sokołowski Konr	Brudnice.
20	SonnenbergStan.	Radzinowice
21	Stelmasiewicz	Kuklin.
22	Szempliński Jan	Zaborów.
23	Tabęcki Konstanty (*sen.*)	Dłutowo.
24	Tabęcki Konst. (*jun.*)	Gnojno.
25	Telakowski Kl.	Dozin.
26	Wilhelm Michał	Chojnowo.
27	Załuski Feliks	Lipowiec.
28	Zaremba Erazm	Sarnowo.
29	Żarnowski Jan	Obocznia.

59. Powiat Płoński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bożuchowski Michał	Rybitwy.
2	Brudziński Ant.	Sarbiew.
3	Chamski Leon	Siedlin.
4	Dębski Wacław	Wrońsko.
5	Jaworowski Artur	Radzymin.
6	Jaworowski Hen.	Wróblewo.
7	Jaworowski Józef	Radzymin.
8	Karczewski Jan	Sielce.
9	Kiełczewski Zyg.	Szapsk.
10	Kleniewski Fran.	Skarżyn.
11	Kleniewski Józef	Dolanowo.
12	Kotarski Henryk	Szeromin.
13	Kozłowski Leon	Krzysk.
14	Kropliński Grz.	Kroplin.
15	Łaźniewski Mik.	Pieścidła.
16	Mieczyński And.	Brzeście.
17	Mścichowski For.	Cieszkowo Stare.
18	Płoski Józef	Drożdżyn.
19	Roman Andrzej	Płońsk.
20	Rzątkowski Fran.	"
21	Rzempołuski An.	Kondrajce.
22	Sokolnicki Ant.	Sarbiewo.
23	Strzeszewski Fr. (*Czł. Kor.*)	Arcelin.
24	ŚwięckiAnt.(*sen.*)	Rzewin.
25	ŚwięckiAnt.(*jun.*)	Kiełki.
26	Święcki Ignacy.	Dzieklarzewo
27	WasiutyńskiPaw.	Płońsk.
28	Weyher Ludwik	Poświętne.
29	Zieliński Jan.	Smoszewo.

60. Powiat Przasnyski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chełchowski Teodor	Chojnowo.
2	Ostrowski Ant. (*Czł. Kor*).	Leszno.
3	Rykowski Teofil	Rostkowo.

61. Powiat Rypiński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chełmicki Adolf	Okolew.
2	Cissowski Tom.	Tomkowo.
3	Górski Józef (*Czł. Kor.*)	Chrostkowo.
4	Piwnicki Antoni	Rusinowo.
5	Piwnicki Ignacy	"
6	Piechowski Wł.	Nadroż.
7	Rościszewska L.	Radomin.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	62. Powiat Sierpecki.	
1	Berg Rudolf (*Czł. Kor.*)	Chamsk.
2	Wiśniewski Ign.	Poniatów.
	VIII. GUBERNIA RADOMSKA.	
	Miasto Radom.	
1	Beckerman Rufin	Radom.
2	Gutman Józef	"
3	Helcman Julian	"
4	Konopacki Leon	"
5	Lichtenstein Dawid	"
6	Lutostański Sew.	"
7	Malczewski Jul.	"
8	Mierzanowski Gustaw	"
9	Patronowie i Rejenci w Rad.	"
10	Przyłęski Bolesł.	"
11	Tirpitz Felicyan	"
12	Trybunał Cywilny w Radomiu	"
13	Zajączkowski Ferdynand	"
	63. Powiat Radomski.	
1	Beckerman Izaak	Firlej.
2	Gordon Karol (*sen.*)	Lissów.
3	Gordon Karol (*jun.*)	Goryń.
4	Grodziński Wł.	Zakrzewo.
5	Jakubowski Teofil JX.	Błotnica.
6	Kalisz Paweł	Branica.
7	Kornaszewski Jan	Stawiszyn.
8	Makomaski Hip.	Kiełbów.
9	Mirecki Aleks.	Chróściechów.
10	Mirecki Teodor	Kłonówek
11	Młocki Jakób	Korzeń.
12	Pawłowski Jan	Błotnica.
13	Tyszkiewicz hr. Helena	Sucha
14	Tyszkiewicz hr. Michał	"
15	Wodzińska Eufrozyna	"
16	Wodziński Tadeusz (*Czł. Kor.*)	"
	64. Powiat Iłżecki.	
1	Batkowski Ant.	Ciepielów.
2	Czarnecki Jan	Solec nad Wisłą.
3	Marcinkowski Aleksander	Pawłowska Wola.
4	Olszowski Jul. (*Czł. Kor.*)	Kopiec.
	65. Powiat Koniecki.	
1	Bocheński Józef (*Czł. Kor.*)	Ruda Maleniecka.
2	Czaplicki Stefan	Dobromierz.
3	Jakubowski Bol.	Skórnice.
4	Jakubowski Gus.	"
5	Jakubowski Stan.	"
6	Wietrzykowski Wiktor	Szydłowiec.
7	Zaremba Józef.	Przedbórz.
	66. Powiat Kozienicki.	
1	Czapliński Wacł.	Sycyna.
2	Czempiński Ign.	Oblassy.
3	Kołakowski Stef.	Swierze gór.
4	Komornicki Aug.	Grabów.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
5	Kroczyński Hen.	Przyłęk.
6	Lewicka Marya.	Regów.
7	Lipski Ludwik	Piskorów.
8	Olszewski Lud.	Tamków.
9	Pieniążek Flor.	Łagów.
10	Stecki Marceli (*Czł. Kor.*)	Kozienice.
11	Woźnicki Karol JX.	Zwoleń.
	67. Powiat Opatowski.	
1	Cichowska Hel.	Linów.
2	Fijałkowski Br.	Boleszyn.
3	Herniczek Kaz.	„
4	Jasiński Wład.	Boksyce.
5	Karski Józef.	Wyszwantów
6	Kotkowska Józ.	Bodzechów.
7	Kotkowski Bol. (*Czł. Kor.*)	„
8	Ledóchowska hr. Karolina	Klimontów.
9	Leszczewski Fr.	Częstocice.
10	Leszczyński Wł.	Słupia.
11	Łabędzki Miecz.	Polanówka.
12	Orsetti Jan	Ujazd.
13	Pawlicki Szymon	Obręczna.
14	Piotrowski Mich.	Stodoły.
15	Rudomina Winc.	Gromadzice.
16	Russocki Jan	Jasice.
17	Wykowski Józef	
	68. Powiat Opoczyński.	
1	Boniecki Stan.	Rdzów.
2	Drużbacki Ignacy	Zameczek.
3	Grabkowska Marcelina	Rdzuchów.
4	Jagmin Kalikst	Ossa.
5	Karwicki Adam	Karwice.
6	Lubowicki Wł.	Drzewica.
7	Reyski bar. Artur	„
8	Skórkowski Kaz.	Wielka wola.
9	Świdziński Stan.	Podczasza Wola.
	69. Powiat Sandomierski.	
1	Braziewicz Rob.	Dzięki.
2	Choroszyński JX.	Połaniec.
3	Ferężewicz Julian	Daromin.
4	Juszyński Józef JX. Biskup	Sandomierz.
5	Kraft	Staszów.
6	Ossolińska Waler.	
7	Rupniewska Mar.	
8	Russocki Maks. (*Czł. Kor.*)	Suleszów.
9	Russyan Konst.	Sandomierz.
10	Samborski Felic.	Zawichost.
11	Sandomierski Sąd Poprawczy	Sandomierz.
12	Skorupski Julian	„
13	Skorzyński Juliusz	„
14	Szpot Teofil	„
15	Zarzycki Wacł.	Błonie.
	IX. GUBERNIA SIEDLECKA.	
	Miasto Siedlce.	
1	Dzieszuk Halina	Siedlce.
2	Dzieszuk Romuald (*Czł. Kor.*)	„
3		
4	Jastrzębski Józef	„
5	Łuniewski Adam	„
6	Łuniewski Karol	„
7	Okorski Aleksan.	„
8	Pauli Bronisława	„
9	Pauli Karol	„
10	Sunderland Stan.	„
11	Zaborowski Zyg.	„

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	70. Powiat Bialski.	
1	Budziszewski Ludwik	Cicibór.
2	Goldschmidt Ludwik	Biała.
3	Kuczyńska Stef.	Koroszczyn.
4	Makowiecki Józef	„
5	Rużyczki de Rosenwerth Henryk (*Czł. Kor.*)	Cieleśnica.
6	Rużyczki de Rosenwerth Marya	„
7	Serwińska Salom.	„
	71. Powiat Garwoliński.	
1	Chyczewski Jan	Wargocin.
2	Gąssowska Bib.	Gorzno.
3	Gąssowski Ignacy	Miastków.
4	Jaszowski Artur	Korytnica.
5	Meisner Karol	Ułęż.
6	Świderski Józef (*Czł. Kor.*)	Gończyce.
7	Wilkońska Izab.	Gorzno.
8	Zawadzki Klem.	Żelechów.
9	Zednik Wład.	Wilga.
	72. Powiat Konstantynowski.	
1	Aleksandrowicz hr. Wanda.	Konstantynów.
2	Bryndza Ludwik	Woroblin.
3	Buchowiecki Władysław	Kołczyn.
4	ChrzanowskiBol.	Dziadkowskie
5	Dobrzyński Jak.	Łysów.
6	Grodzicki Arkad.	Józefów.
7	Kamiński Antoni JX.	Niemojki.
8	Kowalski Józef	Pratulin.
9	Kowalski Wiktor	Pałków.
10	Łempicki Konst.	Stajeszyn.
11	MichałowskiTeodor	Mokrany.
12	Przesmycki Leon	Leśna.
13	Rzążewski Adam (*Czł. Kor.*)	Komarno.
	73. Powiat Łukowski.	
1	Dmóchowski Leon (*Czł. Kor.*)	Burzce
2	Gajewski Antoni	Łukowek piękny.
3	Grodzicki Ewar.	Dębica.
4	Jasieński Ignacy	Ciechomin.
5	Ponikwicki Rom.	Sarnów.
	74. Powiat Radzyński.	
1	Moczulski Sewer.	Przegaliny.
2	Siennicki Flor.	Międzyrzec.
3	Szaniawski Wiktor (*Czł Kor.*)	Przegaliny.
4	Szlubowski Stan. Dezyderyusz	Branica.
5	Zabiełło Kazim.	Żelazna.
	75. Powiat Siedlecki.	
1	Bądzyński Lud	Rusków.
2	Meisner Wilhelm	Olszyce.
3	Olszewska Józefa	
4	Rużyczki de Rosenwerth Józef	Sofijówka.
5	Werner Edmund	Seroczyn
6	Zembrzuski Jan	Mordy.
	76. Powiat Sokołowski.	
1	Chojecki Artur	Grodek.
2	Hirszman Teresa	Przezdziatka

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
3	Ochenkowski Karol	Skrzeszew.
4	Tąkiel Wacław	Jabłonna.
5	Trębicka Ludw.	Kurów.
6	Trębicki Stanisł.	„
	77. Powiat Węgrowski.	
1	Cielecki Konst.	Paplin.
2	Cielecki Zygm.	„
3	Popiel Ignacy (*Czł. Kor.* na powiaty: Węgrowski i Sokołowski).	Turna.
	78. Powiat Włodawski.	
1	Eydziatowicz Tadeusz	Wereszczyn.
2	Kempiński Lud. (*Czł. Kor.*)	Żuławy.
	X. GUBERNIA SUWALSKA.	
	Miasto Suwałki.	
1	Kowalski Józef	Suwałki.
2	Nagórka Franciszek (*Czł. Kor.*)	,
3	Smoleński Wład.	„
4	Trybunał Cywilny w Suwałk.	„
5	Wierzbicki Edw.	„
6	Zawadzki Mikoł.	„
	79. Powiat Suwalski.	
1	Markowski Walenty	Huta.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	80. Powiat Augustowski.	
1	Bokszyniewski Maciej JX.	Topolin.
2	Dziekoński Eust.	Balla Wielka.
3	Epstein Meyer	Sopockinie.
4	Eynarowicz Józef	Balla Sucha.
5	Eynarowicz Kaź.	Sokołka.
6	Frankowski Jul.	Lubica.
7	Górska J.	Świack.
8	Górski Ludwik	Balla Kownacka.
9	Horodyski Julijan	Horodyczcze
10	Karwowski Ign.	Hołynka.
11	Modzelewski Joachim	Sambory.
12	Sobolewski Michał (*Czł. Kor.*)	Białobłoty.
13	Szeffer Jakób	Kułakowszczyzna.
14	Tukałło Walery	
15	Wołłowicz hr. Michał.	
	81. Powiat Kalwaryjski.	
1	Jackowski Jakób	Oniszki.
2	Jackowski Włod.	
3	Narbutt Józef (*Czł. Kor.*)	Promież.
4	Narbutt Marya	„
	82. Powiat Maryampolski.	
1	Giedymin Ignacy	Maryampol.
2	Henke August (*Czł. Kor.*)	Rożele.
3	Jabłoński Henryk	Balwierzyszki.
4	Kulwieć Julian	„
5	Ladachowski Konstanty	Maryampol.
6	Marmo Fran. JX.	Preny
7	Micewicz Józef	Balwierzyszki.
8	Micewicz Ludw.	„

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
9	Radomyski Konstanty	Maryampol.
10	Zubowicz Herkulan	„
	83. Powiat Sejneński.	
1	Bokszyniecki JX.	Sereje.
2	Gieguržyński Tomasz	Mirosław.
3	Kupczyński Ant.	Sereje.
4	Łatwiński Winc.	Mirosław.
5	Sąd gminny w Serejach	Sereje.
6	Sakowicz JX.	Sereje.
7	Skarżyński Onufry (*Czł. Kor.*)	Bendry.
8	Wasiak Ludwik	Sereje.
9	Wołągiewicz	Mirosław.
	84. Powiat Władysławowski.	
1	Czarnorudzki Floryan	Władysławów.
2	Dauksza Romual.	Dobrowola.
3	Dyczpinigajtys Józef	Władysławów.
4	Kamiński Fran. (*Czł. Kor.*)	Zyple.
5	Krzysztofowicz Mikołaj	Leśnictwo.
6	Ławcewicz Feliks	Władysławów.
7	Mielżyński hr. Stanisław	Światoszyn.
8	Piotrowski Józef	Władysławów.
9	Warnagiris Ant.	Syntowty.
10	Wojzbun Józef	Kretkompie.
11	Zan Abdon	Poniemoń.
	85. Powiat Wiłkowyski.	
1	Ballogh Jan	Dydwiże.
2	Floryanowicz Ksawery	Sokołupiany
3	Galera Henryk	Rutkiszki.
4	Gawroński Włodzimierz	Pojeziory.
5	Giejsztor Konstancya	Dydwiże.
6	Giejsztor Zenon (*Czł. Kor.*)	„
7	Gromadzki Wła.	Szykszwina.
8	Jastrzębski Wła.	Wiłkowyszki.
9	Lengnik August	Porożniew.
10	Lengnik Herman	Wiłkupie.
11	Muczyński Konstanty	Wiłkowyszki.
12	Pieczycki Stanisł	Kopsodzie.
13	Safran Adolf	Okmany.
14	Skąpski Feliks	Romantyszki
15	Skąpski Józef	Podziszki.
16	Szeligowski Tad.	Semeneliszki
17	Tarasowicz Hieronim	Gniezna.
18	Zieliński Józef	Kotowszczyzna.

Wszystkich Członków honorowych, do Towarzystwa w dniu 31 Grudnia 1876 roku należących, było 2411.

CZĘŚĆ II-ga.

WIADOMOŚCI

O ZAKŁADACH DLA POPRAWY NIELETNICH.

KILKA SŁÓW O SZPITALU SIEROCYM W XVII STULECIU,

łącznie z krótkim opisem

Instytutu Moralnej Poprawy Dzieci
w Mokotowie

pod Warszawą.

Śledząc początki instytucyi, mającej na celu umoralnienie sierot, pozbawionych opieki, oddanych na pastwę, nie tylko materyalnej, lecz co gorsza, moralnej nędzy—musimy, odnośnie do naszego kraju, sięgnąć myślą do czasów panowania Zygmunta III-go Wazy (*). W czasach tych bowiem, gdy Warszawa od lat już kilkudziesięciu była rezydencyą królów polskich, wielu rozmaitego stanu ludzi, tak tutejszych jako i zagranicznych, przybywało do stolicy dla posługi dworu i panów, na dworze przebywających. Napływ tych ludzi tak był wielki, iż wszyscy nie mogli znaleźć pomieszczenia przy dworze; skutkiem czego, pozostali, znalazłszy się bez chleba, wyciągali rękę nie tylko po jałmużnę, ale nawet po cudzą własność. Liczba tych nieszczęśliwych powiększyła się jeszcze klęską morowej zarazy, głodu i poża-

(*) Część historyczna czerpana: z „Starożytności Warszawy" Aleksandra Wejnerta.

ru, jakie w latach 1624 i 1625 miały miejsce. Panowie i dygnitarze ówcześni, ubolewając nad strasznemi skutkami klęsk, najdotkliwiej gniotących najuboższą część ludności Warszawy, założyli konfraternią niemiecką czyli bractwo Ś-go Benona, i wystawili przy kościele tegoż imienia, Szpital Sierocy, który był przytułkiem dla sierot bez opieki i dla pielgrzymów cudzoziemców, tułających się po Warszawie bez żadnych zasobów i niezdolnych do pracy.

Było to około 1629 roku, a głównym promotorem myśli założenia bractwa był Jerzy Leyer, jezuita, spowiednik królewicza Jana Kazimierza. Zygmunt III-ci potwierdził tę fundacyą, przywilejem wydanym dn. 21-go Maja 1631 roku. Instytucya ta, jakkolwiek już w początkach swego istnienia ciesząca się uznaniem ogółu, jednakże dopiero za Władysława IV-go dostąpiła pełnego rozwoju. Król ten bowiem, nie tylko potwierdził nadanie ojca swojego, ale nadto przywilejem, wydanym w Wilnie 1636 roku dnia 13-go Czerwca, zaprowadziwszy szczegółową organizacyą szpitala, przyczynił się do postawienia wzmiankowanej instytucyi na stopie takiej, że sieroty, znajdujące się w szpitalu, nie tylko otaczane były opieką, lecz nadto, ucząc się rzemiosł, dostarczały krajowi zdolnych rzemieślników, a sobie zapewniały w przyszłości byt niezależny. Kraj jednak nie zbyt długo korzystał z tak dobroczynnej instytucyi; w czasie bowiem, rzec można, jej najświetniejszego rozwoju, pożar, zniszczywszy szpital i przyległe mu budynki, zadał niepowetowaną klęskę tejże instytucyi. Rozproszone sieroty, pozostawszy bez troskliwej opieki, tułały się po mieście i powróciły znowu na swą nieszczęsną drogę, z której pierwotnie—dzięki staraniom bractwa Ś-go Benona—zwróconemi zostały. Brak środków, ogrom nieszczęść trapiących kraj nasz, a mianowicie wojny za Jana Kazimierza, napady Szwedów za Karola Gustawa i Karola XII-go, i nareszcie czteroletnia morowa zaraza od 1708—1712 r., zwiększając liczbę nieszczęśliwych, stawały

na przeszkodzie szlachetnym usiłowaniom bractwa Ś-go Benona, przywrócenia dobroczynnej instytucyi. Dopiero niezmordowanym staraniom ks. Krzysztofa Szembeka, biskupa inflanckiego, nominata poznańskiego, udało się wyżej wzmiankowany zakład przywrócić. Zakupił on mury po niewykończonym kościele OO. Dominikanów Obserwantów, wraz z placem, obok Muranowa położonym, a nie szczędząc nakładów, wystawił kaplicę i szpital sierocy. Obdarzywszy takowy przywilejem, w 1720 roku wydanym, oddał go następnie opiece bractwa Ś-go Benona.

W szpitalu tym uczono chłopców katechizmu, czytać i pisać, obok nauki rzemiosł, z których w następstwie szpital miał nie mały dochód. Zdawało się, że szpital ten, obdarzony nie tylko funduszami, do swej egzystencyi potrzebnemi, ale nadto szczegółową instrukcyą przez Szembeka wydaną, nie powinien upaść; tymczasem zaledwie lat ośm liczył swego istnienia, już zaczął się chylić ku upadkowi, skutkiem nieporozumień i sporów, w łonie bractwa Ś-go Benona powstałych. Gdyby nie szlachetna i energiczna działalność Karola Rihovey'a, francuza w Warszawie zamieszkałego, szpital sierocy już w owym czasie przestałby był istnieć. Richovey, obrany prowizorem szpitala, porzucił swój zawód kupiecki, by wyłącznie poświęcić się wykonaniu szlachetnej myśli Szembeka; a oddawszy się z zapałem tej instytucyi, nie szczędził niczego, by podźwignąć szpital, grożący upadkiem, i rzeczywiście, pomimo rozlicznych przeszkód, nawet ze strony samego bractwa stawianych, zaszczytnie wywiązał się z podjętego dobrowolnie dzieła.

Owoce, jakie okazał Rihovey ze swej prawdziwej i zacnej pracy, zachęciły ks. Adama Rostkowskiego, proboszcza warszawskiego i biskupa Filadelfii, do wystawienia własnym kosztem Domu poprawy, dla dorosłych obojga płci występnych i moralnie upadłych. Dom ten poprawy wybudowany został obok szpitala sierocego, na placu darowanym

przez Krystynę Szymanowską i uposażony przez ks. Adama Rostkowskiego wsią Kaleń, pod Okuniewem, którą tenże w tym celu zakupił.

Cały zarząd domu poprawy oddał ks. Rostkowski Rihovey'owi, i mianował go Dyrektorem, zostającym pod głównym nadzorem bractwa Ś-go Benona.

August III-ci wziął tę instytucyą pod swoję opiekę i obdarzył przywilejem, w 1736 roku wydanym. Przestępcy, skazani do domu poprawy, zajmowali się farbiarstwem, płóciennictwem i ogrodnictwem, tak samo, jak i w szpitalu sierocym. Pomimo starań, osobistej pracy i rzeczywistego poświęcenia się Rihovey'a sprawie tej filantropijnej instytucyi, pełne szlachetności czyny jego nie były uznane przez bractwo Ś-go Benona, które, wiedzione zazdrością, na każdym kroku stawiało mu przeszkody i krzyżowalo jego piękne zamiary—tak, że udręczenia te przyczyniły się do skonu tego czcigodnego człowieka.

Po śmierci Rihovey'a, szpital sierocy i dom poprawy przez bractwo Ś-go Benona zostały wypuszczone w dzierżawę Tomaszowi Klemmowi, jednemu z członków bractwa.

Od tego czasu rozpoczyna się upadek obu tych instytucyj, a wzniosłe idee, jakie kierowały założycielami: Szembekiem i Rostkowskim, zostały zupełnie zwichnięte. Dzierżawca nie pomyślał nawet o kierownictwie dziatek i ludzi upadłych, o ich moralnej poprawie—ale jedynie tylko o poprawie swych materyalnych interesów.

Z tego smutnego stanu wydźwignął oba te zakłady Andrzej Zamoyski, Kanclerz W. K., w 1768 roku, i to po długich dopiero staraniach. Nabył on bowiem wszystkie te budowle na rzecz nowo założonej Kompanii Manufaktur Wełnianych, z warunkiem dalszego rozwijania myśli Szembeka i Rostkowskiego. Jakoż rzeczywiście praca przy przędzalni, obok moralnego wpływu, korzystnie oddziaływała na poprawę pracujących w niej przestępców. Przez czas po-

zostawania tych zakładów pod zwierzchnictwem kompanii manufaktur, widoczne polepszenie takowych, już w 1770 roku—a więc w niespełna dwa lata—poznać można było po owocach; wielu albowiem zdolnych i uczciwych rzemieślników wychodziło z tych zakładów, zwiększając liczbę użytecznych społeczeństwu ludzi.

Stan ten, jakkolwiek świetny, nie trwał jednak długo; klęski bowiem krajowe, morowe powietrze i wewnętrzne zaburzenia, zadały dotkliwy cios kompanii manufaktur, zwiększony jeszcze przez zaprowadzenie kordonu i kwarantanny około Warszawy. Spowodowana temi klęskami stagnacya w interesach kompanii, zmusiła spółkę do odstąpienia tych dwóch instytutów Magistratowi Starej Warszawy w 1772 roku.

Magistrat Starej Warszawy, chcąc się pozbyć nowych kłopotów z tą instytucyą, nietylko wieś Kaleń, ale i wszystkie mieszkania po byłej spółce wyrobów wełnianych, wraz z gmachami do tychże posiadłości należącemi, wypuścił w dzierżawę. Dom zaś poprawy i szpital sierot oddał w 1781 roku pod zarząd Dyrektora, Jana Łani, przez Magistrat mianowanego, którego obowiązkiem było poprawiać i oświecać dzieci i więźniów domu poprawy. Pobierał on pensyi 1000 złp.,—ale z pensyi tej obowiązany był przyodziewać i żywić siedmiu chłopców. Oprócz nauki rachunków, czytania i pisania po polsku, obowiązany był także uczyć ich po niemiecku. Dyrektor mógł używać wychowańców do przędzenia wełny lub też innych mechanicznych robót, a dochód, z tego źródła pochodzący, wolno mu było obracać na swą własną korzyść. Podobną ustawę posiadał i dom poprawy dla więźniów.

Jeden tylko punkt ustawy dla szpitala sierot za niestosowny uważać należy—chociaż od początku istnienia szpitala sierocego był ściśle wykonywany— a tym jest: pozwolenie wychowańcom zbierania jałmużny po mieście, raz

lub dwa razy tygodniowo; jest to niezgodne z celem poprawy. Dzieci bowiem, zamiast uczyć się pracą zaspokajać swoje potrzeby, przyzwyczajają się do lekceważenia jej i zachęcają się do włóczęgostwa.

Szpital sierot i dom poprawy, pozostawały przez czas długi w zjednoczeniu; w następstwie czasu, historya ich jest odmienna. Dom poprawy uważano za mniej potrzebny, i za czasów księstwa Warszawskiego zamieniono na koszary wojskowe. W roku zaś 1855 koszary te rozwalone zostały, a przestrzeń, jaką zajmowały, włączoną została do terytoryum Aleksandrowskiej cytadelli. Szpital zaś sierot, nie dawszy znaku życia przez lat trzydzieści kilka, wskrzeszony został pod nazwą:

Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci, przez męża pełnego zasług, Fryderyka hr. Skarbka, w roku 1830. Jego to bowiem inicyatywie i jego wyłącznie staraniom zawdzięczyć możemy otwarcie tego zakładu. Fundusz, jaki Fryderyk hr. Skarbek pozyskał dla dopięcia swego celu, pochodził głównie z ofiar dobroczynnych, obok pomocy Rządu i stałego zapisu ś. p. Judyty Jakubowiczowej.

Początkowo instytut ten mieścił się w domu własnym, przy ulicy Okopowej Nr. 3109 położonym. Otwartym został dnia 1 Października 1830 roku; miał wprawdzie na poprawie tylko 10 chłopców,—mógł był się jednak wkrótce daleko więcej rozwinąć, bo współczucie ogółu towarzyszyło mu nieustannie, skutkiem czego liczne ofiary się posypały i miałby był byt swój, a tem samem możność rozwoju świetnego na przyszłość zapewnioną—gdyby nie wypadki w kraju, które spowodowały zamknięcie tego zakładu po pięciomiesięcznem prawie tylko istnieniu, bo w dniu 15-m Marca 1831 roku. W tymże samym roku i dom, zajmowany przez instytut, został zburzonym przy zdobywaniu Warszawy.

Nie złamała się jednak żelazna wytrwałość ludzi szlachetnie myślących. W roku bowiem 1834 wystawiono

w dziedzińcu „Domu Przytułku i Pracy“ za Wolskiemi rogatkami—oficynę, i w niej pomieszczono instytut, którego otwarcie nastąpiło w dniu 1 Stycznia 1835 roku. W oficynie mogło mieć pomieszczenie 28 wychowańców. Rada Szczegółowa domu przytułku i pracy przyjęła administracyą nad instytutem, pod zwierzchnim nadzorem założyciela. Tenże, widząc kłopotliwe położenie zakładu, z przyczyny braku stałych funduszów, otoczył instytut tak staranną opieką i troskliwością, iż nie pozwolił upaść zachwianemu już w swoich posadach instytutowi.

Przetrwawszy to przesilenie, dzięki jego założycielowi, instytut umocnił się licznemi legatami, uformowaniem stałego kapitału z dochodów z widowisk publicznych, i hojnych, a licznych darów jednorazowych.

Myśl pomieszczenia instytutu w połączeniu z domem przytułku i pracy, nie była szczęśliwą, ze względu na możność blizkiego stosunku między dziećmi i więźniami, osadzonymi za karę,—którzy gorszącemi opowiadaniami i złym przykładem, do zepsucia większego zamiast do poprawy małoletnich przyczyniać się mogli. Pomimo jednak niedogodności tego połączenia, podobny stan rzeczy istniał lat dziesięć. Dopiero w roku 1845 usiłowania wielu zacnych ludzi skierowane zostały ku oddzieleniu instytutu od domu przytułku; utworzono więc Radę Szczegółową, której Prezesem był Antoni baron Fraenkel. Rada Szczegółowa, na posiedzeniu z dnia 26 Lutego 1845 roku, przyjęła instytut pod swoję opiekę i o odpowiedniejszem dlań pomieszczeniu myśleć poczęła. Wkrótce wynaleziono stosowne miejsce na pomieszczenie instytutu, mianowicie: opuszczony gmach po b. Domu Zdrowia, na ulicy Ordynackiej w Warszawie. Rada Główna opiekuńcza zakładów dobroczynnych, nie tylko dała przytułek instytutowi w tym gmachu, ale nadto, rozporządzając kapitałami po b. Domu Zdrowia, procent od tegoż kapitału przeznaczyła na powiększenie funduszów instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

Otwarcie instytutu w tym nowym gmachu, nastąpiło dnia 28 Października 1845 roku. Jakkolwiek instytut był wtedy biednie uposażony, jednakże już w następnych latach 1846 i 1847, utrzymywał stale 38 wychowańców, a w 1848 roku liczba wychowańców doszła do 50.

Zakład ten, tak świetne rokujący nadzieje, wstrzymany został w swoim rozwoju, skutkiem cholery, grasującej w latach 1848 i 1849. Dom bowiem, zajmowany przez instytut, jako własność miasta i jako położony w zdrowej i dogodnej miejscowości, przeznaczony został na szpital cholerycznych; instytut zaś musiał być przeniesiony do wynajętego przez siebie mieszkania, i to kilkakrotnie, w niedługim przeciągu czasu, zmienianego. Najprzód bowiem mieścił się przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2183—od miesiąca Grudnia 1847 roku do 16 Kwietnia 1848 roku; ztąd został prźeniesiony do Mokotowa, do domu tamtejszego obywatela Franciszka Szustra, gdzie pozostawał aż do dnia 13 Listopada 1849 roku, a ztąd następnie powrócił na dawną swoję siedzibę, przy ulicy Ordynackiej w Warszawie.

Częste te zmiany pomieszczenia tamowały rozwój instytutu, pomimo usilnych starań Rady Szczegółowej, a szczególnie Prezesa jej barona Antoniego Fraenkla, nie szczędzącego swej osobistej i pieniężnej pomocy, gdy chodziło o dobro instytutu. Jakkolwiek więc instytut, w tej epoce swego istnienia, przy szczególnie nieprzyjaznych okolicznościach nie mógł się wznieść wysoko, jednakże głównie to baronowi Antoniemu Fraenklowi zawdzięczyć należy, że instytut w owym krytycznym czasie nie cofnął się z drogi, świetniejszą zapewniającej przyszłość. Brak stałego pomieszczenia (zajmowane bowiem mieszkanie przy ulicy Ordynackiej, nie mogło być stale zapewnione), rzeczywiście nie mało tamował pomyślniejsze rozwinięcie się instytucyi. Wkrótce jednak trudność ta usuniętą została; prawdziwi dobroczyńcy ludzkości, których pamięć długo żyć będzie w sercach zacnych

ludzi: Ksawery i Julia z książąt Druckich-Lubeckich Pusłowscy darowali instytutowi moralnie zaniedbanych dzieci, dom mieszkalny w swej majętności Królikarni i 49 morgów gruntu—a w dodatku przeznaczyli jeszcze procent od kapitału rsr. 6000, na utrzymanie Dyrektora instytutu, któryby zarazem sprawował obowiązki duchowne przy kościele w Mokotowie. Przeniesienie instytutu do własnego już mieszkania w Królikarni, nastąpiło dnia 6-go Września 1851 roku.

Przez lat jedenaście mieszcząc się ciągle w Królikarni, utrwalał swój byt coraz więcej wzrastającemi funduszami, tak, że z końcem 1862 roku posiadał, oprócz gruntu i domu, kapitału na hypotekach i w banku rubli srebrem 29,362 kop. 77.

W roku tym, zacnej pamięci Ksawery Pusłowski, widząc nieodpowiednie i szczupłe pomieszczenie dla instytutu w darowanym przez siebie domu, ofiarował za te budowle summę rubli srebrem 15,000, zaprojektowawszy wystawienie nowego gmachu, wyłącznie na ten cel przeznaczonego. Summa ta, jakkolwiek wysoka, nie była jednak dostateczną na pokrycie kosztów budowy odpowiedniego gmachu. Wyjednany zasiłek Rządu, w ilości rubli srebrem 10,000, i znana hojność w rzeczach dobro ogółu mających na celu, Prezesa Rady Szczegółowej barona Fraenkla, który na ten cel przeznaczył rubli sr. 9000—dozwoliły przystąpić do budowy instytutu. Wystawiono więc na gruncie wieczysto-dzierżawnym, obok kościoła, obszerny gmach, wraz z oficyną dla trzech urzędników: Dyrektora, Nauczyciela, Intendenta, i potrzebnemi zabudowaniami gospodarskiemi. Instytut ten, wybudowany podług planu budowniczego Henr. Marconiego, pod kierunkiem architekta Władysława Hirszla—kosztował około 36,000 rubli srebrem.

Otwarcie i zarazem wprowadzenie wychowańców do własnego gmachu, nastąpiło dnia 25-go Listopada 1862 roku.

Rok ten powinien stanowić nową epokę dla instytutu; mając już bowiem stałe i dogodne pomieszczenie, powinien był, przy odpowiednim ogólnym zarządzie i trafnem kierownictwie wychowańców, dochodzić do coraz świetniejszych rezultatów. Z żalem wyznać potrzeba, iż w rzeczywistości celu tego nie dopiął; przez ostatni bowiem dziesiątek lat, skutkiem nieobecności w kraju Prezesa Rady Szczegółowej Antoniego barona Fraenkla, zastępcy jego w tejże, bądź z niedostatecznej kompetencyi, bądź z braku funduszów, niezbędnych na utrzymanie 50-ciu wychowańców,—nie zawsze wywiązywali się należycie z wziętych na siebie dobrowolnie obowiązków, skutkiem czego instytut znowu zaczął chylić się ku upadkowi, pod względem moralnym i materyalnym. Po zwinięciu dopiero Rady Szczegółowej, gdy baron Fraenkel, powróciwszy z zagranicy, został zaproszony przez Radę Miejską na Kuratora tego zakładu, dzięki jego pieniężnym ofiarom i niestrudzonej działalności zastępcy jego D-ra Med. Józefa Stummera, instytut doszedłby do zupełnego rozwoju, gdyby nie brak szczegółowej instrukcyi dla wewnętrznego zarządu i odpowiedniej ustawy. Ustawa bowiem obowiązująca instytut, wydana w roku 1835 w dniu 13 Kwietnia, w niektórych swych punktach nie jest zastosowana do obecnych wymagań czasu. Urzędnicy wewnętrznego zarządu instytutu, nie mając wytkniętego zakresu działania szczegółową instrukcyą,—przechodzili nieraz zakres swych attrybucyj, objętych ustawą, i paraliżowali działania innych, dobro instytucyi mających na celu. Że przy takim stanie rzeczy instytut nie upadł, zawdzięczyć tylko można pojedyńczym jednostkom, które, osobistą pracą i poświęceniem, starali się, pomimo napotykanych przeszkód, prowadzić dalej dzieło, rozpoczęte niegdyś przez Szembeka, Rostkowskiego, i Skarbka. Widzimy więc, że zmiana ustawy i szczegółowa instrukcya, przy zdolnym kierowniku instytutu, mogłyby wiele wpłynąć na otrzymanie bez porównania świetniejszych rezultatów,

aniżeli to dotąd miało miejsce. Wytkniętego systemu wychowywania, umoralniania dzieci, zaniedbanych skutkiem rozmaitych okoliczności, prawie niema zupełnie. Działalność instytutu ogranicza się odbywaniem lekcyj, ściśle planem objętych, zajmowaniem wychowańców pracą około rzemiosł,—co bez usystematyzowanego wpływu moralnego, małym jest zaledwie czynnikiem w przeprowadzeniu zupełnego odrodzenia umysłu dziecka, pozbawionego od najwcześniejszego wieku wszelkich wskazówek dobrego postępowania.

W ostatnich czasach, dzięki szczeremu zainteresowaniu się instytutem, P. Gubernatora Warszawskiego barona Medema, jako i niezmordowanej opiece, materyalnemu poparciu i pomocy obecnego Kuratora, barona Fraenkla, i jego zastępcy D-ra Stummera—śmiało powiedzieć można, iż instytut usiłuje dążyć na drodze moralnego i materyalnego postępu. Pan Gubernator zwrócił szczególną uwagę na kierunek wychowawczy i bacznie śledzi wyniki i skutek obranego systemu pedagogicznego.

Czas nauki, zajęć i rozrywek wychowańców, podzielony jest ściśle podług planu, potwierdzonego przez Radę Miejską. Oprócz nauki religii, udzielanej im przez miejscowego kapelana, nauk elementarnych: czytania i pisania, opowiadania w języku polskim i ruskim, arytmetyki, wykładaną im bywa przez nauczyciela, nauka o ziemi, świecie, geografia, zastosowana do ich pojęć i potrzeb późniejszych.

Co do rzemiosł, zwrócić musimy uwagę, iż nauka tychże w instytucie, jest niejako tylko przygotowawczą do późniejszego, obranego przez wychowańców fachu. Tłomaczyć to należy dziecinnym wiekiem chłopców, przyjmowanych do zakładu od 10-go roku życia. Czas pozostawania wychowańców w instytucie, nie jest ściśle określonym; zależy to wyłącznie od ich całkowitej poprawy—o czem wyrokuje kapelan i nauczyciel bezpośrednio. Wówczas dopiero od-

dawani bywają na systematyczną naukę rzemiosła, do majstrów, od których jako wyzwoleni czeladnicy wychodzić powinni.

Nauka rzemiosł: szewckiego, krawieckiego i wyplatania krzeseł, ma tę korzyść, iż przysparza instytutowi pomoc materyalną; gdyż wychowańcy, pod kierunkiem majstrów, odrabiają roboty (za opłatą) dla szpitali, podług obstalunku. Tym sposobem instytut opłaca swoich majstrów i zaopatruje warsztaty w potrzebne narzędzia.

Praca około ogrodu i kolonii wykonywaną bywa przez wychowańców, oddających się nauce ogrodnictwa, pod kierunkiem ogrodnika. Ci ostatni oddają się także i jedwabnictwu, w czasie właściwym, pod zwierzchnictwem nauczyciela.

Wychowańcy, odznaczający się wzorowem prowadzeniem, pilnością w naukach i rzemiosłach, otrzymują przy dorocznym popisie nagrody: w listach pochwalnych, w książkach, do ich pojęcia zastosowanych, i nareszcie w książeczkach oszczędności (*), które im jednakże dopiero po czteroletniem wyterminowaniu u majstra wręczane bywają. I tu znów wspomnieć musimy z wdzięcznem uznaniem, niezmordowaną działalność barona Fraenkla, który nie pozostawia bez opieki, i wychowańców wyszłych z instytutu. Dla ścisłego nadzoru, tak nad majstrami, bardzo często nadużywającymi swoich praw i zobowiązań, jako i nad wychowańcami, wykraczającymi nieraz z granic posłuszeństwa i karności, baron Fraenkel ustanowił ze swego ramienia kontrolera (jeśli go tak nazwać możemy), tak nad pierwszymi jak i nad drugimi, w osobie dawniejszego nauczyciela instytutu, p. Rodziszewskiego (**). W tym celu polecił mu od-

---

(*) Otrzymują się z procentu od kapitału na ten cel złożonego.

(**) Pan Rodziszewski Tymoteusz, znany autor udatnych wierszyków i powiastek moralnych dla dzieci, zaszczytnie wywiązał się z przyjętych niegdyś obowiązków w instytucie, i opuścił go, wysłużywszy całkowitą emeryturę.

wiedzać peryodycznie, podług ułożonej listy, wszystkich wychowańców wyszłych z instytutu,—nawet z lat poprzednich—a pozostających u majstrów w Warszawie. Obowiązkiem jego jest, sumiennie czuwać nad postępowaniem majstrów z swymi uczniami, dowiadywać się o prowadzeniu i postępie tych ostatnich—wreszcie uwagi swoje notować, aby następnie, udzieliwszy takowe baronowi Fraenklowi, potrzebne poczynić zmiany, dobro i przyszłość byłych wychowańców instytutu, pozbawionych czujnej opieki rodzicielskiej, mające na celu. Rzeczywiście, jest to czyn wysokiej doniosłości, bogaty w rezultaty pomyślne dla społeczeństwa.

Dla dopełnienia jeszcze opisu instytutu, należy powiedzieć słów kilka o obecnym stanie takowego—o jego wewnętrznem i zewnętrznem urządzeniu, i wreszcie o niektórych niedostatkach, jakie przez czas pięcioletniego tamże pobytu miałem sposobność zauważyć. Poprzednio jednak należy się słuszna wzmianka o godnem uznania dziele D-ra Józefa Stummera, zastępcy Kuratora; jego to bowiem usilnym staraniom i pieniężnym ofiarom zawdzięcza instytut wystawienie fermy czyli kolonii ogrodniczej, na gruncie darowanym pierwotnie przez ś. p. Ksawerego Pusłowskiego, i wyjednanie od tegoż ofiarodawcy zasiłku pieniężnego na wystąwienie odpowiednich zabudowań i parkanu.

Jak już wspomnieliśmy, praca około tej fermy podejmowaną bywa przez wychowańców, z małą pomocą najemnika w czasie letnim. W tym jeszcze roku, kolonia zamieszkaną będzie przez 12 wychowańców, pozostawać mających pod wyłącznym nadzorem osobnego ogrodnika. Koszta urządzenia domowego kolonii, podejmuje prawie wyłącznie baron Fraenkel. Ksiądz i nauczyciel dochodzić tamże będą na lekcye kilka razy w tygodniu; oprócz tego wychowańcy ztamtąd w Niedziele przychodzić mają do kościoła na nabożeństwo i na naukę poobiednią z nauczycielem.

Wracając się do opisu obecnego stanu instytutu, przedewszystkiem wspomnieć należy, chociaż pobieżnie, o zewnętrznem i wewnętrznem urządzeniu samego zakładu.

Otóż, całkowita powierzchnia, jaką zajmuje instytut wraz z ogrodem oparkanionym, wynosi morgów 3. Główny gmach o piętrze z suterenami, jest przeznaczony na pomieszczenie 50-ciu wychowańców. Szczegółowe urządzenie wewnętrzne jest następujące: na piętrze znajdują się dwie sale— każda sala taka sypialna pomieszcza 25-ciu chłopców. Przy każdej sali znajduje się mały pokoik dla dozorcy, z małem, okrągłem okienkiem, na salę wychodzącem, przez które dozorca winien zważać na wychowańców. Z pokoiku tego jednak niema drzwi, do sali wprost prowadzących—skutkiem czego, dozorca nie jest w możności w danym razie pośpiesznie wejść do sali, musi bowiem przechodzić poprzednio przez korytarz; wadliwość tego urządzenia nieraz w skutkach się okazywała; z tej to przyczyny, dozorca i majster dyżurny obowiązani są sypiać na salach, wspólnie z chłopcami. Jeszcze mniejszą byłaby ta niedogodność, gdyby owem okienkiem można było widzieć wszystko, co się na sali dzieje,—rzecz się ma jednak przeciwnie. Przez okienko to można tylko zobaczyć część środkową sali; boczne zaś ściany i kąty nie mogą być widziane. Na temże piętrze, znajduje się bardzo porządna i wygodna umywalnia i zbyt szczupła infirmerya.

Na parterze mieści się szkoła, sala robocza z warsztatami: szewckim, krawieckim i dawniej koszykarskim (*); dalej kancelarya, pokoik dla majstra nadzorującego salę, pokoik dla odźwiernego. Obecnie jednak w pokoiku maj-

---

(*) Koszykarstwo, w ostatnim roku zniesione z powodów nieuzasadnionych, zastąpione zostało nauką wyplatania krzeseł wiedeńskich, na obstalunek.

stra ma mieszkanie dozorca, a pokoik odźwiernego zajęty został na hodowlę jedwabników.

W suterenach znajduje się kuchnia, śpiżarnia, złożona z dwóch izb, pralnia, skład węgli, rezerwoar kaloryferów, łazienka o dwóch wannach, izba jadalna (nader wilgotna), skład bielizny i garderoby chłopców—i dwie cele na areszt, nieodpowiadające jednak należycie swemu przeznaczeniu; tak bowiem są zawilgocone, że nie podobna w takowych pomieszczać chłopców, zasługujących na karę, ze względu na ich zdrowie. Kaloryfery, pomimo powtórnego przerabiania, okazały się w zastosowaniu do instytutu niepraktycznemi, i musiano raz już sprzedane piece, powtórnie kupować i stawiać. I w zeszłym roku instytut znów odrestaurowany został, tak zewnątrz jak i wewnątrz, głównie staraniem i kosztem p. barona Fraenkla. Rozkład drzwi w całym gmachu tak jest niewygodny, że ciągłe przeciągi powietrza niekorzystnie wpływają na zdrowie.

Cały gmach zaopatrywany jest w wodę w ten sposób, iż są urządzone dwa rezerwoary: górny zaopatruje umywalnią, wychodek górny i średni; z dolnego zaś rezerwoaru korzysta kuchnia, pralnia, łazienka i wychodek dolny. Brudna woda wraz z nieczystościami z wychodka, odchodzi do kanałów murowanych, wyprowadzonych za granicę ogrodu instytutowego.

Oprócz głównego gmachu jest wybudowana oficyna piętrowa, w której są mieszkania: dla księdza dyrektora, nauczyciela i intendenta. Obok zaś tej oficyny znajduje się budynek gospodarski, mieszczący w sobie także mieszkanie dla ogrodnika, stajnię, wozownię i magiel. W odwrotnej stronie dziedzińca jest gimnastyka z wszelkiemi przyborami, korzystają z niej wychowańcy, pod kierunkiem nauczyciela.

Skład urzędników i służby jest następujący: dyrektor—ksiądz, nauczyciel, intendent, dozorca, majster szewc-

ki, majster krawiecki, ogrodnik, ogrodniczek, odźwierny, parobek, kucharka i praczka. Każdy z majstrów obowiązany jest mieć tygodniowe dyżury, dzienne i nocne, nad wychowańcami.

Fundusze instytutu w roku 1874, tak w gotowiźnie jak w dochodach, wynosiły:

a) z dzierżawy ogrodów i dochodu z gruntu	rs.	250	k.	—
b) z procentu od kapitału w Banku Polskim 18,489 rs. 53 kop.	„	760	„	8
c) z procentu od kapitału 23,062 rs. 66 kop., umieszczonego na hypotece .	„	1350	„	89½
d) z wsparcia Rządowego . . .	„	1500	„	—
e) z summ, będących w rozporządzeniu Rady Miejskiej	„	1960	„	—
f) ze zwrotu kosztów na utrzymanie niektórych wychowańców	„	113	„	10
g) z ofiar dobrowolnych	„	308	„	—
h) ze sprzedaży różnych przedmiotów, wyrobionych w instytucie . . .	„	250	„	—
i) ze sprzedaży rzeczy nieużytecznych, i innych nieprzewidzianych dochodów	„	67	„	92½
Razem	Rs.	6560	„	—

Obecnie instytut przyjmuje tylko kandydatów przysłanych przez Zarząd Ober-Policmajstra i przez rodziców lub opiekunów, oddających chłopców na poprawę, za wynagrodzeniem 6 rs. miesięcznie.

Jak już wspomnieliśmy, stan instytutu, nazwanego w roku 1872 trafnie: *Instytutem Moralnej Poprawy Dzieci*, pod względem wychowawczym, wiele pozostawia do życzenia. Przypisać to należy różnym okolicznościom, a głównie brakowi ustawy i szczegółowej instrukcyi dla urzędników.

W innem miejscu nadmieniliśmy, iż Rada Szczegółowa nie mogła odpowiedzieć swemu zadaniu; tu dodać wydapa, że, ze zmianą tej Rady, nic nowego pod tym względem nie wprowadzono. Dano wprawdzie intendenta, na prawach szpitalnych, lecz to bynajmniej nie wpłynęło na postęp wychowania, bo naturalnie intendent więcej dbał o część administracyjną aniżeli wychowawczą.

Fundusze na utrzymanie kancelaryi były dosyć wysokie, gdy tymczasem fundusze na materyały naukowe zredukowano do takiego minimum, że praca i dobra wola nauczyciela nie mogły wystarczyć na przeprowadzenie odpowiedniego systemu nauczania. Brak ten początkowo, w części zapełniał baron Fraenkel, a następnie zastępca jego dr. Józef Stummer, który własnemi funduszami wiele przyczynił się do podźwignięcia tej instytucyi, tak pod względem moralnym jak i materyalnym. Jego to zabiegom szlachetnym zawdzięcza instytut utworzenie małej biblioteczki dla wychowańców, powstałej głównie z ofiar kilku księgarzy warszawskich. Co do żywności wychowańców, to—o ile się zdaje—jest ona niedostateczną; funt bowiem chleba dziennie, jest trochę za mało dla jednego chłopca. Jarzyn, wyprodukowanych w kolonii, wychowańcy nigdy nie dostają — o owocach, naturalnie i mowy być nie może. Wszelkie produkta żywnościowe, opał, światło i t. p., dostarcza, zakontraktowany przez Radę Miejską, dostawca. I na tem miejscu wspomnieć musimy o skwapliwej ofiarności barona Fraenkla. Dbały nieustannie o dobro wychowańców, w tym roku ofiarował instytutowi krowę, na wyłączny jego użytek; jest to jeden jeszcze dowód więcej jego wszechstronnej działalności dla dobra dziatek, tak potrzebujących jego czynnej pomocy i pieczołowitej opieki.

W ostatnich czasach p. Gubernator Warsz. polecił wprowadzić reformę instytutu, na wzór innych podobnych zakładów. W tym celu utworzył komissyą, pod prezydencyą

Rzeczywistego Radcy Stanu Broniewskiego, do której zaproszeni zostali na członków pp. prof. Miklaszewski, Hornberg, inspektor szkół rządowych, dr. med. Józef Stummer, i wielu innych. Komissya ta czynność swoję ukończyła, a prof. Miklaszewski głównie przyczynił się do ułożenia odpowiedniej ustawy, która po przejrzeniu przez p. Gubernatora, miała być przesłaną do zatwierdzenia Ministrowi spraw wewnętrznych.

Miejmy tę błogą nadzieję, że po zatwierdzeniu tej nowej, zgodnej z obecnemi potrzebami instytutu, ustawy, pod opiekuńczem skrzydłem pp. Gubernatora, barona Fraenkla i d-ra Stummera—świetniejsza przyszłość zajaśnieje dla instytucyi, która tyle różnorodnych kolei przez czas dwuwiekowy przechodzić musiała.

Z. Zajewski.





CENA 50 KOP.

